Na kwarantannie nauczyciele, lekarze i pracownicy starostwa

Strona 5

Zniszczyli dzieciom, co same sobie zbudowały

Strona 7

tygodnik

26 IX 2020 r.
nr 39 (1047)
cena 2,50 zł
(w tym VAT 5%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator Lokalny

Dziewczyny i policjanci

Radni z Puurs zawiesili partnerstwo z Dębicą. Chcą wyjaśnienia, czy miasto nie ogłosiło się strefą wolną od LGBT. Tymczasem w niedzielę policja rozwiązała akcję czterech aktywistek, które na Rynku chciały rozdawać ulotki informujące o problemach osób LGBT.

Strona 11

Akcja na Rynku nie odbyła się w ostatnią niedzielę.

Dziewiąta kolizja na Legionów
Strona 4

Ile dostają członkowie rad nadzorczych
Strona 8

By okradać podwórka, przyjeżdżali z Krosna
Strona 10

Ranking gmin: gdzie żyje się najtaniej
Strona 18

Reklama

ISSN 1507-1049
39 >
9 771507 104010

eprasa.pl c79251ca82

Komentarz

Zabrzmi banalnie, ale kiedyś było lepiej

TOMASZ RATUSZNIAK

Przygotowując do tego numeru Temat Tygodnia odwiedziłem dzieciaki, o których piszę. I przyznam szczerze, że zrobiło mi się ich po ludzku żal. Bo też byłem dzieckiem i wiem jak bardzo łączy wspólna pasja i wspólna sprawa. Tymczasem na coś, co według dzieci miało być dobre, dorośli odpowiedzieli wezwaniem policji i zniszczeniem tego, na co mali rowerzyści poświęcili kilka tygodni pracy.

Zamiast w dzieciach rozwijać pasję i je wspierać tylko je zniechęcamy.

A nie była to jakaś skomplikowana samowola budowlana grożąca zawaleniem, tylko kilka górek usypanych z ziemi. Tym bardziej dziwi więc, że musiały zostać zrównane.

W czasach kiedy mi przyszło dorastać takich problemów nie było. Wychowywałem się na os. Słonecznym, gdzie w miejscu, w którym dziś stoją Delikatesy Centrum było boisko. Co lato Ryszard Kaczor organizował tam piłkarskie turnieje dzikich drużyn. Bez pozwoleń, zgód rodziców i ubezpieczeń. A co jeśli ktoś rozwalił kolano? Nic. Dostawał plasterek i grał dalej.

Zimą na tym samym boisku panowie z oczyszczalni ścieków, która była tam gdzie dziś jest Biedronka, wylewali wodę i mieliśmy ślizgawkę. Wystarczyło zrobić bramki i całą zimę tłukliśmy w hokeja. A kosze do koszykówki? Jeden ojciec pospawał, drugi przykręcił na placu zabaw i było. I nikt się nie czepiał. A teraz? Ach, szkoda gadać.

ratuszniak@ol.com.pl

Z ust wyjęte

Kamil Świętoń

– Może to jest właśnie rozwiązanie dla naszych włodarzy – im mniej przejść, tym mniej obowiązków.

O tym dlaczego przy ul. Żołędziowej nie ma już przejścia dla pieszych i kto zdecydował o ściągnięciu znaku piszemy na str. 9

Reklama

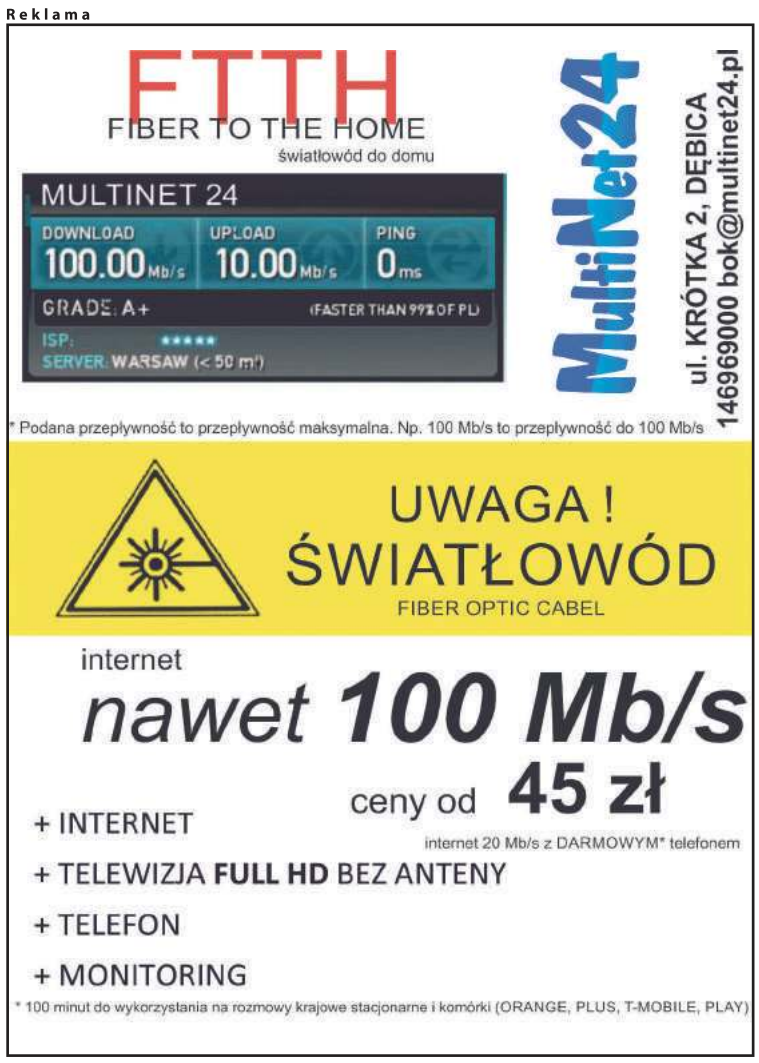

Liczba tygodnia

17,5

zł kosztuje sadzonka szarej renety ze szkółki Renaty Ryczek z Zasowa. 28 września obchodzimy Światowy Dzień Jabłka.

Reklama

O nim się mówi

Wiesław Trojan

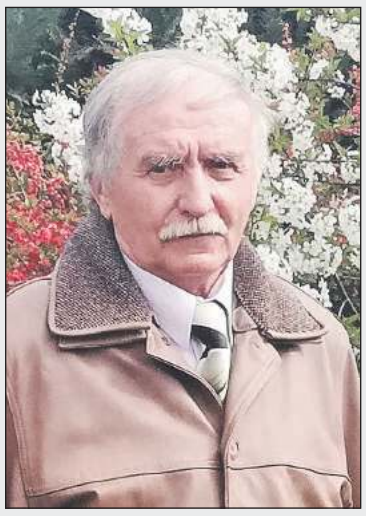

Współzałożyciel klubu bokserskiego UKS Morsy.

Ma 74 lata. Urodził się w Dębicy. Był zatrudniony w Wytwórni Urządzeń Chłodniczych i Sądzie Rejonowym w Dębicy. Prowadził też działalność gospodarczą, a przez kilka lat pracował w USA.

W 2000 roku wraz ze Stanisławem Minorczykiem założył klub UKS Morsy i został jego prezesem. Tę funkcję pełnił do 2008 roku. W tym czasie klub wychował wielu zawodników, którzy odnosili sukcesy w zawodach bokserskich. Po zakończeniu pracy w klubie nadal aktywnie uczestniczy w jego działalności. Jest fanem piłki nożnej a szczególnie kibicuje Igloopolowi Dębica i Stali Mielec.

Żona Stanisława. Mają dwóch synów Pawła i Zenona oraz trójkę wnuków Dawida, Gabrielę, Alicję.

JAG

Felieton gościnny (zamiast listu do redakcji)

Prowadził dobrze i dobrze wam tak

Zarzucanie Mateuszowi Cebuli, że głosował przeciw swojemu odwołaniu z funkcji przewodniczącego Rady Miejskiej jest naiwne. Dlaczego miałby tak zrobić? Przy tak kruchej przewadze radnych PiS w Radzie Miejskiej – ich 11, opozycji 10 – każdy głos się liczy. Nie można ryzykować, komuś przecież może zadrżeć ręka. Nerwy, błąd, chwilowa nieuwaga – wszystko zdarzyć się może. Już raz tak było, taki właśnie błąd popełnił Józef Sieradzki. Trudno było to potem odkręcić mimo usilnych zabiegów radnych PiS.

Mógłby Mateusz Cebula wstrzymać się od głosu w sprawie swojego przewodnictwa w samorządzie. Tylko dlaczego? Uważa pewno, że wykonuje swoją funkcję nie tylko najlepiej jak umie, ale przede wszystkim bardzo dobrze, najlepiej. Jest prymusem, najlepszym w samorządowej klasie.

Zawsze ma rację i ostatnie słowo w dyskusjach na swoim profilu internetowym, jest na bieżąco z rocznicami kościelnymi i patriotycznymi. Składa kwiaty w odpowiednich miejscach, skromnie usuwa się na drugi plan organizując kampanie wyborcze i wizyty ważnych gości. Inwestuje w swoją karierę.

Krytycy mówią, że o tym czy jest Mateusz Cebula dobrym przewodniczącym powinna wypowiedzieć się RM. Radni powinni o tym w tajnym głosowaniu zdecydować. Przewodniczący mógł się wstrzymać od wyboru. Oddanie prowadzenia obrad w tym momencie wiceprzewodniczącemu Mateuszowi Kutrzebie – z tego samego ugrupowania PiS, i tego któremu Mateusz Cebula organizował kampanię w wyborach na burmistrza Dębicy – to zbyt mało.

Po korzystnym wyniku głosowania Mateusz Cebula mógł z satysfakcją stwierdzić, że RM zaakceptowała jego sposób prowadzenia obrad. Radni zaakceptowali i on zaakceptował.

Andrzej Janiec

Reklama

eprasa.pl c79251ca82

Wnioski trafiły do ministerstwa

Pieniędzy od Unii chcą na dworzec i sport

O 134 mln zł dotacji stara się miasto z Krajowego Planu Odbudowy.

Miasto chce wybudować dwa nowe dworce autobusowe.

Plan ten ma związek z nową perspektywą budżetową Unii Europejskiej, a właściwie z jednym z jej elementów, w ramach którego Polska ma dostać 23 mld euro dotacji i 34,2 mld euro pożyczek.

Podział tych pieniędzy opierał się będzie właśnie na Krajowym Planie Odbudowy, do którego propozycje inwestycji składały zarządy każdego z województw.

Na liście podkarpackiej znalazło się 56 projektów, ale jak zauważa Mateusz Cebula, przewodniczący Rady Miasta, Dębicy wśród nich brak.

- Wszystko wskazuje na to, że w przedbiegach tracimy kolejną szansę na znaczne środki zewnętrzne - komentuje.

Tymczasem zupełnie inne zdanie ma na ten temat wiceburmistrz Jerzy Sieradzki. Wskazuje, że dębicki samorząd jest jedynym w naszym powiecie, który w ogóle zgłosił swoje projekty.

- Lista podstawowa, na którą nie mieliśmy wpływu, są to propozycje zarządu województwa, które dostaliśmy w połowie sierpnia w ramach konsultacji. Wtedy też zgłosiliśmy trzy swoje projekty, które zostały zaakceptowane i trafiły do Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej - wyjaśnia wiceburmistrz.

Propozycje są trzy. Każda z nich warta około 45 mln zł.

Pierwsza to utworzenie multimedialnego centrum przesiadkowego, która zakłada budowę dworca autobusowego dla połączeń lokalnych przy ul. Głowackiego, budowę dworca dla połączeń dalekobieżnych przy ul. Słonecznej, budowę parkingów przy dworcach PKP i autobusowym przy ul. Głowackiego, budowę ścieżek rowerowych i infrastruktury towarzyszącej na terenie miasta.

- Największą szansę na dotację mamy właśnie na ten projekt, ponieważ łączy się on z realizowanym przez Województwo Podkarpackie projektem Podmiejskiej Kolei Aglomeracyjnej - przekonuje Jerzy Sieradzki, któremu nawet nie marzy się, że miasto mogłoby dostać pieniądze na wszystkie trzy zgłoszone pomysły.

Drugi z nich zakłada rozwój i wzmocnienie potencjału bazy sportowej w Dębicy. W skład tego projektu wchodzi modernizacja istniejącego basenu olimpijskiego, dalsza przebudowa hali basenów i lodowiska, przebudowa, rozbudowa i remont stadionu lekkoatletycznego, a także przebudowa miejskiego stadionu piłkarskiego wraz z zapleczem.

Trzecia z propozycji to kompleksowe uzbrojenie (m.in. budowa dróg) terenów inwestycyjnych w pobliżu linii kolejowej i zjazdu z autostrady, czyli pomiędzy Wytwórnią Urządzeń Chłodniczych a firmą Tikkurila.

- Decyzję w sprawie dotacji Unia musi podjąć jeszcze w tym roku. Wtedy dopiero poznamy zasady na jakich te pieniądze będą przyznawane. Miejmy nadzieję, że choć na jeden projekt uda się je zdobyć - kończy wiceburmistrz.

Tomasz Ratuszniak

Uwaga! Zmiany na drodze wojewódzkiej do Mielca

Trzech kierowców straciło prawa jazdy w Pustkowie po zmianie organizacji ruchu na drodze 985.

Korekty, które zostały wprowadzone w ubiegłym tygodniu na drodze wojewódzkiej 985, były bardzo potrzebne. Tak przynajmniej twierdzi podinsp. Waldemar Mytkoś, naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

Podkreśla, że w ciągu roku doszło tu do dwóch śmiertelnych wypadków z udziałem pieszych. W Brzeźnicy koło kościoła zginęła kobieta, a w Pustkowie Męciszowie mężczyzna. Oboje zostali potrąceni przez samochody.

- Pod tym względem ta droga jest najbardziej niebezpieczna - stwierdza Waldemar Mytkoś.

Dlatego Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich po konsultacjach z policją zdecydował się skorygować ograniczenia prędkości na znacznej części DW 985. Tuż po zjeździe z ronda turbinowego w Nagawczynie został ustawiony znak ostrzegający kierowców, że wjeżdżają w teren zabudowany.

Wcześniej taka tablica umieszczona była dopiero pod tą informującą o wjeździe do Dębicy.

- Chodzi o poprawienie bezpieczeństwa mieszkańców osiedla po północnej stronie drogi. A tam są też zjazdy do Biedronki i na Shella - mówi szef dębickiej drogówki.

Ograniczenie do 50 km/h obowiązuje na odcinku aż do Kozłowa. Tuż za tą miejscowością wcześniej można było jechać 90 km/h, teraz jest ograniczenie do 70 km/h. Jego obowiązywanie kończy się dopiero w borku brzeźnickim.

Przez całą Brzeźnicę, a później aż do obwodnicy Pustkowa jedziemy z prędkością 50 km/h. To właśnie na granicy tych dwóch miejscowości w środę 16 sierpnia z uprawnieniami pożegnało się trzech kierujących.

Mieszkańcowi Dębicy jadącemu skodą funkcjonariusze zmierzyli 114 km/h. Poruszający się pojazdem tej samej marki kierowca ze Śląska miał 106 km/h, a mężczyzna z gminy Dębica prowadzący bmw - 104 km/h.

- Szczególnie ten pierwszy pomylił kategorie drogi. To nie autostrada. Jeśli radar pokazał 114, to na liczniku miał 120 - mówi Mytkoś.

Ograniczenie do 50 km/h obowiązuje też w Pustkowie Męciszowie, gdzie wcześniej można było jechać 70 km/h.

Janusz Grajcar

Znak teren zabudowany zobaczą kierowcy za rondem w Nagawczynie.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Paweł Ciszczoń i Dawid Liszka

Radni z gminy Jodłowa, a prywatnie fani piłki nożnej, zawodnikom Jodłowskiej Akademii Piłkarskiej Diament ufundowali kilkanaście piłek. Ich koszt to blisko dwa tysiące złotych. Pieniądze na zakup pochodziły z diet, które Paweł Ciszczoń i Dawid Liszka pobierają jako radni.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Oliwia Kozłowska

Inicjatorka akcji charytatywnej na rzecz Marcela Zająca, który stracił nogę w nieszczęśliwym wypadku i w związku z tym potrzebuje protezy. Podczas zbiórki, którą podczas otwarcia Parku Zdrojowego w Latoszynie przeprowadziło Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych Nowe Możliwości udało się zebrać na ten cel 17 450 zł.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Kamil Świętoń

Społecznik, który przy pomocy pism kierowanych do miejskich i powiatowych urzędników walczy o bezpieczeństwo na dębickich drogach, chodnikach i ścieżkach rowerowych. Zwraca uwagę na każdy detal i błędy popełnione przez wykonawców. Choć zdarza mu się czasem zbyt ostro atakować urzędników, to przynajmniej niektórzy z nich twierdzą, że cenią sobie uwagi, które zgłasza, bo bywają im pomocne.

Kazimierz Moskal na czarnej liście

Czy Piątka dla zwierząt pogrąży posła?

Kazimierz Moskal zawieszony w prawach członka PiS. Głosował przeciw tzw. ustawie futerkowej.

Chodziło o zmiany w ustawie o ochronie zwierząt. Poprawki dotyczyły: zakazu hodowli zwierząt na futra, wykorzystywania zwierząt w celach rozrywkowych i widowiskowych, np. w cyrkach oraz uboju rytualnego tylko na potrzeby krajowych związków wyznaniowych.

Za zmianami głosowało 356 posłów, przeciw było 75, zaś 18 się wstrzymało. Autorami ustawy byli członkowie Prawa i Sprawiedliwości. Mimo to nie wszyscy posłowie tego klubu zagłosowali za jej przyjęciem, wśród nich Kazimierz Moskal. Już po głosowaniu próbowaliśmy przez kilka dni dodzwonić się do posła, by zapytać o to, dlaczego był przeciw zmianom. Ale bezskutecznie. Poseł nie odbiera od ubiegłego tygodnia.

To głosowanie dla Moskala i 14 jego kolegów może okazać się gwoździem do politycznej trumny. Decyzja prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego wszyscy, którzy nie poparli ustawy zostali zawieszeni w prawach członka partii. Początkowo nazwisko Moskala nie znalazło się na liście zawieszonych, ale ta została szybko uzupełniona i pochodzący z Żyrakowa poseł dołączył do nazwisk kolegów. Ale zawieszenie to nie wszystko. W jednym z wywiadów Marek Suski zapowiedział, że niesubordynowani posłowie muszą się liczyć z wykluczeniem z szeregów partii, a także tym, że na listach wyborczych nie będzie już dla nich miejsca.

Kazimierz Moskal mieszka w Ropczycach, ale przez wiele lat był ściśle związany z Dębicą, między innymi jako dyrektor Miejskiego Zarządu Oświaty.

Za Piątką dla zwierząt zagłosował za to Jan Warzecha. Choć przyznaje, że nie ze wszystkimi zapisami się zgadza.

- Przeważyła lojalność i dyscyplina partyjna, bo mam na ten temat swoje przemyślenia i uwagi - nie ukrywa Jan Warzecha.

(nan)

eprasa.pl c79251ca82

KRONIKA POLICYJNA

O WIELE ZA SZYBKO
Wcale nie trzeba mieć na liczniku 100 km/h w terenie zabudowanym, by napytać sobie kłopotów. W Łękach Górnych prawo jazdy straciła 29-letnia mieszkanka Janowic, mimo że nie przekroczyła 100 km/h. Kierująca volkswagenem, w miejscu, gdzie obowiązywało ograniczenie prędkości do 40 km/h, jechała z prędkością 93 km/h. Tego dnia podczas policyjnej akcji prawa jazdy straciło jeszcze pięciu innych kierowców.

BARDZO DROGA CZEKOLADA
Mandatem został ukarany mieszkaniec Pustyni zatrzymany w sklepie przy ulicy Wielopolskiej. Personel sklepu zauważył, że zabiera z półki towar i z pominięciem kasy zmierza do wyjścia. Okazało się, że 56-latek ukradł 20 czekolad. Słodycze były warte 120 złotych, mandat wręczony przez policję opiewał na 500 zł.

ROWERZYSTA DMUCHAŁ
W Brzeźnicy do kontroli drogowej policjanci zatrzymali kierującego rowerem 35-letniego mieszkańca tej miejscowości. Okazało się, że mężczyzna nie powinien wsiadać na rower, bo wcześniej pił alkohol. Alkomat pokazał wynik 0,2 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Za jazdę pod wpływem pechowy rowerzysta został ukarany mandatem w wysokości 300 zł.

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA POLICJI
Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 14 670 63 99, alarm. 112
Oficer dyżurny
-14 670 63 10
Sekretariat komendanta
-14 670 63 05
Rewir Dzielnicowych miasta Dębica
-14 670 63 45

SĄD REJONOWY
Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA
Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 14 670 20 71 -73

TELEFON ZAUFANIA
- 14 670 63 70
od 7 -15 dyżur policjanta,
od 15 do 7 rano - zgłoszenia na automatyczną sekretarkę

KOMISARIATY I POSTERUNKI
Komisariat Policji w Brzeźnicy
-14 670 63 75
Komisariat Policji w Pilźnie
-14 672 10 07
Komisariat Policji w Brzostku
-14 683 09 97
Posterunek Policji w Jodłowej
14 670 63 73
Posterunek Policji w Czarnej
-14 676 10 97
Posterunek Policji w Żyrakowie
- 14 670 63 76

STRAŻ MIEJSKA
Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- 14 683 82 59, alarm. 986

Skończyło się na kolizji

Tir staranował suzuki, kierowca w szpitalu

Do szpitala trafił mieszkaniec Krakowa po wypadku w Pilźnie.

Do zdarzenia doszło na ulicy Legionów. Skręcający w lewo samochód ciężarowy nie ustąpił pierwszeństwa prawidłowo jadącemu z naprzeciwka osobowemu suzuki, zajeżdżając mu drogę. Auta zderzyły się, odrzucone siłą uderzenia suzuki wylądowało na poboczu i zatrzymało się wśród rosnących przy drodze drzew. Zostało poważnie uszkodzone, a kierowca, 69-letni mieszkaniec Krakowa, trafił do szpitala.

- Jednak po zbadaniu został wypisany - mówi asp. Jacek Bator, rzecznik prasowy policji w powiecie.

Kierowcą ciężarówki okazał się 62-letni Ukrainiec. Obaj uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Postępowanie w tej sprawie, początkowo zakwalifikowanej jako wypadek, prowadzą policjanci z Pilzna. Wszystko wskazuje, że skończy się na mandacie dla obywatela Ukrainy za spowodowanie kolizji.

Po zderzeniu suzuki wylądowało między drzewami. Fot. OSP Pilzno.

W tym roku na ulicy Legionów w Pilźnie była to już dziewiąta kolizja. Ale zdaniem Waldemara Mytkosia, szefa drogówki w dębickiej komendzie, ta liczba nie brzmi niepokojąco. Tym bardziej, że chodzi o ruchliwą drogę.

- To jest główna jezdnia i mimo że Pilzno nie jest dużym miastem, ruch jest tu znaczny - mówi.

I podkreśla, że żadne ze zdarzeń nie było na tyle poważne, by ktoś w nim ucierpiał.

(nan)

Kobieta straciła pieniądze

Przez internet oszukać najłatwiej

Nie ma dnia bez doniesienia o oszustwach popełnianych za pośrednictwem internetu.

Takie zawiadomienia systematycznie trafiają zarówno na policję, jak i do prokuratury. Mimo apeli śledczych, nie zawsze udaje się zachować czujność, a i oszuści są coraz sprytniejsi.

Mieszkanka Brzostku padła ofiarą jednego z nich. A właściwie jednej, bo sprawcą okazała się kobieta, która wystawiła do sprzedaży smartfona. Cena urządzenia wynosiła 1000 zł.

Kobieta postanowiła skorzystać z oferty. Za pośrednictwem portalu społecznościowego skontaktowała się ze sprzedającą. Ustaliły szczegóły transakcji, pieniądze trafiły na konto, wskazane przez właścicielkę smartfona. I na tym kontakt się urwał, a zamówiony towar nigdy nie dotarł do kupującej.

Zgłosiła się więc na policję. Śledczy szybko ustalili, że telefon do sprzedaży wystawiła 22-letnia mieszkanka Sosnowca.

Sandra H. została zatrzymana. Wydawała się zdziwiona zainteresowaniem policji, bo zapewnia, że z oszustwem nie miała nic wspólnego.

- Twierdzi, że z pokrzywdzoną się nie kontaktowała, a jakiś czas temu ktoś ukradł jej dowód osobisty - wyjaśnia Jacek Żak, prokurator rejonowy.

Tłumaczenia podejrzanej brzmiałyby bardziej wiarygodnie, gdyby nie fakt, że na koncie ma już 6 wyroków za podobne przestępstwa,

(ag)

Trzech z dozorem

Wzięli więcej niż wynosił dług

Trzej mieszkańcy gminy Czarna staną przed sądem oskarżeni o kradzież i pobicie.

30-letni Łukasz P. twierdzi, że poszkodowany był mu winien pieniądze. Miał się upominać o zwrot długu i to w mało delikatny sposób. Groził, posunął się do pobicia. Zdaniem śledczych mieli mu pomagać 27-letni brat Paweł oraz jego rówieśnik, kuzyn obydwu Mateusz P.

Wszyscy trzej w nocy odwiedzili dom rzekomego dłużnika. Do środka dostali się przez uchylone okno i spenetrowali wnętrze. Zabrali dużo więcej, niż wynosił dług.

- Pokrzywdzony twierdzi, że stracił 2080 zł - mówi Jacek Żak, prokurator rejonowy w Dębicy.

Sprawcy zostali ustaleni i zatrzymani przez policję. Do stawianych zarzutów przyznają się tylko w części. Prokurator zastosował wobec nich środek prewencyjny w postaci dozoru policji. Całej trójce grozić będzie kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Mateusz P. był już karany: za znęcanie i kradzieże.

(nan)

Zabrali pieniądze. Fot. Pixabay.

Obraził policjanta, twierdzi, że żałuje

Wyraził skruchę, chociaż złamał prawo już trzeci raz.

Policjanci dostali informację o libacji w parku w pobliżu szpitala. Na miejscu zastali czterech mężczyzn pijących piwo. Jeden z nich, 28-letni Dawid G. odmówił przyjęcia mandatu. Co więcej, zaczął obrażać jednego z funkcjonariuszy.

Nie pomogło pouczenie, że takie zachowanie może skończyć się zatrzymaniem i postawieniem zarzutów. Mundurowi musieli obezwładnić mężczyznę i zapakować do radiowozu. Badanie alkomatem wykazało, że dębiczanin miał w organizmie 1,8 promila alkoholu. Został zatrzymany, a po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut znieważenia funkcjonariusza na służbie.

Przyznał się i chce poddać karze grzywny. Deklaruje przeprosiny i zadośćuczynienie dla policjanta. Ale za takie samo przestępstwo był już dwukrotnie karany, więc prokurator skierował do sądu akt oskarżenia.

(ag)

Pasażer nie przeżył, jest kolejny wyrok

Chodzi o wypadek w Jodłowej, do którego doszło w 2012 roku.

Oskarżony w tej sprawie to 22-letni wówczas mieszkaniec gminy. Tego dnia usiadł za kierownicą opla vectry.

- Kupił auto, to miała być jazda próbna - mówi Jacek Żak, prokurator rejonowy w Dębicy.

Wsiadając do samochodu mężczyzna był pijany. W organizmie miał 2,7 promila alkoholu. Nie jechał sam. Miejsce obok zajął 43-letni pasażer.

Na łuku drogi kierowca stracił panowanie nad samochodem i doprowadził do zderzenia z citroenem. Kierujący drugim samochodem 58-letni wtedy mężczyzna doznał poważnych obrażeń ciała. Podobnie jak pasażer opla. Tyle że ten ostatni zmarł.

22-latek został oskarżony o spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym, do którego doprowadził pod wpływem alkoholu. Okazało się ponadto, że jechał o wiele za szybko, niż w tym miejscu pozwalały przepisy. Na liczniku miał 77 km/h, przy dozwolonych 50 km/h. Twierdził, że nie pamięta, czy pił tego dnia alkohol, ani tego, że jechał autem. Utrzymywał, że nie znał pasażera. Biegli psychiatrzy orzekli, że był poczytalny.

Kolejne wyroki w tej sprawie były uchylane.

- Z różnych powodów, także proceduralnych - wyjaśnia prokurator Jacek Żak.

Teraz Robert P. został skazany na 4 lata pozbawienia wolności oraz 10 lat zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Wyrok nie jest prawomocny.

(nan)

eprasa.pl c79251ca82

Oddział zakaźny wciąż pełny

Na kwarantannie nauczyciele, lekarze i pracownicy starostwa

Koronawirus nie odpuszcza - w ciągu siedmiu dni przybyło 31 chorych z naszego powiatu.

Statystyki chorych z powodu zarażenia koronawirusem pną się w górę w całym województwie i nie inaczej jest w naszym powiecie. Tydzień wcześniej nowych zachorowań było 29, przez ostatnie dwa dni o dwa przypadki więcej.

W dniu, kiedy oddawaliśmy ten numer do druku, na oddziale zakaźnym szpitala w Dębicy przebywało 17 osób, w tym 14 pacjentów ze stwierdzonym zakażeniem koronawirusem.

- Ale to nie są chorzy tylko z naszego powiatu - zaznacza dyrektor ZOZ Przemysław Wojtys.

I tłumaczy, że do Dębicy trafiają także chorzy z powiatu ropczycko-sędziszowskiego oraz z Rzeszowa. Tam nie ma oddziałów zakaźnych. Dodatkowo tylko w szpitalach w Dębicy i w Łańcucie są respiratory przeznaczone do leczenia chorych na covid 19. U nas są trzy takie urządzenia. Dwa aktualnie zajęte.

- W piątek odbyła się telekonferencja z wojewodą na temat tego, jak uregulować ten problem, by pacjenci mogli trafiać także do innych szpitali. Jeszcze nie zapadły żadne ustalenia - dodaje Wojtys.

Zaprzecza, by szpital dostawał pieniądze za każdą osobę, która zmarła z powodu koronawirusa.

- Dostajemy za leczenie, a nie za to, że ktoś umarł - mówi.

W szpitalu psychiatrycznym w Straszęcinie na kwarantannie jest czworo lekarzy. Po tym, jak u jednej z lekarek wykryty został koronawirus. Testom poddawani są również pacjenci - jak zapewnia dyrektor u wszystkich już przebadanych próby dały wynik negatywny. Przebadani zostaną również pracownicy oddziału, na którym dyżurowała lekarka.

Na kwarantannie są także nauczyciele ze Szkoły Podstawowej nr 9.

- W piątek 18 września - przyp. red) po 11 dostaliśmy od rodziców informację, że koronawirus został wykryty u jednego z naszych uczniów - wyjaśnia dyrektorka Grażyna Pondo.

Chłopak nie miał żadnych objawów i jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy koronawirus został u niego potwierdzony w zasadzie przypadkiem, podczas testu przed zabiegiem, jakiemu miał być poddany. W związku z tym kwarantanną zostali objęci wszyscy nauczyciele, z którymi miał kontakt - 16 osób oraz uczniowie z jego klasy - 25 osób. O ile brak w szkole uczniów nie stanowi aż takiego problemu, absencja nauczycieli już tak.

- Musieliśmy przejść na nauczanie hybrydowe. Zajęcia dla klas młodszych odbywają się normalnie, starsze mają naukę zdalną - mówi dyrektorka.

Skarży się, że nie wszyscy rodzice wykazują się zrozumieniem wobec zaistniałej sytuacji.

- Nie jestem w stanie rozwiązać jej inaczej i bardzo proszę o podejście zdroworozsądkowe - apeluje dyrektorka.

Koronawirus nie ominął także Starostwa Powiatowego, zachorowała jedna z pracownic. Do końca tygodnia na kwarantannie przebywało troje pracowników, którzy mieli z nią bezpośredni kontakt. Ona sama wróci do pracy nie wcześniej niż za 10 dni.

Jak wynika z raportów przekazywanych codziennie przez Wojewódzką Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Rzeszowie, w powiecie dębickim do tej pory koronawirusa stwierdzono u 143 osób, 63 wyzdrowiało, 5 chorych zmarło. Obecnie choruje 75 osób. Liczba osób przebywających na kwarantannie w poniedziałek 21 września wynosiła 616.

gaM

Taki strój ma chronić przed zarażeniem podczas kontaktu z chorymi.

Wybierzemy Śnieżkę, czy Sokoła? Konsultacje w sieci i w Ratuszu

Do 2 października potrwają konsultacje dotyczące nazwy Domu Kultury i Kina Śnieżka.

O to, by wybudowanemu w 1912 roku, jako siedziba Towarzystwa Gimnastycznego Sokół, budynkowi przywrócić historyczną nazwę upominali się przede wszystkim seniorzy - absolwenci Liceum Ogólnokształcącego w Dębicy.

Dla wielu jednak, szczególnie młodszych dębiczan, dom kultury przy Bojanowskiego był, jest i będzie Śnieżką. Bo taką nazwę zyskał w 1985 roku i nosił przez 35 lat.

Pozostanie przy niej zakładał zresztą projekt uchwały w sprawie zmian w statucie Miejskiego Ośrodka Kultury w Dębicy, który znalazł się w programie ostatniej sesji Rady Miejskiej. Radni zdecydowali jednak o ściągnięciu go z porządku obrad z uwagi na brak zapowiadanych wcześniej przez burmistrza Mariusza Szewczyka konsultacji w tej sprawie.

- Ponieważ kwestia nazwy domu kultury przy ul. Bojanowskiego budzi dużo dyskusji, zasadne jest przeprowadzenie konsultacji społecznych, by mieszkańcy w szerszym gronie wypowiedzieli się w sprawie. Mamy portal internetowy do miejskich konsultacji, jest to doskonała okazja, by go przetestować i przeprowadzić bezpieczne konsultacje w dobie pandemii – tłumaczył Mateusz Cebula, przewodniczący RM.

Na razie najwięcej głosów ma propozycja Dom Kultury i Kino Śnieżka.

I konsultacje zostały ogłoszone. Do 2 października swoje zdanie w sprawie nazwy domu kultury można wyrazić przez internet lub osobiście w Urzędzie Miejskim.

W internecie ankieta dostępna jest pod adresem: konsultacje.debica.pl. By wziąć w niej udział należy się wcześniej zarejestrować.

Do wyboru mamy trzy nazwy: Dom Kultury i Kino Śnieżka, Dom Kultury i Kino Sokół oraz Dom Kultury Sokół i Kino Śnieżka.

Osoby, które nie korzystają z internetu mogą wziąć udział w głosowaniu w tradycyjnej formie odwiedzając Urząd Miejski przy ul. Ratuszowej. Ankiety w wersji papierowej dostępne są w Biurze Obsługi Interesanta mieszczącym się w pokoju nr 6.

Obecnie najwięcej głosów w ankiecie internetowej oddanych zostało na funkcjonującą przez ostatnie 35 lat nazwę - Dom Kultury i Kino Śnieżka.

tra

Ogłoszenie

ROMET
LIDER NA RYNKU JEDNOŚLADÓW W POLSCE
PRODUCENT ROWERÓW

poszukujemy osoby na stanowisko:

SPEDYTOR MIĘDZYNARODOWY

Miejsce pracy: **ROMET sp. z o.o. Podgrodzie 32C k/ Dębicy**

Spedycja Romet jest międzynarodowym operatorem transportowym świadczącym usługi na terenie całego świata, w szczególności krajów Unii Europejskiej. Do zadań osoby zatrudnionej na stanowisku Spedytora należeć będzie obsługa zleceń międzynarodowych, współpraca z przewoźnikami oraz utrzymanie wysokiego poziomu jakości usług transportowych.

Wymagania:
- **Doświadczenie w pracy na stanowisku spedytora – minimum 2 lata**
- **Znajomość języka niemieckiego** lub angielskiego w stopniu umożliwiającym swobodną komunikację w mowie i piśmie
- Znajomość branży transportowej
- Nastawienie na osiąganie wyznaczonych celów i optymalizacji efektywności pracy
- Komunikatywność i umiejętność szybkiego reagowania
- Zaangażowanie i motywacja do pracy
- Bardzo dobra organizacja pracy

Zakres obowiązków:
- Obsługa i nadzór realizacji zaplanowanych spedycji
- Rozwój bazy klientów i przewoźników oraz pozyskiwanie nowych kontraktów
- Dbanie o założenia budżetowe i optymalizację kosztów
- Prowadzenie negocjacji i rozmów biznesowych z kluczowymi klientami oraz przewoźnikami

Oferujemy:
- Umowę o pracę, atrakcyjne warunki zatrudnienia
- Stałą praca w dynamicznie rozwijającej się firmie, w młodym, zaangażowanym zespole
- Możliwość rozwoju zawodowego i awansu

Aplikację CV prosimy przesyłać na e-mail: rekrutacjatransport@romet.pl
Telefon kontaktowy : 602 471 802
Klauzula informacyjna Rodo dostępna pod linkiem: rodorekrutacja na romet.pl

Zastrzegamy sobie prawo do kontaktu tylko z wybranymi kandydatami

eprasa.pl c79251ca82

Trzy pytania do ... **Stanisława Rokosza,**

wójta gminy Dębica.

Koniec pierwszego etapu, ale planów jeszcze wiele

Latoszyn powoli zmienia się w uzdrowisko z prawdziwego zdarzenia. Tak się spełniają marzenia?

– Mogę powiedzieć, że czuję się spełniony. Przez te wszystkie lata byli tacy, co wątpili, ale też miałem ogromne wsparcie - również w mediach. Było wiele osób, które mnie motywowały do dalszego działania, wierząc w powodzenie. Nie będzie przesady jak powiem, że perpetuum mobile był tu Jan Golba (prezes Zarządu Stowarzyszenia Gmin Uzdrowiskowych RP - przyp. red). Duże wsparcie dał Urząd Marszałkowski, przyznając nam 6 mln zł dotacji. Wartość tego, co powstało w Latoszynie to 11 mln zł, a w całość tej inwestycji wpakowaliśmy 20 mln zł.

O jakie atrakcje wzbogacił się Latoszyn-Zdrój po sobotniej uroczystości?

– Zakończenie I etapu to przede wszystkim poszerzenie oferty i usług o walory klimatyczne. Powstały ścieżki ruchowe, które mają także wymiar edukacyjny. Są zlokalizowane głównie w lesie, ale także wyżej, co pozwala podziwiać przepiękne krajobrazy. Kolejna wartość Latoszyna to woda lecznicza przeznaczona do spożycia. Ma wszystkie certyfikaty. Do użytku oddana została pijalnia wody siarczkowej.

Są dalsze plany na Latoszyn, czy to już koniec inwestycji?

– Oczywiście, że są. Przede wszystkim wydobycie wód geotermalnych, które tutaj mamy i zamierzamy wykorzystać. Ale to nie wszystko. Pomiędzy Grabówką a Magą, na mniej więcej hektarowym terenie zamierzamy wybudować skansen, ale taki, który byłby architekturą użytkową. No i oczywiście hotel. Jeszcze w tym miesiącu podpisany zostanie list intencyjny z inwestorem, który zgromadził na budowę kapitał w kwocie 50 mln zł. To będzie obiekt czterogwiazdkowy, który ma stać się magnesem, bo o Latoszynie na razie mało kto słyszał, a sieć, która tu inwestuje, ma hotele znane w całym kraju.

(gaM)

Nasi kawalerzyści dadzą łupnia bolszewikom

20 konnych najpierw pojawi się na dębickim Rynku. Później na wałach będzie ich jeszcze więcej.

Wydarzenie, organizowane w ramach obchodów setnej rocznicy wojny polsko-bolszewickiej oraz stulecia reaktywacji 5. Pułku Strzelców Konnych, planowane jest na 26 września.

- Rozpoczniemy o godz. 14:00 na Rynku, gdzie zjawi się około 20 konnych. Tam oddamy hołd poległym i następnie parada przejdzie na wały nad Wisłoką - mówi wiceburmistrz Maciej Małozięć.

Na wałach zobaczyć będzie można m.in. pokazy kawaleryjskie, musztrę paradną, władanie lancą, dioramy historyczne i pokazy sprzętu wojskowego. Ponadto specjalnie na tę okazję przyjadą do Dębicy grupy rekonstrukcyjne.

Jednak najważniejszym wydarzeniem, które rozpocznie się około godz. 15:30-15:40, będzie inscenizacja wydarzeń z 1920 roku - szarży polskiej kawalerii w wojnie polsko-bolszewickiej. Jej narratorem będzie znany historyk i znawca wojskowości dr hab. Andrzej Olejko.

- Jeśli tylko pogoda nie pokrzyżuje nam planów to będzie to ciekawa lekcja historii - zapowiada Maciej Małozięć.

Podobne wydarzenie miało miejsce na wałach końcem września 2014 roku. I Dębickie Dni Kawaleryjskie organizowało Podkarpackie Towarzystwo Konne - Szwadron Podkarpacie.

Sobotnie organizuje Stowarzyszenie Kawalerii Konnej im. 5 Pułku Strzelców Konnych we współpracy z miastem oraz Światowym Związkiem Żołnierzy AK Środowiskiem 5. Pułku Strzelców Konnych AK w Dębicy, które zdobyło na ten cel 40 tys. zł dotacji.

tra

Ostatni raz konne wojsko gościło na wałach w 2014 roku.

Jeszcze trwają konsultacje

Mogą dostać na drogi albo na trybunę

Na kilka milionów złotych liczy miasto z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Do 30 września urzędnicy mają czas na złożenie wniosków o dofinansowanie w ramach drugiego naboru RFIL, w którym w skali kraju do podziału jest 6 mld zł.

Miasto przygotowało 16 propozycji, które przedstawili radnym prosząc, by ci wybrali 2-3 z nich do zgłoszenia. Na liście znalazły się m.in. przebudowa ul. Brzegowej (2 mln zł), przebudowa i modernizacja basenu otwartego przy ul. Sobieskiego (12 mln zł), czy przebudowa ul. Bojanowskiego i Grottgera (10,9 mln zł).

Radni z klubu PiS wskazali zaś na: przebudowę i modernizację trybun na stadionie przy ul. Parkowej (7,3 mln zł), budowę sali gimnastycznej i boiska przy Szkole Podstawowej nr 4 (4,3 mln zł) i przebudowę ul. Macha (5,4 mln zł).

Obecnie trwają spotkania i konsultacje z pozostałymi klubami radnych. Wiceburmistrz Jerzy Sieradzki twierdzi, że jeden z klubów zgłosił kompleksową modernizację Przedszkola Miejskiego nr 11 (4,5 mln zł) i rewitalizację osiedla Matejki (5 mln zł). Według niego to właśnie te projekty mają największe szanse na realizację z uwagi na stan zaawansowania.

- W obu przypadkach mamy już pełną dokumentację techniczną, a przedszkole nr 11 jest ostatnim, w którym nie przeprowadziliśmy jeszcze termomodernizacji - przekonuje.

tra

Przebudowa przejazdu kolejowego w Brzeźnicy potrwa trzy tygodnie

W poniedziałek 28 września zostanie zamknięty główny przejazd przez tory w Brzeźnicy.

Stare tory przy stacji Kochanówka-Pustków zostały już usunięte.

Kierowcy, którzy dojeżdżali tędy do Pustkowa-Osiedla, będą musieli skorzystać z objazdów, np. przez Paszczynę lub też drogą Brzeźnica - Krownice. Prace przy przebudowie skrzyżowania z torami na ul. Kolejowej zaplanowane są do 19 października.

Na odcinku pomiędzy Brzeźnicą a Dębicą jest osiem przejazdów kolejowo–drogowych. Kolejne zamykane będą po zakończeniu prac przy pierwszym.

PKP kontynuuje przebudowę trasy Dębica-Mielec. Od 2 września prace budowlane prowadzone są na odcinku Kochanówka – Dębica. Zgodnie z przyjętym harmonogramem powinny się zakończyć w czerwcu 2021 r.

Na odcinku 8,5 kilometra wymienione zostaną tory. Zbudowane nowe perony w Kochanówce i Pustyni będą dostosowane do obsługi osób niepełnosprawnych. Koszt wszystkich prac wynosi prawie 300 mln zł. Unijna dotacja to 209 mln z.

JAG

Niepełnosprawni mają nowych rzeczników

Ich zadaniem jest dbanie o dobro osób niepełnosprawnych.

Jednym z członków społecznej rady jest Roman Mazur z Pustyni.

Starosta Piotr Chęciek powołał członków Powiatowej Społecznej Rady do spraw Osób Niepełnosprawnych na kadencję 2020-2024.

W tym gronie znaleźli się: Halina Handzel-Saj (gmina Pilzno), Grzegorz Reguła (gmina Żyraków), Marzena Socha (Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Dębicy), Roman Mazur (gmina Dębica), Piotr Niedbalec (Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie).

Rada ma charakter opiniodawczy. Jej członkowie mają obowiązek weryfikować podejmowane w gminach i powiecie uchwały pod kątem ich dostosowania do potrzeb osób niepełnosprawnych. Mogą też występować z inicjatywami służącymi poprawie ich sytuacji życiowej.

Obowiązek powołania takiego ciała nakłada na starostę ustawa o rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych. Kandydatów mogą zgłaszać stowarzyszenia, samorządy i podległe im instytucje. Spośród nich szef powiatu wybiera pięć osób.

Pierwsze posiedzenie nowej rady odbędzie się 23 września, by wybrać jej przewodniczącego.

JAG

eprasa.pl c79251ca82

Trzeba im pomóc, a nie zniechęcać

Dzieci ten plac budowały kilka tygodni, zniszczony został w jedno przedpołudnie

Komuś nie podobało się, że dzieciaki usypały sobie górki i jeżdżą po nich na rowerach. Więc wezwał policję.

To właśnie ci młodzi rowerzyści zbudowali plac. Na zdjęciu z Dorotą Szczęch i Agnieszką Bukowską.

Tomasz Ratuszniak

Plac powstał na trawniku pomiędzy blokami przy ul. Rzeszowskiej 93 a Tuwima 1. Choć plac to za wiele powiedziane. To raczej kilka górek usypanych z ziemi i utwardzonych.

- Dzieci przez kilka tygodni znosiły tę ziemię i wodę, którą ją polewały, żeby stworzyć te hopki - tłumaczy Dorota Szczęch, mama jednego z rowerzystów.

Twierdzi, że aż jej serce rosło, gdy widziała, że jej syn spotyka się codziennie z rówieśnikami, by wspólnie tworzyć to miejsce.

- To było dla nas ważne, że po tej pandemii dzieciaki nie siedzą w domach przed konsolami, czy komputerami, tylko chcą wyjść na zewnątrz, spędzać razem czas i jeszcze coś wspólnie stworzyć - dodaje Agnieszka Bukowska, której syn także korzystał z tego placu.

Niestety, miejsce po jakimś czasie stało się zbyt popularne, bo korzystało z niego na raz nawet po trzydziestu rowerzystów. Komuś bardzo zaczęło przeszkadzać.

- Syn przyszedł pewnego dnia do domu i trochę taki zawstydzony powiedział, że był przesłuchiwany przez policję. Ci policjanci ponoć byli w porządku, ale mieli wezwanie, więc musieli zareagować - opowiada mama Karola.

Dziwi ją, że komuś mogło zależeć na tym, by zniszczyć inicjatywę dzieci.

- Bo jeszcze gdyby one rzeczywiście miały co robić na tym osiedlu. Żeby tu jakieś atrakcje były. Dla małych dzieci jest plac zabaw, a dla starszych co? - pyta kobieta.

Tym bardziej szkoda jej było, gdy w połowie zeszłego tygodnia plac, pod nieobecność dzieci, został zniszczony. Zarządca osiedla zrównał z ziemią usypane górki. Gdy Karol z kolegami przyjechał na miejsce zastał tam już tylko rozsypaną ziemię.

- I co my mamy teraz robić? - pyta chłopiec.

Spółdzielnia nie jest przeciwko

Elżbieta Stachnik, wiceprezes Spółdzielni Mieszkaniowej, do której należy ta część osiedla twierdzi, że firma, której spółdzielnia zleca zarządzanie terenem, zgłaszała jej tę sprawę. Wie również, że części mieszkańców nie podobało się, że dzieci hałasują pod ich oknami.

Ale nie tylko z tego powodu, a przede wszystkim z uwagi na bezpieczeństwo plac został zlikwidowany.

- Wiem, że dzieci same go sobie zrobiły, bo nikt nam tego nie zgłaszał. A proszę pomyśleć co byłoby, gdyby na którejś z tych górek doszło do wypadku. Kto by odpowiadał? My jako administrator - tłumaczy.

Przekonuje jednocześnie, że spółdzielnia w żadnym wypadku nie jest przeciwko takim inicjatywom, pod warunkiem, że spełnione są wszystkie wymogi formalne. Czyli przede wszystkim zgłoszenie chęci budowy takiego placu i zgoda mieszkańców.

- Wtedy możemy nawet pomóc wydzielić taki teren - zapewnia zapraszając rodziców młodych rowerzystów do kontaktu.

To nie Ruanda, a Dębica

Brak miejsca do zabawy to również problem mieszkańców bloku przy ul. Rzeszowskiej 79, należącego do Spółdzielni Mieszkaniowej Fredry. Tak przynajmniej twierdzi jeden z naszych Czytelników, który przysłał nam zdjęcie dzieci, które z braku piaskownicy wykopały dziurę w ziemi i w niej się teraz bawią.

- Nie wiem jak państwu, ale mnie nasuwa się jedno skojarzenie - natknąłem się przed laty na fotografię przedstawiającą dzieci bawiące się w leju po bombie lub pocisku gdzieś w zapomnianej przez Boga wiosce Ruandy - przekonuje.

Janusz Kusza, prezes SM Fredry wyjaśnia, że przed budową parkingu pod blokiem plac zabaw tam był, ale tak przestarzały i zniszczony, że nie nadawał się do użytkowania. W lutym miał zgłosić się do miasta o pomoc w sfinansowaniu nowego, ale z uwagi na pandemię sprawa utknęła w martwym punkcie.

Prezes liczy jednak, że miasto pozytywnie odniesie się do jego wniosku i do wiosny plac zabaw powstanie.

- Nie jakiś wielki; ot piaskownica i kilka bujaków, ale powstanie - zapewnia Janusz Kusza.

ratuszniak@ol.com.pl

> **- To było dla nas ważne, że po tej pandemii dzieciaki nie siedzą w domach przed konsolami, czy komputerami, tylko chcą wyjść na zewnątrz, spędzać razem czas i jeszcze coś wspólnie stworzyć - dodaje Agnieszka Bukowska.**

Ogłoszenie

Fundusze Europejskie Program Regionalny
Rzeczpospolita Polska
PODKARPACKIE
Unia Europejska Europejskie Fundusze Strukturalne i Inwestycyjne

eprasa.pl c79251ca82

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 681 35 91

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 670 33 42

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50

Policja - KPP w Dębicy
tel. 14 670 63 99 (centrala), 14 670 63 10 (oficer dyżurny), 14 670 63 70 (telefon zaufania)

Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon Zaufania
tel. 14 681 81 41

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21

Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51

Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60

Podkarpackie stowarzyszenie pomocy osobom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69

Stowarzyszenie Osób Działających w Zakresie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06

Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71

Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego Dobroć
tel. 14 682 22 90

Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Pawła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44

Stowarzyszenia Rodziców I Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38

Stowarzyszenia na rzecz wspomagania osób z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Potrzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98

Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia
POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02

NZOZ „Dwójka",ul. Krasickiego 1
tel. 14 670 07 72

Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13

NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91

NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

Ile kosztują nas rady nadzorcze miejskich spółek

Nazwiska nowych członków mamy poznać do piątku

Ponad 430 tysięcy złotych rocznie kosztuje spółki miejskie w Dębicy funkcjonowanie rad nadzorczych.

W dwóch z nich, czyli w Administracji Domów Mieszkalnych i Zakładzie Usług Miejskich za nadzór nad prawidłowością działań przedsiębiorstw powinny odpowiadać co najmniej trzy osoby. Obydwie te rady pozostają jednak niekompletne. Nie mogą więc podejmować żadnych decyzji.

Jak już bowiem informowaliśmy burmistrz Mariusz Szewczyk, który w spółkach pełni rolę zgromadzenia wspólników, odwołał na początku września Krzysztofa Krawczyka (ADM) i Jaromira Szajnę (ZUM).

- Nazwiska nowych członków powinny być znane do końca tego tygodnia - zapowiada Szewczyk.

Tyle, że w ubiegły czwartek burmistrz zapowiadał, że nazwiska nowych członków rad znane będą najpóźniej w poniedziałek. Kolejny poślizg nie jest więc wykluczony.

Przewodniczącego RN w ADM Michała Maziarkę, który zrezygnował z funkcji, zastąpił Marek Grabowski.

Przewodniczący rad nadzorczych co miesiąc zarabiają po 1598 zł, pozostali członkowie po 1453 zł. Kwoty te zostały uregulowane uchwałami podjętymi w czerwcu 2017 roku. Zgodnie z poczynionymi w nich zapisami przewodniczący zarabiają o 10 procent więcej niż zwykli członkowie.

Taka sama zasada wynagradzania obowiązuje w pozostałych trzech spółkach, czyli Miejskiej Komunikacji Samochodowej, Miejskim Przedsiębiorstwie Energetyki Cieplnej i Wodociągach Dębickich. Różnica jest natomiast w liczbie osób tworzących radę i w kwotach, które pobierają za każdy miesiąc.

W każdym z tych trzech podmiotów RN ma pięciosobowy skład. Ta z MKS-u jest obecnie niekompletna po odwołaniu Wojciecha Trzaski. W odróżnieniu od tych z ADM-u i ZUM-u może jednak funkcjonować, bo liczy co najmniej trzech członków.

Miesięczne wynagrodzenie przewodniczących rad nadzorczych w MKS-ie, MPEC-u i Wodociągach Dębickich zostało ustalone na poziomie 1948 zł. Pozostałe osoby tworzące te organy pobierają zaś po 1771 zł.

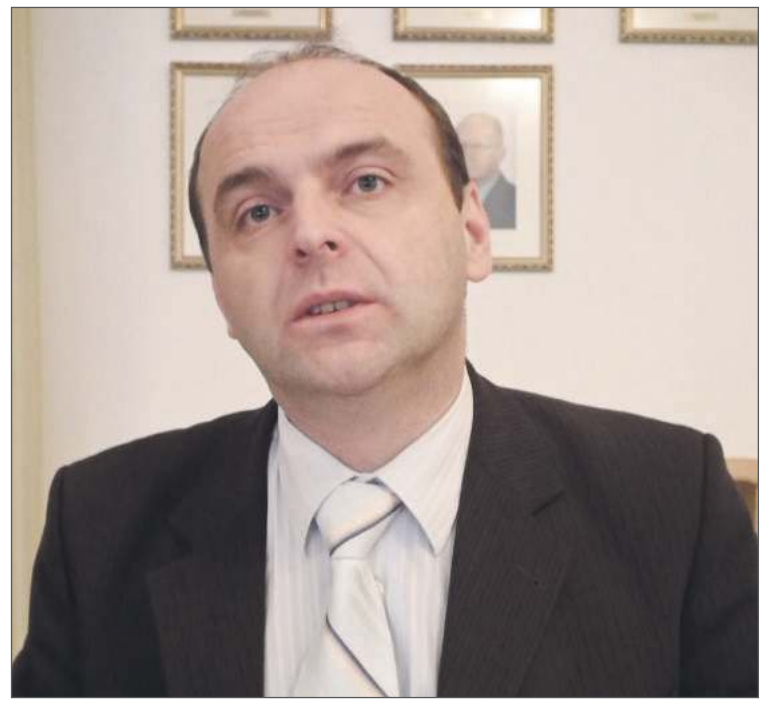

Jednym z odwołanych członków rad nadzorczych jest Krzysztof Krawczyk.

To oznacza, że co miesiąc wszystkie miejskie spółki na wynagrodzenia dla rad nadzorczych muszą przekazać po ponad 36 tys. zł.

Janusz Grajcar

Przy dworcu PKP będą zmiany

Parkują tak, że autobusy muszą jeździć po chodniku

Do końca września zmieni się organizacja miejsc parkingowych przy dworcu PKP.

Część parkujących samochody przy tym budynku nie zwraca uwagi, że utrudnia wyjazd autobusom firmy Ogro-Trans. Ich kierowcy, żeby zabrać pasażerów z przystanku, muszą przejechać po chodniku.

I nie chodzi tylko o to, że w ten sposób go niszczą. Taki manewr jest niebezpieczny przede wszystkim dla pieszych, którzy przechodzą tędy w kierunku przejścia podziemnego.

Dlatego zgłoszenia w tej sprawie trafiały na komendę policji w Dębicy, a ta interweniowała u zarządcy obiektu. Jak dowiedzieliśmy się jest już przygotowywany projekt reorganizacji parkingu przed dworcem.

Kiedy będzie gotowy, zostaną ustawione słupki uniemożliwiające zostawianie aut w miejscach, w których ograniczałyby możliwość przejazdu innym pojazdom. A z naszych informacji wynika, że stanie się to jeszcze w tym miesiącu.

Do tego czasu o źle zaparkowanych samochodach można informować policję. Podinsp. Waldemar Mytkoś, naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego, zapewnia, że funkcjonariusze będą interweniować w każdym takim przypadku.

JAG

Jeśli kierowca autobusu nie wjedzie na chodnik, nie wyjedzie z przystanku.

Zastąpiła go Magdalena Zielińska

Mąż radnej zrezygnował

Jacek Kołodziej nie stoi już na czele Rady Osiedla nr 3.

Do zmian w zarządzie osiedla Kawęczyn - Pana Tadeusza doszło podczas ostatniego jego posiedzenia. Wtedy to właśnie Jacek Kołodziej, prywatnie mąż radnej Ludmiły Stelmach-Kołodziej, poinformował o tym, że podjął decyzję o rezygnacji z funkcji przewodniczącego. Jednocześnie zadeklarował chęć pozostania w radzie.

Przewodniczącą RO nr 3 wybrana została więc Magdalena Zielińska, którą zastępować będzie Magdalena Filipczak. Funkcję sekretarza pełni Mateusz Gużycki, a członków zarządu: Ewa Strzałka i Krzysztof Pękala.

tra

Ogłoszenie

Z wielkim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszej wieloletniej współpracowniczki i koleżanki

Pani Krystyny Pasternak

Rodzinie
wyrazy szczerego współczucia
i słowa otuchy w tych trudnych chwilach
składają
Dyrekcja i Pracownicy
Zespołu Opieki Zdrowotnej
w Dębicy

eprasa.pl c79251ca82

Kamila Świętonia potyczki drogowe

Upomniał się o przejście, więc je zlikwidowali

Pasy miały zostać odmalowane, ale nie zostały. Zniknął za to znak informujący o przejściu dla pieszych.

Mowa o ul. Żołędziowej krzyżującej się z ul. Robotniczą. O tym że wymalowane tam dawno temu pasy, prócz skrajnego, są praktycznie niewidoczne, na co zwracał uwagę nasz Czytelnik Kamil Świętoń, pisaliśmy już końcem listopada zeszłego roku.

Wtedy wiceburmistrz Jerzy Sieradzki deklarował, że wyśle tam służby, które odświeżą zebrę. Mimo tego, że przejście znajduje się na skrzyżowaniu z drogą powiatową, a w tej sytuacji odpowiada za nie Zarząd Dróg Powiatowych.

Kamil Świętoń twierdzi jednak, że przez kolejne dziewięć miesięcy nic takiego się nie stało.

- W krótkim czasie po nagłośnieniu tego tematu przez tygodnik nastąpiła tylko jedna zmiana – w tajemniczych okolicznościach zniknął z tego miejsca znak D-6 Przejście dla pieszych. Pokazuje to, w jaki sposób rozwiązano zgłoszony problem - pisze Kamil Świętoń w piśmie skierowanym do Zarządu Dróg Powiatowych prosząc w nim m.in. o wyjaśnienie jak piesi mają teraz legalnie przekraczać ul. Żołędziową.

Tomasz Pyzia, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Dębicy tłumaczy, że o likwidacji tego przejścia zdecydowała Komisja Bezpieczeństwa, w skład której prócz przedstawicieli ZDP wchodzą również policja, urzędnicy z Ratusza i z Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego.

- My sami z siebie staramy się przejść nie likwidować. Mało tego, działamy tak, by stały się one bezpieczniejsze. Stąd interaktywne przejścia, czy akcja znakowania pod hasłem: Odłóż smartfon i żyj - wymienia Tomasz Pyzia.

Zdaniem dyrektora likwidacja przejścia przy Żołędziowej wyszła na dobre pieszym, ponieważ mogą oni przechodzić przez nią w dowolnym miejscu.

- Przechodzenie przez jezdnię oraz na skrzyżowaniu poza wyznaczonym przejściem dla pieszych jest dozwolone pod warunkiem zachowania szczególnej ostrożności - przekonuje Kamila Świętonia.

Kiedyś w tym miejscu, przy ul. Żołędziowej, było przejście dla pieszych.

Ten jednak zdaje się nie przyjmować tych argumentów.

- A może to jest właśnie rozwiązanie dla naszych włodarzy - im mniej przejść, tym mniej obowiązków. Teraz tylko czekać jak pod pretekstem dbania o bezpieczeństwo zlikwiduje się kolejne rzekomo źle wytyczone przejścia - pisze w mailu przesłanym do naszej redakcji.

tra

KRÓTKO

ZA LAPTOPY CHCIELI ZA DUŻO
Nie udało się rozstrzygnąć miastu przetargu na zakup i dostawę 48 laptopów, które miały być wykorzystywane w ramach projektu Zdalna Szkoła+. Przystąpiły do niego dwie firmy, ale obie zaproponowały zbyt wysoką cenę. Niższa wynosiła ponad 154 tys. zł, a miasto chce wydać na ten cel nie więcej niż 115 tys. zł.

DYŻURY W DOMU SPORTU
Już nie w pawilonie przy ul. Brzegowej, ale w sali konferencyjnej nr 10 w Domu Sportu przy ul. Sportowej odbywać się będą dyżury Rady Osiedla Słoneczne. Członkowie rady spotykać się będą z mieszkańcami w każdy pierwszy czwartek miesiąca od godz. 17:00 do 18:00.

PRZEZ KORONAWIRUSA
Przychody niższe o 25,2% w pierwszym półroczu i o 41,7% w drugim kwartale, w porównaniu z 2019 r., zanotowała Firma Oponiarska Dębica SA. Firma tłumaczy to ograniczeniami wprowadzonymi w związku z pandemią, których skutkiem był spadek popytu w branży oponiarskiej w Polsce i Europie.

ERASMUS+ W II LO
Uczniowie II Liceum Ogólnokształcącego będą mieć możliwość wyjazdu do Hiszpanii, na Litwę i do Bułgarii. W październiku szkoła rusza z dwuletnim projektem Erasmus+, który realizować będzie z partnerami z tych właśnie krajów.

Reklama

eprasa.pl c79251ca82

W OLbiektywie...

Takiego borowika szlachetnego 150 metrów od domu znalazł Marcin Potempa ze Zwiernika. Ma 14 cm wysokości, 30 cm obwodu kapelusza i waży 34 dkg. Sołtys Zwiernika na grzyby chodzi przez prawie cały rok. Kiedy tylko jest wysyp, do lasu w przysiółku Budyń wybiera się nawet co drugi dzień wcześnie rano lub samym wieczorem. W zależności od pory roku wraca z borowikami szlachetnymi lub ceglastoporymi, kozakami czerwonymi i szarymi, kaniami, opieńkami czy rydzami.

Listy, e-maile, komentarze

Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Głos za Sokołem...

Problemem największym drodzy Państwo jest Państwa zupełny brak zainteresowania historią i tym, co pozostało po naszych przodkach. To jest zatrważające jak za nic większość ma historię, tradycję czy nawet dawne proste zwyczaje ludności wiejskiej i miejskiej.

Dębica i okolice to choćby ciekawa i tragiczna historia tego regionu. Pisze o tym A. Stańko - Gdzie Karpat progi, J. Łopuski - Opowiadania wojenne i Losy Armii Krajowej na Rzeszowszczyznie VII-XII 1944, czy K. Łubieński - Kartki z wojny.

Na temat dębickiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół" odsyłam Państwa przynajmniej do wikipedii. Ciekawi pójdą tym tropem dalej. Udało się w 90% komunistom zniszczyć to co polskie, a dzisiejszy „podmuch" dziejowy dokończył ich dzieło.

Nie ma co się dziwić, skoro większość uległa magii kina domowego z kukurydzą prażoną na kolanach. Książek nie czyta większość społeczeństwa i chyba już nawet nie istnieje potrzeba rozmowy i bycia z drugim człowiekiem, poza domownikami. Za przykład - po raz kolejny, podam tę groteskową „budowlę" jaką jest tzw. ratusz dębica. Na dachu brak tylko „kogucika na druciku". O całym kompleksie jednostki wojskowej nie wspomnę. Nie mieszkam w Dębicy już lata, ale kocham wciąż to miasto i żal mi tych pięknych reliktów architektury.

Barbara

...i za Śnieżką

A może tradycją jest to, że przez długie lata to była zawsze Śnieżka? Że ludzie z pobliskiego osiedla Robotnicza, Kochanowskiego, Sienkiewicza i nie tylko wystawali w wielometrowych kolejkach, żeby kupić bilet na super film. Była biblioteka, kółko teatralne, kółko modelarskie, itd. No tak, ale to była komuna.

A Pani chce jakichś tradycji międzywojennych zakończonych wojną bo ktoś tam wtedy zrobił fikołka.

Ech

Swoje piły znalazł na stronie internetowej

By okradać podwórka, przyjeżdżali z Krosna

Kiedy policja umorzyła już śledztwo, złodzieja znalazł poszkodowany.

Przestępcy włamywali się do pomieszczeń gospodarczych.

Lista przestępstw, jakich na terenie powiatu dopuściła się szajka włamywaczy z Krosna jest długa. Gdyby nie czujność jednego z pokrzywdzonych, mieszkańca Łęk Dolnych, włamywacze mogli jeszcze długo cieszyć się wolnością i planować kolejne skoki.

Seria włamań zaczęła się w czerwcu. Sposób działania sprawców był za każdym razem taki sam. Wchodzili na posesję i kradli to, co najłatwiej było im sprzedać, czyli przewody elektryczne i elektronarzędzia. Często włamywali się także do pomieszczeń gospodarczych.

W Łękach Dolnych ukradli dwie piły spalinowe oraz kabel elektryczny, powodując szkody w wysokości 4 tys. zł. Takich zdarzeń było kilkanaście.

Przestępcy najbardziej aktywnie działali w gminie Pilzno. Odwiedzili też Strzegocice, Lipiny, Machową i samo Pilzno. Dali o sobie znać w sąsiedniej gminie - w Borowej.

W sprawie wszystkich zgłoszonych włamań i kradzieży policja prowadziła śledztwa. Ale z powodu niewykrycia sprawców, w sierpniu zostały umorzone.

Broni nie złożył jednak jeden z poszkodowanych, mieszkaniec Łęk Dolnych. Przeglądał w internecie strony, na których oferowane były używane narzędzia. Na jednej z nich natrafił na dwie piły spalinowe. Rozpoznał jako należące do niego. Te same, które zostały skradzione na początku czerwca. Zawiadomił policję.

To jego zeznanie okazało się kluczowe dla sprawy i pozwoliło na ustalenie i zatrzymanie sprawcy przestępstwa. A właściwie sprawców, bo okazało się, że grupa włamywaczy liczy cztery osoby. Najczęściej w tym składzie odwiedzali powiat dębicki. Na gościnne występy przyjeżdżali z Krosna.

- Wszyscy są mieszkańcami tego miasta - mówi prokurator rejonowy Jacek Żak.

Podczas przesłuchania złożyli wyjaśnienia i przyznali się do stawianych im zarzutów. Konrad D., który wystawiał do sprzedaży skradzione przedmioty usłyszał aż 15 zarzutów. Okazało się, że łupy z włamań 23-letni mężczyzna dostarczał także do lombardów. Część zrabowanych przedmiotów policjantom udało się odzyskać, wrócą do właścicieli.

Na wniosek prokuratora podejrzani zostali objęci dozorem policji. Za czyny, których się dopuścili, grozić im będzie do 10 lat pozbawienia wolności - taką karę kodeks karny przewiduje za dokonanie włamania, a tych na koncie mają po co najmniej kilka.

(nan)

Dla zawodników Stanisław Minorczyk był jak ojciec

W niedzielę 20 września w wieku 83 lat zmarł pasjonat i trener boksu Stanisław Minorczyk.

- Był dla mnie na salce treningowej, ale też poza nią, jak drugi tata - wspomina go Piotr Góra, wychowanek klubu UKS Morsy, który Stanisław Minorczyk założył wspólnie z Wiesławem Trojanem.

Zawodnik podkreśla, że trener przekazał mu nie tylko umiejętności pięściarskie. Nauczył go wytrwałości w dążeniu do celu, szacunku do drugiego człowieka i tego, że w życiu o wszystko trzeba ciężko walczyć.

- Pamiętam, kiedy podupadł na zdrowiu i trafił do szpitala, cały czas powtarzał mi, żebym nadal trenował, że niebawem jedziemy na turniej - podkreśla były bokser Morsów.

Stanisław Minorczyk przygodę z boksem rozpoczął w Mielcu w 1951 r. Podczas służby wojskowej był zawodnikiem Gwardii Warszawa. W 1959 r. trafił do Wisłoki Dębica.

Po zakończeniu kariery w 1970 roku został trenerem sekcji bokserskiej w Wisłoce, potem w Igloopolu Dębica. Pracował tam przez 22 lata.

Kiedy był asystentem Mariana Basiaka Igloopol wywalczył w 1988 roku jedyne w historii klubu drużynowe mistrzostwo Polski.

Później prowadził szkółkę bokserską w Pilźnie. Po założeniu UKS Morsy był jego pierwszym prezesem i szkoleniowcem. Wychował kilkunastu młodzieżowych mistrzów Polski.

W lutym 2011 r. przeszedł na emeryturę, a w klubie zastąpił go Sławomir Łukasik.

JAG

Stanisław Minorczyk (w środku) z boksem związany był przez całe życie.

eprasa.pl c79251ca82

Karta Rodziny czy dyskryminacja LGBT?

Partnerstwo z Puurs zagrożone

Radni Puurs chcą wyjaśnień w prawie przyjęcia przez radnych Dębicy Karty Rodziny. To koniec partnerstwa?

Problem zauważył 22-letni radny z Puurs Jef de Rop.

- Dowiedziałem się o nieprzyjaznych dla LGBT działaniach samorządu Dębicy i byłem zszokowany. Tego dnia rozpocząłem akcję na Facebooku, która wzbudziła ogromne zainteresowanie - pisze do nas Jef de Rop.

Nie określa się jako aktywista środowisk LGBT.

- Nazwałbym siebie działaczem na rzecz wszystkich praw człowieka - wyjaśnia.

Z jego relacji wynika, że radni z Puurs pracują nad stanowiskiem, które zamierzają przesłać samorządowcom z partnerskiego miasta. Będą się w nim domagać wyjaśnień i zapewnień, że podjęta przez rajców Dębicy Karta Rodziny nie godzi w prawa osób nieheteronormatywnych.

Zdaniem Jefa de Rop taka obawa istnieje, stąd też jego wniosek do samorządu Puurs o podjęcie zdecydowanych kroków. W wypowiedziach dla lokalnego portalu internetowego również burmistrz Puurs Koen Van den Heuvel podkreślił, że dostrzega problem, dlatego najpierw chce wyjaśnić, czy samorząd Dębicy nie prowadzi działań sprzecznych z prawami człowieka.

W artykule znalazła się także wypowiedź Alfrieda Pelemana, który przed laty zainicjował współpracę między miastami, dostarczając w stanie wojennym pomoc dla mieszkańców Dębicy. Tłumaczy, że z jego informacji wynika, że radni w Polsce przyjęli jedynie dokument chroniący tradycyjną rodzinę, ale nigdy nie podjęli uchwały, by uczynić miasto strefą wolną od LGBT.

Jef de Lop chce mieć pewność, że nie doszło do dyskryminacji i pismo z Belgii dotrze do dębickiego Ratusza lada dzień. Znajdzie się w nim prośba o zmianę stanowiska wobec osób LGBT.

- Jeśli tak się nie stanie, naprawdę poważnie przeanalizujemy nasz związek. Dopóki nie podejmiemy ostatecznej decyzji w tej sprawie (po dokładnym zbadaniu), zawiesiliśmy nasze braterstwo - przekonuje Jef de Rop.

Przewodniczący Rady Miejskiej Mateusz Cebula uważa, że doszło do nieporozumienia. Jego zdaniem przyjęta we wrześniu ubiegłego roku Karta Rodziny w żaden sposób nie dyskryminuje środowisk LGBT, ani nie godzi w ich prawa.

Radny z Puurs Jef de Rop chce się upewnić, że samorząd Dębicy nie przyjął dokumentu piętnującego osoby LGBT.

- Nie było mowy o uchwale w sprawie uznania Dębicy za strefę wolną od LGBT. Zresztą żaden samorząd w Polsce - wbrew krążącym pogłoskom - takiej uchwały nie podjął - przekonuje przewodniczący.

Burmistrz Mariusz Szewczyk zapewnia natomiast, że jeśli tylko dotrze do niego pismo od samorządu partnerskiego miasta w Belgii, niezwłocznie przedstawi go radnym i wspólnie ustalą, jakie kroki podjąć w tej sprawie.

- Byłoby mi bardzo szkoda, gdyby ta współpraca się zepsuła albo zakończyła - podkreśla burmistrz Dębicy.

Na pewno ma rację, bo chociaż ostatnio kontakty między miastami nie są tak intensywne jak kiedyś, to współpraca z Puurs ma długą, wyjątkowo ciekawą oraz owocną dla obydwu miast historię. Czy uda jej się przetrwać? Wszystko zależy od chęci porozumienia z obu stron.

Agnieszka Majba-Pochwat

Burmistrz twierdzi, że nie ma nic przeciwko

Dziewięciu policjantów pilnowało na Rynku czterech aktywistek LGBT.

Członkinie nieformalnej grupy Queer Tour z Warszawy tłumaczą, że celem jest rozpoczęcie i nawiązanie dialogu z mieszkańcami, edukacja w zakresie mniejszości seksualnych i płciowych. Po to przyjechały w niedzielę do Dębicy.

Miały ze sobą ulotki, materiały informacyjne. Na Rynku szybko pojawiła się policja. Wkrótce potem burmistrz Mariusz Szewczyk.

Zdaniem aktywistek stwierdził, że nie życzy sobie takiego zgromadzenia. On z kolei zaprzecza, by takie słowa padły z jego ust.

- Nie mam nic przeciwko, jeśli z punktu prawnego wszystko jest w porządku - mówi.

A w tym przypadku, co podkreśla, nie było, bo organizatorki wydarzenia nie zwróciły się do miasta z powiadomieniem o tym, że planują zgromadzenie publiczne.

- Była rozmowa na ten temat, z panią, która zadzwoniła, ale maila w tej sprawie nie dostaliśmy - mówi Krzysztof Bukała-Acedański z Biura Zarządzania Kryzysowego.

Tymczasem Nadia Kłos z Queer Tour zapewnia, że mail wysłały. Sprawdziliśmy, rzeczywiście. Tyle że w adresie znalazła się jedna kropka za dużo - tak jak w głównym mailu do Ratusza (wydziały mają adresy bez kropek między um a debica).

Interweniowało aż 9 policjantów.

Skończyło się na tym, że aktywistki musiały opuścić Rynek. Czuwało nad tym aż 9 policjantów.

- Okazało się, że dobrze, bo zaczęły się słowne ataki na te panie - mówi insp. Robert Żurek, zastępca komendanta powiatowego policji.

Aktywistki zapowiadają, że wrócą do Dębicy.

- Proszę bardzo - mówi burmistrz.

(nan)

Ogłoszenie

OGŁOSZENIE Nr GK/d/ 2 /2020
z dnia 16 września 2020 r.
Burmistrz Miasta Dębicy ogłasza

Pierwszy ustny przetarg nieograniczony na dzierżawę części działki nr 438/16 obr. 5 przy ul. Kwiatkowskiego w Dębicy na okres trzech lat od dnia obowiązywania umowy dzierżawy

Przedmiot dzierżawy
Część działki nr 438/16 obr. 5 o powierzchni 30 m² objętej Kw nr RZ1D/00087684/8 położonej przy ul. Kwiatkowskiego w Dębicy pod lokalizację garażu

Cena wywoławcza wynosi:
- czynsz dzierżawny - 70,00 zł netto miesięcznie (słownie : siedemdziesiąt zł 00 gr)
- wadium - 20,00 zł (słownie: dwadzieścia zł 00 gr)

Okres dzierżawy – trzy lata od dnia obowiązywania umowy dzierżawy

Nieruchomość jest wolna od jakichkolwiek obciążeń i praw osób trzecich.
Umieszczenie obiektu garażu na nieruchomości winno się odbyć z zachowaniem przepisów prawa budowlanego.
Doprowadzenie mediów (według potrzeb) do nieruchomości będzie wykonane staraniem i na koszt dzierżawcy, który wygrał przetarg.

Uwaga. W przetargu będzie licytowana cena netto, do której będzie doliczony podatek VAT określony przepisami prawa podatkowego.

Warunkiem przystąpienia do przetargu będzie wpłacenie wadium w podanej wysokości najpóźniej do dnia **15 października 2020 r.** na konto Urzędu Miejskiego Nr 40 1240 4764 1111 0000 4866 6589 w Banku Pekao S.A. w Dębicy.
Dowód wpłaty wadium należy okazać Komisji przed przystąpieniem do przetargu.

Przetarg odbędzie się w dniu **22 października 2020 r.** o godz. **10⁰⁰** w budynku Urzędu Miejskiego w Dębicy ul. Ratuszowa 2 pok. Nr 51 (parter).
Wadium przepada na rzecz Gminy Miasta Dębica jeżeli osoba, która wygra przetarg uchyli się od zawarcia umowy.
Wadium złożone przez osoby, które nie wygrają przetargu zostanie zwrócone w ciągu 3 dni roboczych od daty rozstrzygnięcia przetargu, a osobie, która wygra przetarg zostanie zaliczone na poczet czynszu dzierżawnego za okres zależny od jego miesięcznej wysokości.

Czynsz za dzierżawę gruntu płatny będzie z góry wraz z podatkiem VAT obowiązującym w dniu wystawienia faktury, płatny na rzecz Urzędu Miejskiego w Dębicy na wskazane na fakturze VAT konto lub w kasie Urzędu Miejskiego w Dębicy ul. Ratuszowa 2 pokój nr 23 na parterze w terminie do dnia 10 każdego miesiąca. Od czynszu nie wpłaconego w terminie będą naliczane odsetki .

Czynsz dzierżawy będzie waloryzowany raz na rok każdego roku kalendarzowego obowiązywania umowy dzierżawy o wskaźnik inflacji cen towarów i usług ogłoszony przez Prezesa GUS.
Pierwsza waloryzacja czynszu dzierżawy nastąpi w miesiącu styczniu 2021 r.
Oprócz czynszu dzierżawnego dzierżawca ponosi koszty podatku od nieruchomości.

Szczegółowe informacje uzyskać można w Wydziale Gospodarki Komunalnej, pok. 15 lub 16 tel. 14 683 81 00 (centrala Urzędu) wew. 315 lub 316.
Ogłoszenie dostępne jest również na stronie internetowej miasta www.debica.pl w Biuletynie Informacji Publicznej-przetargi.

eprasa.pl c79251ca82

Kolejnej podwyżki nie ma w planach

W piątek zostanie rozstrzygnięty przetarg na odbiór odpadów.

Jak mówi wójt Józef Chudy w powtórzonym postępowaniu oferty złożyły dwie firmy.

- Te same, które w tym unieważnionym - dodaje.

Chodzi o Ślusarstwo Radzik, która obecnie obsługuje mieszkańców gminy i Ekotech Karola Wiśniewskiego ze Stopnicy. Obie oferty mieszczą się w kwocie, którą może wydać samorząd. Dla ludzi oznacza to, że opłaty za odbiór odpadów nie wzrosną.

JAG

INFORMATOR GMINNY

Urząd Gminy w Czarnej
tel. 14 676 10 30

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 676 10 67

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 676 10 67

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej
tel. 14 676 14 38

Ośrodki zdrowia
Czar-Med Czarna, tel. 14 676 10 95
Róża, 14 681 09 99
Stara Jastrząbka, tel. 14 676 22 84

Policja - Posterunek w Czarnej
tel. 14 670 63 72

INFORMATOR GMINNY

Urząd Gminy w Dębicy
tel. 14 680 33 10, 14 680 33 36

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 680 33 33

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 680 33 37

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Gminny Zakład Komunalny
tel. 14 682 04 20, 14 682 87 32

Ośrodki zdrowia
NZOZ Gumniska, tel. 14 681 66 77
Latoszyn, tel. 14 600 52 79
Elmed Nagawczyna, tel. 14 696 99 88
NZOZ Paszczyna, tel. 14 682 56 84
NZOZ Pustków Osiedle, tel. 14 682 16 16
NZOZ Pustków, tel. 14 681 28 22
NZOZ Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy Pustków, tel. 606 670 804
NZOZ Zawada, tel. 14 677 50 92

Policja - Komisariat w Brzeźnicy
tel. 14 670 63 75

Przystanek Tarnów-Rzędzin potrzebny mieszkańcom Czarnej

Radni będą głosować za

Czarna jest za, choć na razie przystanek Tarnów-Rzędzin to tylko plany.

Radosław Potempa ze Stowarzyszenia Tarnów Pierwsze Niepodległe poparcia dla tego pomysłu szuka, gdzie tylko może. Wstępną prośbę przesłał m.in. do radnego z Czarnej Wojciecha Labaka. Ten pomysłem zainteresował wójtów.

- Zdecydowana większość mieszkańców Czarnej uczy się bądź pracuje w Tarnowie - podkreśla wicewójt Daniel Niedziocha.

Niektórzy nie potrzebują dojeżdżać do centrum tego miasta. Chodzi szczególnie o osoby zatrudnione w Szpitalu im. św. Łukasza oraz uczące się w Szkole Plastycznej, II Liceum Ogólnokształcącym czy też Technikum Ogrodniczym w Parku Sanguszków.

- Gdyby mogły wysiąść na przystanku Tarnów-Rzędzin w okolicy ul. Lwowskiej, miałyby zdecydowanie bliżej - tłumaczy Wojciech Labak.

Radny widzi też dodatkową szansę dla Czarnej. Miejscowość ta jest obecnie poza obszarem funkcjonowania Kolei Metropolitarnej, która sięga tylko do Tarnowa. Nie jest też ujęta w planach Podkarpackiej Kolei Aglomeracyjnej, której pociągi kończyć będą jazdę w Dębicy.

Wojciech Labak forsuje pomysł tarnowskiego stowarzyszenia w Czarnej.

- Przez stację Czarna Tarnowska przejeżdża osiem pociągów w jedną i osiem w drugą stronę, a przerwy pomiędzy nimi są zbyt duże - zauważa.

Jako przykład podaje sytuację, że osoby, które kończą pracę w Tarnowie o godz. 16:00, na pociąg powrotny muszą czekać prawie dwie godziny. Tak jego zdaniem być nie powinno.

Dlatego jeśli tylko do Rady Gminy w Czarnej wpłynie petycja od stowarzyszenia z Tarnowa, będzie głosował za jej poparciem. Wierzy też, że w jego ślady pójdą wszyscy jego koledzy.

Janusz Grajcar

Lektura na jesienne i zimowe wieczory

Ukazał się już dwunasty bogato ilustrowany numer Rocznika Czarnieńskiego.

Pozycja wydana została przez Towarzystwo Przyjaciół Czarnej i Ziemi Czarnieńskiej. Na ponad 140 stronach czytelnicy znajdą dziewiętnaście artykułów w większości związanych z historią gminy Czarna.

Zbigniew Drzymała wspomina księżnę Helenę Jabłonowską, przy okazji tego, że w styczniu minęła 125. rocznica jej urodzin. Z tekstu można dowiedzieć się m.in. o tym, w jaki sposób pomagała potrzebującym w czasie II wojny światowej.

Ciekawą pozycją dotyczącą lokalnych dziejów jest też artykuł Kazimierza Kuska o klęsce głodu, która dotknęła ziemię czarnieńską w latach 1846-1848. Zawiera m.in. wykaz 190 nazwisk ofiar z Jaźwin, łącznie z datą ich śmierci i wiekiem oraz numerem domu, w którym mieszkały.

Ten sam autor pisze o ruchu ludowym w Jaźwinach. Stanisław Augustyn natomiast wspomina jubileusz 600-lecia wsi Głowaczowa. Z jego drugiego tekstu można dowiedzieć się, kim był i czym zasłynął Jan Piróg z Czarnej.

Zainteresowani lekturą książkę mogą kupić u Czesława Knycha, prezesa TPCiZC lub Stanisława Augustyna.

JAG

Lato pożegnali doskonałą zabawą. Tym razem pogoda nie zepsuła planów

Dzieci i dorośli bawili się w Pustkowie Osiedlu.

Ale najlepiej ci młodsi uczestnicy pożegnania lata - imprezy zorganizowanej wspólnie przez Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz firmę Lerg. Nie było wprawdzie możliwości wykapania się w basenie - bo ten już jest nieczynny - ale atrakcji nie zabrakło. A co najważniejsze dopisała pogoda, która dwa tygodnie wcześniej pokrzyżowała plany i imprezę trzeba było przełożyć na inny termin.

(nan)

Dzieci mogły wybierać spośród wielu atrakcji.

Kąpiel w pianie - największa frajda.

Trochę starsi też mogli się zabawić - na przykład w przeciąganie liny.

Z psami pobiegną już czwarty raz

Weź psa, albo przyjedź sam. Miłośnicy zwierząt spotkają się, by promować adopcje.

Taki jest główny cel Biegu na 6 łap, który po raz kolejny organizuje Fundacja Psi Azylek - Zwierzęta w potrzebie. Idea wydarzenia to także zwrócenie uwagi na problem bezdomności zwierząt. Ale też doskonała okazja dla zwierzolubów, by spotkać się i wspólnie spędzić czas. Ten bieg to właściwie spacer, więc każdy da radę pokonać 3 km trasę, która prowadzić będzie leśnymi dróżkami. Początek o 10:00 przy bramie bocznej Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Pustkowie-Osiedlu.

Psy adoptowane mogą mieć przy obrożach czerwone kokardki - na każdym biegu to znak rozpoznawczy zwierząt, którym udało się opuścić schroniska i zacząć nowe życie w domach dobrych opiekunów.

Dla uczestników organizatorzy przygotowali wiele atrakcji. Między innymi losowanie nagród-niespodzianek i zabawy dla dzieci. Biletem wstępu na imprezę będzie datek w wysokości 5 zł wrzucony do puszki. Pieniądze przeznaczone zostaną dla bezdomnych zwierząt, dlatego można wrzucić także większą kwotę. Koniec biegu zaplanowano ok. godz. 13.

(ag)

eprasa.pl c79251ca82

INFORMATOR GMINNY

Urząd Miejski
tel. 14 672 10 36

Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 676 16 88

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 672 20 56

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Miejski Zakład Komunalny
tel. 14 681 57 88

Ośrodki zdrowia
Pilmedic Pilzno, tel. 14 672 10 77
Sumed Pilzno, tel. 14 672 33 33
Dobrków, tel. 14 672 10 35
Łęki Dolne, tel. 14 672 50 03
Strzegocice, tel. 14 681 72 20

Policja - Komisariat w Pilźnie
tel. 14 670 63 74

INFORMATOR GMINNY

Urząd Gminy
tel. 14 680 71 21

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 682 26 35

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 680 71 21

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej
tel. 14 682 26 38

Ośrodki zdrowia
Gminny Ośrodek Zdrowia, tel. 14 670 12 17
NZOZ Lekarz Rodzinny Krystyna Osuch, tel. 14 68 22 850
Straszęcin, tel. 14 676 86 44
Bobrowa, tel. 14 682 43 00
Nagoszyn, tel. 14 682 88 14

Policja - Posterunek w Żyrakowie
tel. 14 670 63 76

Ogłoszenie

Burmistrz Pilzna informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Pilźnie został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości położonych w mieście Pilźnie oraz w miejscowości Parkosz, przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym.

Ostatnie warsztaty w sobotę 26 września

Na wirusa mają swój sposób

Gospodynie z Mokrzca budują odporność zdrowo się odżywiając.

Nie bez powodu członkinie Stowarzyszenia Zawisłocze Pilzneńskie swój projekt, na który zdobyły grant z programu Działaj Lokalnie, nazwały: Koronawirusa pokonamy - bo o zdrowie dbamy.

W ramach tego właśnie projektu zorganizowały w Mokrzcu cykl spotkań i warsztatów, na których promują zdrowe odżywianie i przygotowują dania i koktajle na bazie owoców, warzyw i ziół.

- Z pieniędzy z grantu kupiłyśmy m.in. namioty dzięki temu możemy się spotykać na wolnym powietrzu, co jest ważne w czasach koronawirusa - przekonuje Anna Głogowska, szefowa stowarzyszenia.

Namioty rozstawiają na placu przy swojej siedzibie. Tam również powstał ogródek zielny, założony przez Dorotę Borską, kierowniczkę Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Dębicy, która była jednym z gości warsztatów w Mokrzcu.

Podczas innego spotkania o zdrowym żywieniu opowiadała Magdalena Parys, dietetyczka z Polskich Centrów Dietetycznych Projekt Zdrowie.

Gościem warsztatów w Mokrzcu była m.in. Magdalena Parys, dietetyczka z Projektu Zdrowie.

Na ostatnie warsztaty, które rozpoczną się w sobotę 26 września o godz. 15:00 stowarzyszenie zaprasza wszystkich, którzy chcą pochwalić się swoimi daniami, lub koktajlami odżywczymi wykonanymi na podstawie własnych receptur z uwzględnieniem owoców, warzyw i ziół.

Na autorów najciekawszych pomysłów czekać będą nagrody.

Anna Głogowska zapowiada, że choć impreza odbywać się będzie na wolnym powietrzu, a ma nadzieję że pogoda na to pozwoli, to i tak, ze względu na przepisy sanitarne będzie mogło wziąć w niej udział nie więcej niż 50 osób.

Jednocześnie uspokaja, że choć to ostatnie warsztaty w ramach projektu, to stowarzyszenie będzie je kontynuować.

- Bo co z tego, że projekt się skończył? Ale koronawirus się nie skończył, więc trzeba z nim walczyć - przekonuje Anna Głogowska.

tra

Fotografowali gminę Żyraków latem

Piotr Longosz wygrał konkurs fotograficzny ogłoszony przez Centrum Kultury i Promocji.

Konkurs nosił nazwę Fotograficzne bujanie w wakacyjnych obłokach w gminie Żyraków. Prace przyjmowane były w formie cyfrowej. Nie można powiedzieć, że cieszył się ogromnym zainteresowaniem, bo zgłoszone do niego zostały tylko 22 zdjęcia, przedstawiające obiekty, architekturę i krajobrazy na terenie gminy, tak jak wymagał tego regulamin.

- I tak jesteśmy zadowoleni, że był odzew. To wakacje, a na dodatek taki szczególny czas, a jednak znaleźli się chętni do udziału - mówi Aneta Domaradzka, szefowa CKiP.

Jury, któremu przewodził Krzysztof Piertrucha pierwszą nagrodę przyznało autorowi zdjęć: Zachód słońca w Bobrowej i Autostrada w Górze Motycznej. Kolejne miejsca zajęły: Barbara Hajdon i Anna Lipa. Wyróżnienia przypadły: Annie Strzelczyk, Maciejowi Lipie, Marcie Sujdak, Izabeli Hajdon oraz Sylwii Waśko.

(nan)

Autorką tego zdjęcia jest Barbara Hajdon - zajęła drugie miejsce.

Za pieniądze z dotacji

Szatnie dla piłkarzy

Z prysznicami i pomieszczeniami dla sędziów - już za rok.

A może nawet wcześniej, ale na pewno w przyszłym roku. Szatnie powstaną przy dwóch gminnych stadionach, z których korzystają kluby sportowe z tych miejscowości: w Straszęcinie oraz Wiewiórce. Będą to murowane budynki z pomieszczeniami dla gospodarzy i gości, oddzielnymi pokojami dla sędziów, natryskami oraz toaletami - te ostatnie będą przystosowane także do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Inwestycje uda się zrealizować dzięki dotacjom z Ministerstwa Sportu, które do każdej z nich dokłada po 387 tys. zł. To połowa całej kwoty potrzebnej, by powstał jeden taki budynek. Resztę z budżetu będzie musiała wyłożyć gmina.

Wkrótce ogłoszone zostaną przetargi na obydwie inwestycje. Ale żadna z nich nie zostanie rozpoczęta w tym roku. Prace ruszą już w 2021 roku.

(nan)

Droga będzie jak nowa i to już niedługo

Remontu doczeka się odcinek z Korzeniowa do Nagoszyna.

Fragment drogi, który zostanie wyremontowany liczy około 670 metrów. Prowadzi z centrum Korzeniowa w kierunku Nagoszyna. Nawierzchnia asfaltowa na niej jest, ale z uwagi na to, że jeżdżą tędy ciężkie samochody, od dawna już prosi się o remont. Ten wkrótce się rozpocznie.

A to dzięki dotacji z Funduszu Dróg Samorządowych, o jaką wnioskowały władze gminy Żyraków. Już wiadomo, że wniosek został przyjęty i na ten cel samorząd dostanie 360 tys. zł. Całość inwestycji to 600 tys. zł - brakującą kwotę dołoży gmina. Za te pieniądze zostanie wykonana nowa nawierzchnia asfaltowa, zrobione pobocza oraz krawężniki. Prace rozpoczną się i zakończą jeszcze w tym roku.

(ag)

eprasa.pl c79251ca82

Złote Gody w Brzostku

Świętowały dwadzieścia trzy pary

Świętujące złote gody pary z gminy Brzostek odebrały medale za długoletnie pożycie małżeńskie.

Wyróżnienia przyznał im prezydent Polski Andrzej Duda. A na liście znalazły się 23 pary.

Z Brzostku: Anna i Ferdynand Bugnowie, Teresa i Jan Kurczowie, Janina i Kazimierz Kwiatkowscy, Danuta i Stanisław Stolarscy, Zofia i Tadeusz Szczepanikowie, Emilia i Leszek Zastawni, Waleria i Julian Zastawni.

Z Bączałki: Helena i Jan Wajdowie. **Z Bukowej:** Kazimiera i Stefan Antasowie. **Z Januszkowic:** Maria i Czesław Frączkowie. **Z Głobikówki:** Stanisława i Mieczysław Nowakowie. **Z Gorzejowej:** Józefa i Jan Wójcikowie.

Z Grudnej Górnej: Irena i Stanisław Chmurowie, Helena i Józef Podgórscy. **Z Kamienicy Dolnej:** Zofia i Jan Skopkowie, Zofia i Kazimierz Sobczykowie. **Z Kamienicy Górnej:** Wanda i Marian Staniszewscy. **Z Kleci:** Janina i Stanisław Urbańscy.

Z Nawsia Brzosteckiego: Maria i Józef Żyrowie, Barbara i Tadeusz Surowie. **Z Przeczycy:** Teresa i Jerzy Baranowie. **Ze Skurowej:** Bronisława i Zbigniew Baranowie. **Z Zawadki Brzosteckiej:** Bogusława i Jan Dziedzicowie.

Uroczystość, podczas której jubilaci odebrali prezydenckie medale, była w tym roku wyjątkowa. Nie odbyła się jak to zwykle bywało w sali kinowej w Domu Kultury w Brzostku, ale w Hali Widowiskowo-Sportowej im. Agaty Mróz-Olszewskiej.

- Chcieliśmy, żeby wszyscy czuli się jak najbardziej komfortowo i bezpiecznie - mówi burmistrz Wojciech Staniszewski.

Jubilaci zaproszeni zostali na sesję Rady Miejskiej w Brzostku. W imprezie wraz z nimi uczestniczyli więc wszyscy radni. Wręczenie medali i kwiatów przez burmistrza było wstępem do obrad.

Obchodzący złote gody musieli się natomiast obyć bez tradycyjnego szampana i poczęstunku. Ze względu na konieczność zachowania dystansu społecznego po raz pierwszy w historii nie zostało też wykonane wspólne zdjęcie wszystkich par.

Mimo obostrzeń z zaproszenia władz Brzostku skorzystali niemal wszyscy zaproszeni. W ostatnim momencie z powodu choroby zrezygnowała tylko jedna para.

JAG

Kwiaty złotym jubilatom Zofii i Tadeuszowi Szczepanikom z Brzostku wręcza radny powiatowy Daniel Wójcik. (fot. Paweł Batycki)

INFORMATOR GMINNY BRZOSTEK

Urząd Miasta
tel. 14 680 30 26

Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 683 03 77

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 680 89 21

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Gospodarki Komunalnej
tel. 14 683 01 20

Ośrodki zdrowia
SPGZOZ Brzostek, tel. 14 683 04 72, 14 680 50 80
SPGZOZ Brzostek o/Smarżowa, tel. tel. 14 683 04 72, 14 680 50 80
S-MED Brzostek, tel. 14 639 62 00

Policja - Komisariat w Brzostku
tel. 14 683 09 97, 14 670 63 71

INFORMATOR GMINNY JODŁOWA

Urząd Gminy
tel. 14 683 30 53

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 683 30 45

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 683 30 45

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej
tel. 14 630 20 28

Ośrodki zdrowia
GK-MED Jodłowa, tel. 14 672 63 23

Narodowe Czytanie

W Dębowej też czytali Balladynę

Do czytania Balladyny uczniowie z Dębowej przygotowywali się od kilku tygodni.

Białe spódniczki i niebieskie kamizelki pożyczyli z Gminnego Ośrodka Kultury w Jodłowej. Ale resztę strojów przygotowali wspólnie z rodzicami. Wszystko po to, by nastrój Balladyny oddać nie tylko słowami.

- Pod opieką nauczycielek ćwiczyli zaś dykcję - mówi dyrektor SP w Dębowej Franciszek Warzecha.

Wraz z nim Balladynę czytały uczennice z LO w Jodłowej, członkinie Dyskusyjnego Klubu Książki, również ucharakteryzowane na bohaterki dramatu Słowackiego. Wspomagały ich nauczycielki Iwona Strączek, Anna Zborowska i Maria Warzecha oraz dyrektorka Centrum Usług Wspólnych Anna Nowak.

Do wspólnego czytania zaproszeni zostali również wójt Jan Janiga, radny powiatowy Wojciech Szot, gminny doradca rolniczy Iwona Szpak, przedstawicielka Klubu Seniora Maria Kwaśny, wieloletnia dyrektorka SP w Dębowej Wanda Grygiel i sołtys tej miejscowości Roman Styrna.

Dyrektor Franciszek Warzecha podkreśla, że dzięki dobrej pogodzie, impreza mogła odbyć się przed szkołą. Dzięki temu łatwiej można było zachować bezpieczeństwo w czasie pandemii.

JAG

W role postaci z Balladyny wcieliły się uczennice Szkoły Podstawowej w Dębowej (od lewej) Iwona Styrna, Karolina Hibszer i Magdalena Chudy.

Dla dzieci z życzeniami sukcesów w turniejach

Jodłowska Akademia Piłkarska Diament dostała nowe piłki.

Przekazali je dwaj przedstawiciele Rady Gminy w Jodłowej Paweł Ciszczoń i Dawid Liszka. Obaj są fanami piłki nożnej, dlatego stwierdzili, że ufundowanie kilkunastu piłek dla dzieci z JAP Diament, to bardzo dobry pomysł.

- Chcieliśmy, żeby miały podstawowy sprzęt do treningu. Wartość piłek to blisko dwa tysiące złotych, a przeznaczyliśmy na to pieniądze z diet - podkreśla Paweł Ciszczoń.

Ma nadzieję, że dzięki prezentowi treningi będą jeszcze lepsze, a młodzi piłkarze będą odnosić sukcesy w turniejach piłkarskich.

- Cieszę się, że to, co robimy jest doceniane - mówi prezes Akademii Mariusz Kłusek.

W szkółce, która funkcjonuje już od ponad dwóch lat, w zajęciach bierze udział obecnie blisko sześćdziesiąt chłopców i dziewcząt.

JAG

Piłki przekazane przez Pawła Ciszczonia odebrał Waldemar Puzio.

Od października będą nowe zajęcia

Centrum Kultury i Czytelnictwa zaprasza dzieci i młodzież na zajęcia. Start w październiku.

- Przygotowaliśmy moc interesujących propozycji dla tych, którzy chcą kreatywnie spędzić czas wolny, poznać ciekawych ludzi, nauczyć się czegoś nowego i poszerzyć swoje horyzonty - podkreśla kierownik Marta Król.

W ofercie znajdą się zarówno zajęcia bezpłatne jak i płatne. W pierwszej kolejności wymienimy te darmowe. Na teatralne zaprasza instruktor Elżbieta Michalik. Prowadzić je będzie z dwoma grupami: młodszą (klasy od drugiej do czwartej SP) oraz starszą.

W techniczno-plastycznych organizowanych przez Danutę Kutynę mogą wziąć udział dzieci, które ukończyły osiem lat. W tanecznych prowadzonych przez Żanetę Grzesiakowską grup jest aż trzy. Pierwsza dla najmłodszych w wieku 3-6 lat, druga dla nieco starszych od 7 do 12 lat, a trzecia dla młodzieży od 13 lat.

Ci, którzy będą chcieli uczyć się gry na instrumentach u Krzysztofa Tyburowskiego, muszą już liczyć się z poniesieniem pewnych kosztów. Do wyboru będą mieć za to gitarę akustyczną bądź elektryczną, ukulele, pianino i keyboard.

Płatne będą też lekcje języka angielskiego z Katarzyną Samborską. Nauczycielka zaprasza zarówno przedszkolaków (4-6 lat), jak i przygotowujących się do egzaminu ósmoklasisty (klasy siódme i ósme). Jest też możliwość utworzenia innych grup.

Zapisy na wszystkie zajęcia już trwają. Szczegółowe informacje i druki dostępne w Domu Kultury w Brzostku (tel. 14 6830 315) lub profilu fejsbukowym CKiCz.

JAG

eprasa.pl c79251ca82

Modlitewno-Edukacyjne Spotkanie Młodych

Ta Droga Krzyżowa zawsze ma historyczny wymiar

Na Górę Śmierci z Drogą Krzyżową poszli w tym roku w poniedziałek.

Na Górze Śmierci młodzi ludzie zapalili znicze pod pomnikiem pamięci tu zamordowanych więźniów obozu.

W corocznym Modlitewno-Edukacyjnym Spotkaniu Młodych wzięli udział duszpasterze, nauczyciele, młodzież i zainteresowani wierni z dekanatu Pustków Osiedle. Rozważania przygotowali ks. Szczepan Czyżycki, wikariusz Parafia Narodzenia św. Jana Chrzciciela w Brzeźnicy, i Marian Matkowski z Europejskiego Centrum Pamięci i Pojednania.

Ks. Szczepan Czyżycki przy każdej stacji Drogi Krzyżowej wspominał postać Jana Pawła II. Nawiązywał tym do setnej rocznicy jego urodzin. Dzięki temu, wszyscy mogli przypomnieć sobie słowa, które papież kierował do nas.

- Wielu Polaków do dziś uważa Jana Pawła II za wielki autorytet moralny. To dowód na to, jak ważną postacią pozostaje nadal dla nas - stwierdza Marian Matkowski.

On z kolei w rozważaniach nawiązywał do wojny polsko-bolszewickiej lata 1919-1921 i Bitwy Warszawskiej, której setną rocznicę również obchodziliśmy w tym roku. Wspomniał bohaterów niepodległości, a wśród nich tych bardziej znanych jak Józef Haller, i mniej znanych jak Franciszek Latinik, czy Bolesław Roja.

Mówił też o ks. Ignacym Skorupce, który podczas bitwy pod Ossowem, zginął udzielając pomocy rannemu. Przypomniał rolę Ochotniczej Legii Kobiet, utworzoną we Lwowie przez polskie kobiety chcące walczyć o niepodległość Polski.

Te wspomnienia doprowadziły uczestników Drogi Krzyżowej pod pomnik na Górze Śmierci, gdzie młodzi ludzie zapalili znicze, a wszyscy modlili się na ofiary wojen, a przede wszystkim tych, którzy zginęli w obozie w Pustkowie.

Poza św. Janem Pawłem II przypomniany został również bł. ks. Jerzy Popiełuszko, który urodził się 14 września 1947 r. To wspomnienie również nie było przypadkowe. W 2020 roku bowiem NSZZ Solidarność obchodzi 40–lecie powstania, a ks. Jerzy Popiełuszko w 2014 r. został ogłoszony patronem Solidarności.

JAG

W intencji zamordowanych przez Niemców

Pomodlą się ósmy raz

Msza św. zostanie odprawiona przy kapliczce w lesie.

Już po raz ósmy w lesie na pograniczu Siedlisk Bogusz, Smarżowej i Głobikówki zbiorą się mieszkańcy tych miejscowości. W niedzielę 27 września przy pomniku ich bestialsko zamordowanych jesienią 1944 roku przez Niemców przodków wezmą udział w nabożeństwie polowym.

Program tej upamiętniającej uroczystości będzie następujący:

13:00 – różaniec w intencji pomordowanych;

13:20 – inscenizacja ukazująca historię tamtych tragicznych dni przygotowana przez uczniów Szkoły Podstawowej w Siedliskach Bogusz pod kierunkiem Renaty Wadas;

13:30 – msza św. w intencji pomordowanych.

JAG

Pierwszą mszę św. pod pomnikiem odprawił osiem lat temu wikariusz z Siedlisk Bogusz ks. Eryk Bogacz. (fot. arch.)

Domowy Kościół czeka na małżeństwa

Członkowie Domowego Kościoła odwiedzą wiernych z parafii w Dębicy-Latoszynie.

W niedzielę 27 września podczas każdej mszy św. obecni będą małżonkowie z kręgów Domowego Kościoła z dębickich parafii. Opowiedzą wiernym z parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Dębicy-Latoszynie, czym jest dla nich ta wspólnota i co daje ich małżeństwu bycie w niej.

Po każdym nabożeństwie będzie możliwość porozmawiania i dopytania o szczegóły. Osoby związane z Domowym Kościołem będą rozdawać ulotki i udzielać informacji przy stoliku ustawionym przy wejściu do świątyni. Spotkanie organizacyjne dla chętnych małżeństw odbędzie się natomiast we wtorek 29 września w Domu Parafialnym o godz. 19:00.

Organizator spotkania ks. Piotr Grzanka, proboszcz tej parafii podkreśla, że Domowy Kościół Ruchu Światło-Życie pomaga małżonkom, którzy przysięgali sobie przed Bogiem, czerpać z łaski i mocy sakramentu małżeństwa. Uczy, jak nim żyć i celebrować go przez całe życie.

Ks. Piotr Grzanka zaprasza małżeństwa do Domowego Kościoła.

Pary należące do tej organizacji wezwane są do posługi na rzecz własnej rodziny. Mają budować w niej wspólnotę wiary, nadziei i miłości. Wtedy staje się wielką szansą dla wszechstronnego rozwoju człowieka – jego wzrastania w Bogu, poznawania prawdy o sobie samym, uczenia się miłości.

JAG

KRONIKA

WYZWANIA I SZANSE
Siostry Służebniczki Dębickie zapraszają osoby dorosłe na prelekcję pt. Rodzina – wyzwania i szanse. W ramach przygotowania do beatyfikacji kard. Stefana Wyszyńskiego wygłosi ją ks. Ireneusz Stolarczyk. Początek w piątek 25 września w kościele klasztornym o godz. 17:00.

PRZYNIEŚ NAKRĘTKI
Parafia Narodzenia św. Jana Chrzciciela w Brzeźnicy prowadzi zbiórkę plastikowych nakrętek. Pieniądze pozyskane z ich sprzedaży przeznaczone zostaną na budowę studni głębinowych w krajach misyjnych w Afryce. Nakrętki można wsypywać do pojemnika obok zakrystii.

POJADĄ DO SZCZEPANOWA
W niedzielę 27 września przypada Dzień Modlitw o Trzeźwość. Tego dnia organizowana jest diecezjalna pielgrzymka o charakterze przebłagalnym i wynagradzającym za grzechy przeciw trzeźwości do Szczepanowa. Mimo pandemii w drogę o godz. 8:30 wyruszą wierni ze wspólnoty Krzyża Św. w Dębicy. Na wyjazd mogą się zapisać do czwartku w zakrystii i w kancelarii.

MODLITWY O UZDROWIENIE
Msza św. z modlitwami o uzdrowienie odprawiona zostanie w kościele Miłosierdzia Bożego w Dębicy w poniedziałek 28 września o godz. 18:00. Nabożeństwu przewodniczył będzie ks. Stanisław Wojdak z Tarnowa. Na tym spotkaniu uczestnicy poznają modlitwę, dzięki której zajrzą w głąb siebie, a która może prowadzić do uzdrowienia.

ROCZNICOWE UROCZYSTOŚCI
Kolejna rocznica powstania Polskiego Państwa Podziemnego obchodzona będzie w niedzielę 27 września. Msza św. w intencji zmarłych twórców polskiego podziemia, jak i wszystkich bohaterów tamtego czasu, zostanie odprawiona o godz. 10:30 w kościele św. Jadwigi w Dębicy. Po jej zakończeniu przedstawiciele miasta złożą wiązanki kwiatów pod tablicą upamiętniającą tamte wydarzenia.

W ROCZNICĘ ŚWIĘCEŃ
Jubileusz 50-lecia kapłaństwa obchodził będzie w niedzielę 27 września ks. Stanisław Saj. Emerytowany proboszcz parafii Matki Bożej Królowej Polski w Słotowej odprawi tego dnia sumę o godz. 11:00.

NA CZUWANIE DO BIADOLIN
Straż Honorowa Najświętszego Serca Pana Jezusa działająca przy parafii św. Jadwigi w Dębicy organizuje wyjazd na czuwanie diecezjalne do Biadolin w piątek 25 września. Wyjazd autokarem z Placu Solidarności o godz. 15:30. Kontakt tel. 500 601 717.

Z NAGOSZYNA DO ZAWADY
Nie w maju, jak to zwykle czynili, ale w sobotę 26 września udadzą się z pielgrzymką do Zawady wierni z parafii św. Antoniego Padewskiego w Nagoszynie. Do sanktuarium pojadą tym razem samochodami, tam zostaną powitani i pobłogosławieni przez kustosza o godz. 9:15.

eprasa.pl c79251ca82

Przygody młodego dębiczanina

Pływak, jogin i podróżnik. Michał Dudek nie boi się tego, co czeka za zakrętem

Gdyby nie grypa, nie wiadomo, gdzie byłby teraz. Jest w Meksyku.

A dokładnie w Cancun i bardzo chwali sobie to miejsce. Chociaż w przypadku Michała Dudka, z Dębicy, lepszym określeniem wydaje się kolejna przystań w jego życiowej podróży.

Zanim w nią wyruszył, 23 lata spędził w rodzinnym mieście. Od zawsze sport był dla niego ważny, przez 15 lat trenował pływanie jako zawodnik klubów Bobry, a potem Gryf. Następnie sam został trenerem. W 2017 roku dopadła go grypa. W łóżku spędził dwa tygodnie. Miał dużo czasu na myślenie, także o swoim życiu i o tym, jaki nadać mu kierunek.

- Pomyślałem, że chciałbym kiedyś pojechać do USA, tam trenować pływanie i podróżować po świecie.

Właśnie wtedy Michał poczuł zew przygody.

- Jak już wróciłem do żywych, zaobserwowałem, że w jakiś sposób otrzymuję dużo sygnałów od wszechświata, że warto spróbować - opowiada.

Zatem spróbował, bo jako pływak nie bał się skoku na głęboką wodę. Trzy miesiące później był już w Stanach. Swój amerykański sen rozpoczął w Wisconsin, gdzie pracował jako ratownik. Następne było Chicago i praca trenera pływania. Ale cały czas marzył o Kalifornii. Zanim tam dotarł, po drodze zahaczył o Las Vegas i kilka innych miejsc. W końcu przybył do Los Angeles. Tu ponownie los się do niego uśmiechnął.

Michał Dudek swoje życie uczynił podróżą. I jest z tego wyboru bardzo zadowolony.

- Poznałem piękną dziewczynę z Filipin, która namówiła mnie żebym spróbował trenować pływanie w Kalifornii. Zadzwoniłem do znanego trenera Dave Salo z Uniwersytetu Południowej Kalifornii. Dołączyłem do grupy mistrzów pływania, z całego świata - opowiada o swoim kolejnym spełnionym marzeniu.

Na życie zarabiał jako trener personalny, ale niespokojny duch domagał się kolejnej przygody i dalszej drogi. Tak znalazł się w Miami, gdzie zakotwiczył na dwa lata. Uczył pływania, a w międzyczasie w ashramie hinduskiego mistrza zdobył uprawnienia nauczyciela jogi, co stało się kolejnym źródłem utrzymania. Miami zachwyciło go, ale nie na tyle, by zostać tam na stałe. Kierunek kolejnej podróży - Meksyk.

Obecnie Michał Dudek mieszka w Cancun.

- Przepiękne miasto, lazurowa woda, ogromne plaże, kokosowe palmy, niesamowite miejsce. I trzy razy tańsze niż USA, dlatego życie płynie inaczej - opowiada podróżnik z Dębicy.

Ale już planuje, gdzie pojedzie wkrótce: Gwatemala, Kolumbia, Honduras.

- Najpiękniejsze jest uczucie nowego miejsca, jakby nowej energii, każde miejsce ma inną wibrację, otwiera umysł - ocenia.

W podróżowaniu fascynuje go także niepewność tego, co czeka za kolejnym zakrętem. Mówi, że najważniejsze to wierzyć, że wszystko będzie dobrze i bez lęku zostawiać za sobą przeszłość, otwierając się na kolejną zmianę, poznanie nowych ludzi, zderzenie z niewiadomym. Czy kiedyś wróci do miasta, gdzie się wychował? Może nawet niedługo, ale na pewno nie na stałe. Bo podróżowanie ma już we krwi.

Agnieszka Majba-Pochwat

Oświadczenia majątkowe naszych parlamentarzystów

Tyle co europoseł nie odłożyli ani posłowie, ani nawet senator Pupa

Poseł Jan Warzecha odłożył niewiele, raptem 13 000 zł. To nic przy tym co trafiło na konto Bogdana Rzońcy.

Europoseł, który otworzył ostatnio w Dębicy biuro, w czerwcu zeszłego roku miał odłożone tylko 30 000 zł. Jedenaście miesięcy później, gdy składał ostatnie oświadczenie majątkowe, zadeklarował, że ma na rachunku 100 000 zł i 10 000 euro.

Musiał też mocno zainwestować w 240 m^2 dom. Ten jeszcze niedawno wart był 500 000 zł, by w tym roku zyskać na wartości do 600 000 zł.

Poprzednie deklarowane przez Rzońcę wynagrodzenie to 60 602 zł (47 543 zł - uposażenie, 12 526 zł - dieta, 533 zł - zwiększony limit na podróże zagraniczne). Obecnie jest to już 112 838 zł (47 337 zł - dochód sejm, 12 202 zł - dieta poselska, 53 299 zł - dochód z Parlamentu Europejskiego).

Europoseł miał w zeszłym roku volkswagena tiguana z 2016 roku wartego 95 000 zł. W tym nadal nim jeździ, choć auto według niego straciło na wartości 25 000 zł, ale dokupił do tego jeszcze dwa volkswageny passaty; z 2000 r. (10 000 zł) i z 2006 r. (12 000 zł).

Spłaca za to kredyt hipoteczny w wysokości 30 000 zł.

Pozostali parlamentarzyści związani z naszym powiatem, nie zanotowali już tak drastycznych wzrostów oszczędności.

Poseł **Jan Warzecha** końcem października zeszłego roku miał odłożone 82 000 zł. W oświadczeniu z 18 maja 2020 jest to 95 000 zł.

Jego dom o powierzchni 144 m^2 nadal wart jest 300 000 zł, poseł nie zmienił też samochodów (vw golf z 2002 i vw sharan z 2011).

Wcześniej deklarował zarobki w wysokości 140 960 zł (110 898 zł - uposażenie, 30 062 zł - dieta). Teraz 124 511 zł (94 449 zł - uposażenie, 30 062 zł - dieta).

Niewiele więcej od Jana Warzechy odłożył poseł **Kazimierz Moskal**. W listopadzie zeszłego roku miał na koncie 10 000 zł, końcem marca 2020 r. - 25 000 zł.

Nadal jest właścicielem 63 m^2 mieszkania wartego 150 000 zł i hondy civic z 2007 roku.

Jego dochody według pierwszego oświadczenia to - 157 795 zł (127 733 zł - uposażenie, 30 062 zł - dieta). Według drugiego - 138 861 zł (108 799 zł - uposażenie, 30 062 zł - dieta).

Najmniej oszczędnym posłem okazuje się Fryderyk Kapinos, któremu z 15 000 zł zostało 12 000 zł.

Ma dom 140 m^2 wart 350 000 zł i hondę civic z 2006 r.

22 stycznia tego roku deklarował zarobki w wysokości 171 660 zł (6 000 zł - wynajem lokalu, 61 871 zł - wynagrodzenie z firmy Taurus, 95 424 zł wynagrodzenie z Urzędu Miejskiego w Mielcu, 4 952 - wynagrodzenie z Urzędu Marszałkowskiego w Rzeszowie, 2 630 zł - dieta radnego, 783 zł dopłaty ARiMR). 23 kwietnia 2020 r. było to: 162 851 zł (6000 zł - wynajem lokalu, 7097 zł - Taurus, 7678 zł - UM w Mielcu, 4496 zł - UM w Rzeszowie, 100 087 zł - wynagrodzenie z Agencji Rozwoju Przemysłu o/Mielec, 15 533 zł - uposażenie poselskiej, 4091 zł - dieta parlamentarna, 17 348 zł dieta radnego, 234 zł dopłata z ARiMR, 287 zł - inne źródła UM Rzeszów).

Bogdan Rzońca (po prawej) odłożył dużo więcej niż Jan Warzecha (po lewej).

Stracił też, i to aż 40 000 zł, senator **Zdzisław Pupa.** Obecnie ma na koncie 10 000 zł. Wcześniej deklarował zarobki rzędu 121 575 zł (96 199 zł - uposażenie, 25 376 zł - dieta). Teraz 146 323 zł (115 386 zł - uposażenie, 30 062 zł - dieta, 875 zł - dieta wyjazdowa).

Renaulta scenica z 2001 r. zmienił na nissana qashqaia z 2012 r.

tra

eprasa.pl c79251ca82

By przeciąć wstęgę podczas otwarcia Parku Zdrojowego w Latoszynie potrzebnych było pięć nożyczek. Autorką tego, jak i pozostałych zdjęć jest Julia Żymuła.

Tężnia solankowa to jeden z nowych obiektów w Latoszynie.

Wykonywania motanek uczyły instruktorki z Drużyny Czarny Żmij.

Degustacja wody Latoszynianka.

Podczas wydarzenia odbyła się zbiórka na protezę dla Marcela Zająca.

Reklama

Nowe, ciekawe i bezpieczne zajęcia dla dzieci

W tym roku szkolnym oferujemy 3 typy zajęć pozalekcyjnych:

1. MATEMATYCZNE PROGRAMOWANIE MINECRAFT
Minecraft to bardzo popularna i lubiana przez dzieci gra. Dzięki kreatywności można w niej tworzyć wspaniałe światy i je eksplorować. Wykorzystując nasze 10-cio letnie doświadczenie postanowiliśmy połączyć naukę matematyki i programowania z zabawą. Dzięki temu powstał innowacyjny autorski system zajęć - Matematyczne Programowanie Minecraft. Zajęcia mogą być świetnym motorem napędowym do nauki matematyki dla dzieci, które nie radzą sobie z realizowanym w szkole materiałem, jak i doskonałym sposobem na rozwój dodatkowych kompetencji dla najzdolniejszych uczestników. Wykorzystujemy matematykę w praktyce ucząc elementów programowania. Dziecko nie traci czasu na samą rozrywkę, ale zdobywa cenne umiejętności matematyczno-programistyczne. Na zajęciach dzieci logują się do specjalnie przygotowanej przez nas wersji gry Minecraft. Uczestnicy rozwiązują zadania matematyczne, zgodne z podstawą programową dla klas 1-3 szkoły podstawowej. Zapoznają się również z podstawowymi pojęciami i konstrukcjami logicznymi z zakresu programowania.

2. AUTOMATYKA I ROBOTYKA
Postępująca w najbliższych latach robotyzacja, automatyzacja przemysłu i życia codziennego sprawi, iż specjaliści w dziedzinie robotyki będą bardzo poszukiwani na rynku pracy. W tym roku zmodyfikowaliśmy program zajęć tak, aby był on dostosowany do zmieniających się standardów nauczania techniczno-informatycznego. Nowy sprzęt edukacyjny, nowe ciekawe konstrukcje i wyzwania. Jeśli dziecko jest fanem Lego i programowania to te zajęcia są dla niego! Uczestnicy budują ciekawe modele robotów i mechanizmów, a następnie je programują. Program zajęć i wykorzystywany sprzęt jest dostosowany do wieku i stopnia zaawansowania. Zapraszamy Dzieci od 5 do 16 lat!

3. PROGRAMOWANIE GIER I APLIKACJI
Rynek gier komputerowych oraz aplikacji mobilnych stanowi jeden z najbardziej intensywnie rozwijających się sektorów gospodarki. Za tym idzie zapotrzebowanie na dobrze opłacanych specjalistów, których cały czas brakuje na rynku pracy! Stworzyliśmy nowy rodzaj zajęć, który przygotuje dzieci od najmłodszych lat do zawodu programisty w przyszłości. Na zajęciach pracujemy nad zaprojektowaniem i wykonaniem coraz trudniejszych gier, rozwijając umiejętności dzieci. Dzieci będą krok po kroku poznawać tajniki kodowania w popularnym środowisku Scratch z wykorzystaniem profesjonalnie przygotowanych materiałów graficznych. Kurs jest dostosowany do wieku uczestników. Drogę do zostania programistą można rozpocząć już od 5-go roku życia.

JAK WYGLĄDAJĄ ZAJĘCIA?
Na zajęciach dzieci pracując w małych grupach (od 6 do 12 osób) na indywidualnych stanowiskach wyposażonych w komputer (lub zestaw edukacyjny) wykonują zadania zgodne z daną tematyką zajęć świetnie się przy tym bawiąc.

GDZIE ODBYWAJĄ SIĘ ZAJĘCIA?
Zajęcia odbywają się w szkole bądź pobliskiej placówce (w zależności od lokalizacji).

CZY ZAJĘCIA SĄ BEZPIECZNE?
Nasze zajęcia są zorganizowane według wszystkich obowiązujących reżimów sanitarnych. Dzieci pracują w jednoosobowych stanowiskach, zachowując przepisowe odległości. Komputery i sprzęt edukacyjny są dezynfekowane po każdych zajęciach. Oferujemy dziecku fantastycznie spędzony czas w bezpiecznym miejscu.

Oferujemy 3 różne typy zajęć. Wybierz te zajęcia, które zainteresują Twoje dziecko:
- Programowanie Gier i Aplikacji - 26 spotkań, średnio raz w tygodniu, każde spotkanie 60 min, cena - 9 rat po 65 zł miesięcznie.
- Automatyka i Robotyka - 26 spotkań, średnio raz w tygodniu, każde spotkanie 60 min, cena - 9 rat po 70 zł miesięcznie.
- Matematyczne Programowanie Minecraft - 26 spotkań, średnio raz w tygodniu, każde spotkanie 90 min, cena - 9 rat po 75 zł miesięcznie.

UWAGA - Umów się na bezpłatne zajęcia próbne! Obowiązkowa rezerwacja telefoniczna! Ograniczona liczba miejsc!
ZAJĘCIA PRÓBNE PROWADZIMY OD 15:00 DO 20:00 w dniach: 02.10.2020 oraz: 5.10.2020.
Dębica, Dom Sportu, ul. Sportowa 26, sala konferencyjna na parterze.

ŚWIAT ROBOTYKI
www.swiatrobotyki.pl

ZAPISY I INFORMACJE tylko pod numerami telefonu: 666747310, 607122157, 607165683

eprasa.pl c79251ca82

Ranking: wydatki na cele komunalne

W gminie Żyraków mieszka się najtaniej. Koszty dwukrotnie niższe w Dębicy

To ceny śmieci wpływają w znacznym stopniu na uszczuplenie naszych portfeli.

Przed tygodniem na łamach OL publikowaliśmy ranking dotyczący kosztów życia w miastach, przygotowany przez firmę Curulis. W nim uwzględnione było tylko miasto Dębica. Na wzór tego zestawienia sporządziliśmy ranking gmin powiatu dębickiego. Niektóre wytyczne jednak zmodyfikowaliśmy.

Pierwsza dotyczy ograniczenia przejazdów autobusami. Curulis bazując na danych z Poznania wyliczył, że każdy korzysta z nich co najmniej 108 razy rocznie. My znacznie ograniczyliśmy liczbę przejazdów do 52 na całą czteroosobową rodzinę.

Inaczej obliczyliśmy też koszty dojazdu. To średnia z ceny najdroższego i najtańszego biletu z danej miejscowości w gminie do jej stolicy, gdzie mieści się urząd gminy.

Dalej już standardowo jako modelową przyjęliśmy czteroosobową rodzinę. Taka zużywa przeciętnie 133,2 m^3 wody, a więc produkuje taką samą ilość ścieków. W Jodłowej nie ma wodociągu gminnego, dlatego przy zużyciu jest kwota 0 zł. Koszty kanalizacji, choć jest tam tylko częściowa, uwzględniliśmy. Co ciekawe mieszkańcy Jodłowej jako jedyni poza tymi z Dębicy płacą podatek od budynków mieszkalnych. Pozostali są zwolnieni.

Opłaty parkingowe ponoszą kierowcy w Dębicy i Pilźnie. Doliczyliśmy je też tym z gminy Dębica, bo ich urząd gminy znajduje się tuż obok strefy płatnego parkowania.

1. Gmina Żyraków
woda - 408,9 zł
ścieki - 520,8
śmieci - 540 zł
pod. od nieruch. - 0 zł
bilety - 182 zł
parkingi - 0 zł
Suma: 1 651,7 zł

2. Gmina Jodłowa
woda - 0 zł
ścieki - 659,3 zł
śmieci - 960 zł
pod. od nieruch. - 399,6 zł
bilety - 104 zł
parkingi - 0 zł
Suma: 2 158,9 zł

Mieszkańcy gminy Żyraków ponoszą najmniejsze koszty związane z opłatami za usługi komunalne. (fot. archiwum)

3. Gmina Dębica
woda - 527,5 zł
ścieki - 936,4 zł
śmieci - 576 zł
pod. od nieruch. - 0 zł
bilety - 182 zł
parkingi - 48 zł
Suma: 2 269,9 zł

4. Gmina Czarna
woda - 431,6 zł
ścieki - 598,1 zł
śmieci - 1152 zł
pod. od nieruch. - 0 zł
bilety - 130 zł
parkingi - 0 zł/h
Suma: 2 309,7 zł

5. Gmina Brzostek
woda - 410,3
ścieki - 748,6
śmieci - 1056 zł
pod. od nieruch. - 0 zł
bilety - 234 zł
parkingi - 0 zł/h
Suma: 2 448,9 zł

6. Gmina Pilzno
woda - 604,7 zł
ścieki - 848,5
śmieci - 1152 zł
pod. od nieruch. - 0 zł
bilety - 234 zł
parkingi - 48 zł
Suma: 2 887,2 zł

7. Miasto Dębica
woda - 603,4 zł
ścieki - 698 zł
śmieci - 1392 zł
pod. od nieruch. - 461,8 zł
bilety - 130,8 zł
parkingi - 48 zł
Suma: 3 334 zł

Janusz Grajcar

Parkować tam można pod warunkiem, że pozostawimy 1,5 metra przejścia

Przyjeżdżają coś zjeść i parkują wzdłuż drogi. Utrudniając jednocześnie życie mieszkańcom.

Mail ze zdjęciem samochodów pozostawionych wzdłuż ul. 23 Sierpnia dostaliśmy niedługo po publikacji dotyczącej nieprawidłowego parkowania przy ul. 3 Maja.

Jego autorka twierdzi, że od paru tygodni auta klientów działającej tam restauracji utrudniają dojazd do osiedla mieszkalnego.

- Ma to miejsce mniej więcej od czwartku do niedzieli, czasami częściej. Owszem, restauracja jest świetna - nie dziwi tak liczne grono odwiedzających, jedzenie bardzo dobre, ale nie zwalnia to klientów z przestrzegania przepisów - pisze nasza Czytelniczka.

Postanowiliśmy to sprawdzić. W ostatnią sobotę, tuż po godzinie siedemnastej nie było to co prawda osiem samochodów, jak na zdjęciu przesłanym przez mieszkankę Wolicy, ale dwa (jeden z powiatu strzyżowskiego, drugi z Opola). Wystarczyło to jednak, by utrudnić życie kierowcom, nie mówiąc już o matkach z dziećmi, czy osobach poruszających się po chodniku na wózkach inwalidzkich.

Sylwester Bieszczad, komendant Straży Miejskiej w Dębicy przyznaje, że ma podobne obserwacje jak nasza Czytelniczka. Tyle tylko, że według niego parkowanie wzdłuż ul. 23 Sierpnia zaczyna się nie od czwartku, ale raczej od piątku.

Tak, według naszej Czytelniczki, ul. 23 Sierpnia wygląda w każdy weekend.

- Ludzie przyjeżdżają coś zjeść, a na parkingu, choć duży, brakuje miejsc. Więc parkują przy drodze - wyjaśnia.

I jak przekonuje przepisów nie łamią, bo oznakowanie takiego parkowania nie zabrania. Pod warunkiem oczywiście, że samochód postawimy w taki sposób, by na chodniku pozostało 1,5 m przejścia. A to, według komendanta, jest tam możliwe, choć wiąże się z tym, że zajmiemy pół pasa, z którego korzystają wyjeżdżający z osiedla.

- No i oczywiście nie możemy zastawić wyjazdów - zastrzega.

Jeśli jednak idziemy chodnikiem i auto blokuje nam przejście, dzwońmy na policję. Bo Straż Miejska w weekend nie pracuje.

tra

Skarżą się mieszkańcy bloków

Na Cmentarnej dzwoni

Kiedy kierowca nie zauważy tej kratki na ul. Cmentarnej, od razu słyszą to mieszkańcy bloków.

Z prośbą o interwencję w tej sprawie zwrócił się do nas jeden z nich. W mailu pisze, że przejeżdżające samochody podbijają pokrywy studzienek, które nie są odpowiednio zamocowane, zwłaszcza jedna naprzeciw bloku nr 51.

- Dawniej tak nie było. Wystarczy postać chwilę na chodniku, by usłyszeć o czym piszę. UM nie zareagował - stwierdza mężczyzna.

Wiceburmistrz Jerzy Sieradzki zapewnia go jednak, że Urząd Miejski w Dębicy zareagował. Zgłoszenie, co potwierdza Sławomir Gawlik z Wydziału Infrastruktury, zostało przekazane do firmy Wod-Kan, z którą miasto ma podpisaną roczną umowę na bieżące utrzymanie kanalizacji burzowej.

- Mieli to sprawdzić i uszczelnić - zapewnia Sławomir Gawlik.

Jeśli jeszcze nie dotarli, na pewno pojawią się w najbliższym czasie. Jerzy Sieradzki wyjaśnia, że zgłoszenia, które nie są pilne, firma realizuje zgodnie z harmonogramem ich przyjmowania.

- Tylko w sprawach zagrażających bezpieczeństwu reagujemy natychmiast - wyjaśnia wiceburmistrz Dębicy.

Tę kratkę ściekową na ul. Cmentarnej większość kierowców omija.

Jerzy Sieradzki zauważa, że na tak uczęszczanych drogach, jaką jest ul. Cmentarna, wyrabianie się studzienek jest rzeczą normalną. Dlatego nawet on sam na bieżąco zgłasza zapadnięte studzienki, jeśli tylko takie zauważy. Tak zrobił np. z tą, po której przejechał na ul. Kołłątaja.

Kierowcy lub mieszkańcy Dębicy chcący zgłosić podobną sprawę powinni dzwonić do Wydziału Infrastruktury pod nr tel. 14 683 82 09. Należy pamiętać, że jeśli nie jest to sprawa bardzo pilna, na przyjazd ekipy trzeba będzie poczekać.

JAG

eprasa.pl c79251ca82

Kolejna niesamowita kobieta pokazuje, że mamy dają radę – - 30 kg w przeciągu 7 miesięcy kuracji!

28 stycznia bieżącego roku pierwszy raz w Gabinecie Projekt Zdrowie pojawiła się Pani Amelia. Młoda, zapracowana mama dwójki dzieci. Zobaczcie sami jakie piękne wyniki osiągnęła i co mówi o przebiegu kuracji.

Dlaczego postanowiła Pani podjąć decyzje o odchudzaniu?
Pierwszym i najważniejszym powodem były moje dzieci. Chciałam, żeby miały mamę, której nie będą się wstydzić. Chciałam mieć siłę na zabawę z nimi, jazdę na rowerze, rolkach czy chociażby zwykły spacer. Bo jaki jest pożytek z mamy, która wraca z pracy i jedyne o czym marzy to, aby pójść spać... Drugim powodem było moje własne samopoczucie. Byłam ciągle senna, zmęczona i bez życia. Do tego doszedł ogromny ból kręgosłupa od dźwigania zbędnych kilogramów. Odchudzałam się wiele razy, zawsze z jednym skutkiem. Kiedy zgubiłam 10 kg wracało ich 15. Kiedyś koleżanka z pracy powiedziała mi, że to moje odchudzanie to jest takie od wesela do wesela. To właśnie wtedy powiedziałam sobie, że tym razem zrobię to dobrze. I tak pojawiłam się na wizycie u Pani Dietetyk w Projekt Zdrowie.

Jakie błędy popełniała Pani przed kuracją?
Podstawowym błędem było z pewnością to, że wypijałam zbyt małe ilości wody. Myślę , że maksymalnie 1l dziennie. Miałam też „problem" z regularnością posiłków. Nie jadłam dużo, ale jadłam tylko wtedy kiedy miałam czas, a wtedy wrzucałam w siebie co tylko było pod ręką.

Co Panią najbardziej motywowało do wytrwania w założeniach diety?
Z pewnością efekty, które pojawiały się z tygodnia na tydzień. Każdy zgubiony kilogram to potężna dawka motywacji! Mam też trójkę wspaniałych motywatorów w domu. Moje dzieciaki i męża, który nie raz i nie dwa dowoził mi do pracy koktajle i czekał na mój powrót, aby pomóc mi przygotować posiłki na kolejny dzień. Wspierały mnie również koleżanki z pracy, które widząc, że sięgam po coś niekoniecznie dozwolonego z prędkością światła potrafiły postawić mnie do pionu. Widząc takie wsparcie, nie można się poddawać!

Czy brakowało pani czegoś podczas diety?
I z tym pytaniem mam największy problem ;) Wiem, że dla wielu osób noszących się z zamiarem rozpoczęcia kuracji odchudzającej wyda się to dziwne, ale mogę śmiało powiedzieć, że nie. Zawsze byłam szczera z moją Panią dietetyk, mówiłam o moich słabościach, o moich małych „przestępstwach", a ona zwykle wychodziła temu naprzeciw i dawała mi różne zdrowsze wersje moich zachcianek. Wiele przepisów tak mi posmakowało, że na pewno zostaną ze mną już na zawsze.

Czy jest Pani zadowolona z efektów kuracji?
Przyznam szczerze, że efekty przeszły moje najśmielsze oczekiwania. Miałam założony jakiś cel, ale tak naprawdę w głębi serca nie wierzyłam, że to się uda. A tu proszę. Udało się z bonusem. Kilogramy spadły, tkanka tłuszczowa również. Poziom wody wreszcie wszedł na właściwy poziom. Moje samopoczucie jest teraz o wiele lepsze, a energii mam tyle, że mogłabym jeszcze podzielić się z rodzinką.

Nic dodać, nic ująć! Jeśli chcesz zawalczyć o lepsze samopoczucie, zapraszamy na bezpłatną konsultację z naszym dietetykiem. Każdy może osiągnąć swój sukces!

Zadzwoń i zarezerwuj najbliższy wolny termin bezpłatnej konsultacji: 883 771 774

Dietetyk
inż. Magdalena Parys

POLSKIE CENTRA DIETETYCZNE „PROJEKT ZDROWIE"
39-200 Dębica, ul. Rynek 43 (naprzeciwko płyty Rynku głównego)
tel. kom. 883 771 774, debica@projektzdrowie.info

POLSKIE CENTRA DIETETYCZNE

SALONY OPTYCZNE

Profesjonalne badanie wzroku

Okulary progresywne

Okulary korekcyjne

Szkła kontaktowe

Realizacja recept NFZ

PRZYJDŹ DO SALONU UL. RYNEK 40 Z TĄ REKLAMĄ, A OTRZYMASZ 10% ZNIŻKI NA ZAKUPY

Ważne do 2.10.2020

KOLEJOWA 30C

RYNEK 18

www.optyk-debica.pl

eprasa.pl c79251ca82

Zeznaje...

Witold Gąsiorowski

Zajmuję się

Sprawami marketing & public relation kilku firm. Jestem prezesem KS Chemik, głównym grafikiem Kancelarii Adwokackiej Anna Kaniecka.

W dzieciństwie chciałem zostać

Strażakiem.

W wolnym czasie

Spotykam się ze znajomymi, najczęściej na bilardzie.

Na bezludnej wyspie chciałbym się znaleźć z...

Moim kolegą Adamem Klerskim, jest kreatywny technicznie, zbudowalibyśmy łódkę.

Pies czy kot?

Pies.

Pierwsze zarobione pieniądze

Za malowanie siatki sąsiadce, jak miałem 16 lat.

Ulubiony lokal w powiecie

Steak House.

Najchętniej zjadłbym

Rib eye steak.

Podróż marzeń i dlaczego tam?

Japonia, bo cenię tych ludzi za inteligencję i profesjonalizm.

Książka lub film, które polecam

Książki wszystkie, których autorem jest Stephen King.

Na urodziny chciałbym dostać

Karnet bilardowy.

Gościom w powiecie pokazałbym

Górę Śmierci w Pustkowie Osiedlu.

Tam, gdzie mieszkam brakuje

Jest dobrze, jednak jakby powstała dobra restauracja, to byłoby perfekcyjnie.

Wygraną w Lotto wydałbym

20% na cele charytatywne, 80% na konto.

Dobry przepis, bo z Dębicy

Pyszny deser Tiramisu

Poleca: Maria Orlińska - Matelowska

Składniki:
8 łyżek mocnego espresso
4 łyżki likieru migdałowego Amaretto
40 dkg śmietany kremówki
6 łyżek cukru
50 dkg tłustego serka (mascarpone)
2 torebki cukru waniliowego
2 torebki biszkoptów
2 – 3 łyżki gorzkiego kakao
2 opakowania ŚmietanFix Dr Oetkera

Wykonanie:
Kawę zaparzyć w kubku (300 ml), ostudzić. Przecedzić przez drobniutkie sitko i wymieszać z likierem. Schłodzoną śmietanę kremówkę ubić z dodatkiem 1 łyżki cukru. Dodać Śmietan-fix Dr. Oetkera.
Serek utrzeć z resztą cukru, cukrem waniliowym i kilkoma łyżkami bitej śmietany, całość wymieszać łyżką.
Biszkopty zanurzamy w kawie z alkoholem, układamy na spodzie okrągłej tortownicy. Później kolejno połowę masy z sera, następnie biszkopty i znów ser. Na wierzchu posypujemy kakao i ew. wiórki czekolady.
Gotowy deser wstawiamy na godzinę do lodówki.

Według autorki przepis został wielokrotnie sprawdzony i deser zawsze się udaje.

CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Twoja galeria

Pracowity dzień. **fot. Justyna Kudłacz**

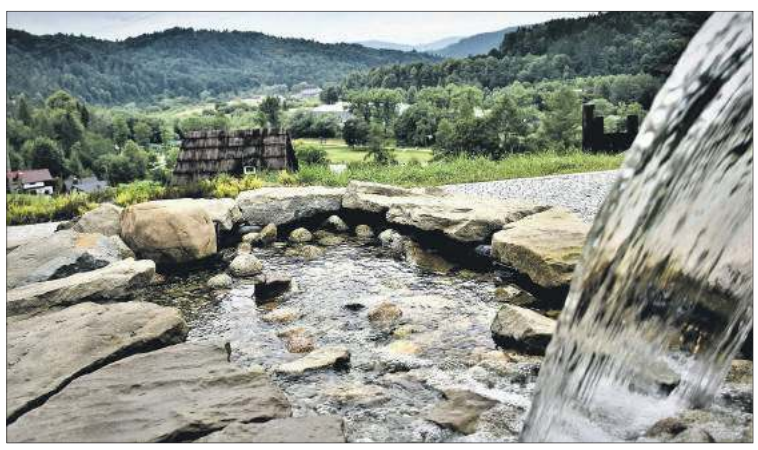

Widok z Muszyny. **fot. Ryszard Zbaraza**

Chcesz, by Twoje zdjęcie ukazało się w OL? Ta galeria przeznaczona jest na fotografie wykonane przez Czytelników. Można je przesyłać do redakcji. Temat jest dowolny i niczym nieograniczony.
Przesyłając zdjęcia prosimy koniecznie o podanie imienia i nazwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na publikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem.
Co tydzień autor jednej z przysłanych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych.
W tym tygodniu otrzymuje ją **Justyna Kudłacz** za zdjęcie: **Pracowity dzień**.
Nagrody będą do odebrania osobiście w redakcji Obserwatora Lokalnego, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwiaciarnią Róża), w terminie miesiąca od zniesienia stanu epidemii.
Na ten sam adres prosimy przesyłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cyfrowe na e-mail: **rozrywka@ol.com.pl.**
Uwaga: redakcja nie zwraca przesłanych zdjęć.

HOROSKOP OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)

Nadchodzący tydzień to dobry czas na inwestycje w siebie, zdobycie nowych umiejętności i odnowienie dawnych znajomości.

Byk (21.04 - 20.05)

Przydałoby się wam więcej realizmu i praktycznego podejścia do wielu spraw. Łatwiej wtedy osiągniecie stabilizację.

Bliźnięta (21.05 - 20.06)

Czeka was spokojniejszy tydzień. Cieszcie się rodzinnym szczęściem i przestańcie wszystkich naokoło pouczać.

Rak (21.06 - 22.07)

Pojawi się okazja na lepszą pracę lub utrwalenie pozycji zawodowej. Nie bójcie się korzystać z pomocy, której udzielać będą koledzy.

Lew (23.07 - 22.08)

Włóżcie więcej wysiłku w codzienną pracę, a uda się wam osiągnąć wreszcie to, co dotąd było niemożliwe.

Panna (23.08 - 22.09)

Przed wami możliwość zdobycia dodatkowych pieniędzy. Ale pamiętajcie, że w sprawach finansowych wskazana jest ostrożność.

Waga (23.09 - 23.10)

Jesteście w szczytowej formie, co nie znaczy, że możecie o siebie nie dbać. Im lepiej się czujecie, tym więcej troski sobie poświęcajcie.

Skorpion (24.10 - 21.11)

Skupcie się na sobie i na przyjemnościach. Nie wszystko musi być idealnie, a wy nie jesteście odpowiedzialni za cały świat.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Będzie musieli zmierzyć się z konfliktami uczuciowymi albo po prostu przeczekać ten krótki burzliwy okres.

Koziorożec (22.12 - 20.01)

W tym tygodniu spotka was wiele przyjemnych, ale też sporo przykrych rzeczy. W weekend możecie odczuwać silne zmęczenie.

Wodnik (21.01 - 19.02)

Wasz organizm jest ostatnio wyjątkowo wrażliwy. Zafundujcie sobie codziennie rano koktajl warzywny zamiast kawy.

Ryby (20.02 - 20.03)

Nie obawiajcie się wizyty u lekarza, jeżeli coś was niepokoi. Nawet błahostka może być ważnym sygnałem.

Wicewróżka Maga

Informacja. Przesyłając zdjęcie do Twojej Galerii wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji konkursu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska na łamach Obserwatora Lokalnego. Dane te będą przechowywane do zakończenia konkursu, zaś dane zwycięzców w terminie wymaganym przez przepisy podatkowo-księgowe. Administratorem danych jest Agencja Wydawnicza Agard, wydawca tygodnika Obserwator Lokalny. Dane te nie będą przekazywane innym podmiotom.
Szczegóły w regulaminie konkursu na stronie: www.ol.com.pl

eprasa.pl c79251ca82

Już 3269 mężczyzn po pięćdziesiątce odzyskało 100% możliwości seksualnych

Nowy środek na POTENCJĘ dla mężczyzn 50+

TYLKO do 29 września 72% taniej!

Wyprodukowany specjalnie dla mężczyzn w wieku dojrzałym bije rekordy popularności za oceanem. Nazywany afrodyzjakiem XXI wieku przywraca pełnię zdolności seksualnych, naturalnie odbudowuje libido i wzmacnia erekcję.

100% satysfakcji

Statystyki są przygnębiające: ponad 60% 50-latków uprawia seks tylko 1–2 razy w miesiącu, a aż 1/4 wcale. Z kolei wśród 60-latków tylko połowa jest aktywna seksualnie, pozostali zamieniają się we sfrustrowanych i zrzędzących emerytów, którym trudno przyznać się, że najbardziej w życiu boli ich brak seksu. Tylko, że to NIE JEST ich wina! Osłabienie libido i problemy z erekcją dotykają już co czwartego mężczyznę w Polsce, czego przyczyną są głównie: stres, pośpiech, niezdrowy tryb życia oraz niski poziom testosteronu we krwi. W końcu przychodzi taki moment, że mężczyzna zaczyna mieć poważne problemy ze wzwodem. Rodzi to ogromną frustrację, która niszczy jego samoocenę i rujnuje jego związek.

5 naturalnych substancji stymulujących erekcję

Jeśli ten problem dotyczy również Ciebie (albo Twojego męża lub partnera) – nie jesteś sam!

Z problemem braku (lub niepełnej) erekcji milionów mężczyzn na świecie postanowili rozprawić się naukowcy z ośrodka klinicznego w Houston. Najpierw na podstawie badań wytypowali najczęstsze przyczyny impotencji. Następnie poszukali najlepszych, naturalnych sposobów, które pozwolą je pokonać.

Mąż dobiega już do 60. Zawsze wolałam starszych facetów, ale mam też swoje potrzeby! Ostatnio każda próba seksu kończyła się kompletną klapą! Staszek zawstydzony swoją łóżkową niesprawnością unikał mnie jak ognia. Miałam tego dość, musiałam coś z tym zrobić! Szukałam, szukałam i w końcu natrafiłam na ten preparat. Już po jednej tabletce zażytej przez męża wreszcie poczułam co to porządny seks! A teraz po 3 tygodniach nie mogę wyjść z zachwytu. Każdego wieczora po parę godzin, znowu czuje się jak nastolatka!"

~ Iwona (46 lat) z Płocka

I tak stworzyli **preparat, który łączy w sobie 5 najsilniejszych substancji stymulujących erekcję.** Środek, który składa się w 100% z naturalnych wyciągów roślinnych (w przeciwieństwie do sztucznych dopalaczy dostępnych na rynku działających krótko i doraźnie).

Pan Marcin W. z Krakowa był jednym z tysięcy mężczyzn w Polsce, których dotknął problem spadku libido i braku erekcji. Oto jego relacja:

Mam 57 lat, żonę, dwójkę dorosłych dzieci. Od 28 lat pracuję jako organista w kościele. Problemy ze wzwodem zaczęły się u mnie od choroby prostaty. Z początku myślałem, że to chwilowe, ale niestety, chęć do seksu spadła, nie miałem wzwodu i stresowałem się. A moja żona lubi seks! Czułem, że zawodzę ją na całej linii, że nasze życie intymne gaśnie. Wiagry nie chciałem brać ze względu na nadciśnienie. No ale co ma zrobić facet, któremu nie staje? Samoocena leci w dół, zacząłem sobie sączyć winko wieczorami. A moja żona zmieniła się w prawdziwą jędzę, biegała tylko po domu i trzaskała garnkami. Czułem się jak niepełnosprawny staruszek...

Któregoś dnia przeczytałem w gazecie, że poszukują chętnych do wypróbowania nowego preparatu na potencję. I zgłosiłem się. Zwłaszcza, że pisali iż mogą brać go osoby z nadciśnieniem, chorzy na serce i prostatę. Po kilku dniach dostałem preparat pocztą. Dyskretnie opakowany w zwykłe, szare, tekturowe pudełko. Zacząłem brać, jak pisali: jedną tabletkę rano, drugą wieczorem. I stał się cud! [śmiech]

Dokładnie trzeciego dnia wieczorem poczułem, jak narasta we mnie ochota na seks. Jakiś taki entuzjazm we mnie wstąpił i energia. Poczułem, jak sztywnieję. Rewelacja. Tego dnia uprawialiśmy seks jak dawniej, a nawet lepiej, bo mogłem długo. I tak już zostało! Moja żona przemieniła się znów w fajną babkę, chodzi zadowolona. Dobrze jest!

Po 60-tce zostałem totalnym kaleką seksualnym. Obawiałem się, że żona zacznie szukać zaspokojenia na boku. Poza problemami z seksem, miałem też poważną chorobę serca, a za sobą dwa zawały. Niebieskie tabletki całkowicie więc odpadały. Lekarz pokazał mi te naturalne tabletki biostymulacyjne. Mówił, że to prawdziwe cudo, że są skuteczne prawie w 100%. No i miał rację! To był prawdziwy strzał w dziesiątkę! W łóżku czuję się teraz jak młody Bóg!! Znacznie lepiej niż wtedy, gdy miałem 20 lat. Jesteśmy z żoną prawie 40 lat po ślubie, a nasz seks jest znacznie lepszy niż na pocztku znajomości. Jest ogień!"

~ Grzegorz.W (66 l.) Bełchatów

W jaki sposób preparat odbudowuje i wzmacnia mechanizm erekcji?

Działanie preparatu z Houston jest dogłębne i trwałe. Nie tyle sztucznie wywołuje erekcję (co w przypadku popularnych na rynku preparatów może być bolesne), ile **permanentnie uzdrawia cały mechanizm i odbudowuje męskie libido** począwszy od hormonów (zwiększa naturalną produkcję testosteronu w organizmie), na naprawieniu mechanizmu erekcji kończąc.

Preparat działa na TRZECH głównych płaszczyznach: **1) zwiększa produkcję tlenku azotu,** który odpowiada za prawidłowy dopływ krwi do penisa i nasilenie erekcji; **2) wzmacnia erekcję i pozwala lepiej ją kontrolować** oraz wydłuża czas jej trwania poprzez zwiększenie ukrwienia ciał jamistych i utrzymanie na stałym poziomie stężenia cGMP, **3) poprawia libido i wydolność seksualną** (m.in. zawiera tzw. **naturalną wiagrę, czyli peruwiański korzeń rośliny Lepidum meyenii – skuteczny afrodyzjak zwiększający doznania seksualne** i stosowany przez starożytnych Inków). W efekcie mechanizm erekcji zostaje **NA TRWAŁE zregenerowany** za pomocą naturalnych i bezpiecznych dla zdrowia ekstraktów roślinnych. A mężczyzna odzyskuje **możliwości seksualne takie, jak miał w wieku 20 – bądź 30-kilku lat!** Bez chemii i sztucznego pobudzania, jak to ma często miejsce w wypadku wielu innych dostępnych na rynku środków.

Dla kogo jest preparat?

Preparat został stworzony specjalnie z myślą o mężczyznach DOJRZAŁYCH w tym również cierpiących na nadciśnienie, dolegliwości układu krążenia czy prostaty. Nie powoduje skutków ubocznych, ponieważ nie wywołuje erekcji sztucznie, tylko naprawia jej mechanizm. Ale mogą go oczywiście stosować również młodsi mężczyźni.

Preparat dotarł niedawno do Europy. W Polsce jest dostępny wyłącznie w sprzedaży telefonicznej. Zamawianie jest dyskretne, nie trzeba wcześniej nic płacić – dopiero w momencie odbioru przesyłki. Warto zadzwonić już dzisiaj, ponieważ pierwsze **100 osób otrzyma dofinansowanie!**

SPECJALNE DOFINANSOWANIE NA ORYGINALNY PREPARAT

Pierwsze 100 osób, które zadzwoni do 29 września 2020 r., dostanie **72% ZNIŻKĘ!** Otrzymasz wówczas naturalny preparat mogący wspomagać odbudowywanie potencji i wzmacnianie erekcji **za jedyne 87 zł (przesyłka GRATIS!)**

ZADZWOŃ: 81 300 35 94

Od poniedziałku do niedzieli w godz. 8:00-20:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

eprasa.pl c79251ca82

Chcą upamiętnić ofiary i bohaterów II wojny światowej

Szukają informacji o księżnej, dworze i ofiarach Niemców

Marian Matkowski i ks. Piotr Grzanka liczą na odzew mieszkańców.

Marian Matkowski prosi o kontakt szczególnie mieszkańców Dębicy, Gumnisk i Latoszyna.

Z inicjatywą, by upamiętnić i uhonorować ofiary i bohaterów II wojny światowej związanych z Latoszynem i okolicznymi miejscowościami wyszedł Andrzej Hochołowski. Pukał i stukał w tej sprawie do wielu drzwi, ale najskuteczniej, jak się okazało, do Centrum Kultury i Bibliotek Gminy Dębica. Tematem udało mu się bowiem zainteresować Mariana Matkowskiego, opiekuna Ekspozycji Historyczno – Dydaktycznej przy Górze Śmierci, który podjął poszukiwania śladów historii.

Dziś historyk wraz z ks. Piotrem Grzanką, proboszczem parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Dębicy-Latoszynie, proszą o kontakt przede wszystkim mieszkańców Dębicy, Gumnisk i Latoszyna.

Interesują ich przede wszystkim informacje, relacje, zdjęcia i dokumenty związane z:

- interwencją u władz niemieckich księżnej Heleny z Reyów Jabłonowskiej, Romana Balko i pani Płockiej, którzy w sierpniu 1944 r. wstawili się za kilkuset mieszkańcami Latoszyna i Gumnisk przed wywiezieniem ich do obozu koncentracyjnego Auschwitz Birkenau,
- okolicznościami przywiezienia i zamordowania przez Niemców w Latoszynie młodego, około dwudziestoletniego człowieka, o którym na razie nic więcej nie wiadomo,
- zamordowaniem przez Niemców polskiej rodziny (prawdopodobnie chodzi o rodzinę Rembisiów z Łazienek Latoszyńskich), którzy zginęli razem z przechowywanymi przez nich Żydami,
- dworem rodziny Balków w Latoszynie (obecnie Dębicy) oraz powstania i funkcjonowania uzdrowiska Latoszyn od początków jego istnienia.

Jeśli ktoś jest w ich posiadaniu może kontaktować się w tej sprawie z ks. Piotrem Grzanką (parafia NSPJ w Dębicy-Latoszynie, ul. Orla 47, 39-200 Dębica, tel.: 14 6778188, e-mail: debica4@diecezja.tarnow.pl),a także z Marianem Matkowskim (Ekspozycja Historyczno – Dydaktycznej przy Górze Śmierci w Paszczynie, Paszczyna 98 B, 39-207 Brzeźnica, tel. 887 628 900, e-mail: ekcpozycja.ecpip@gmail.com).

- Za wszelką pomoc w dotarciu do informacji będę bardzo wdzięczny, a wszelkie osobiste dokumenty i zdjęcia zostaną zwrócone, bądź mogą zostać skopiowane u danej osoby na miejscu - zapewnia Marian Matkowski.

Pokłosiem ich wspólnych działań będą spotkania, artykuły i wystawy, a także uroczyste upamiętnienie i uhonorowanie bohaterów tragicznych czasów II wojny światowej.

tra

Nowa wystawa w Galerii Sztuki MOK

Stal, która była narzędziem, teraz stała się tworzywem

Rzeźby Józefa Murzyna oglądać można w Galerii Sztuki Miejskiego Ośrodka Kultury.

- Dawno u nas takiej wystawy nie było - podkreśla Magdalena Daniek z galerii.

I rzeczywiście, bo choć rzeźbę można było tam oglądać nawet podczas ostatniej wystawy, kiedy przy Akademickiej 8 wystawiała Anna Pazdalska, to jej prace bardzo różniły się od tego co tworzy Józef Murzyn.

Jeszcze nie tak dawno dziekan, a obecnie prowadzący Pracownię Rzeźby na Wydziale Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie tworzy bowiem w żelazie i stali.

- Po wielu latach rzeźbienia w drewnie, studiowania jego struktury, potencjału wyrazowego i estetycznego zwróciłem uwagę na inną, równie silnie związaną z ludzką egzystencją, kulturą i cywilizacją materię jaką jest żelazo, stal. To paradoksalne, ale materia, która dotąd służyła mi w różnorodnej formie jako narzędzie kształtowania i obróbki drewna, sama stała się tworzywem - tłumaczy Józef Murzyn.

Jego prace, z uwagi na dość spore rozmiary, zajmują wszystkie sale galerii. Trudno jednak nie zauważyć, że jeszcze lepiej prezentowałyby się w plenerze. Takie wystawy będą jednak możliwe dopiero wtedy, gdy między galerią a siedzibą Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej powstanie Plac Sztuki, o który Ryszard Kucab, szef galerii, walczy od lat.

Dziś, jak twierdzi wiceburmistrz Jerzy Sieradzki, zdaje się to bardziej realne niż choćby jeszcze rok temu. Wniosek o dofinansowanie z funduszy norweskich, który miasto złożyło, wstępnie został bardzo wysoko oceniony.

Tymczasem jednak prace Józefa Murzyna oglądać można we wnętrzach Galerii Sztuki MOK. Wystawa czynna będzie do 10 października. Od poniedziałku do piątku w godzinach od 10:00 do 17:00, a w sobotę od 10:00 do 14:00.

tra

Fragment jednej z prac Józefa Murzyna zatytułowanej Victory is our duty.

Zapisy prowadzone są telefonicznie

Od października ruszają zajęcia plastyczne i taneczne.

Miejski Ośrodek Kultury zaprasza dzieci w wieku od 5 do 15 lat na zajęcia plastyczne i taneczne do Domu Kultury Śnieżka.

Te pierwsze, które prowadzi Ewa Prokuska, przeznaczone są dla dzieci w wieku od 5 do 6 lat. Zajęcia odbywają się w poniedziałki i środy o godz. 17:15 (I grupa) i 18:15 (II grupa). Zapisy prowadzone są pod nr. tel.: 14 696 93 10, a spotkanie organizacyjne odbędzie się 1 października o godz. 17:30 w Śnieżce.

Nabór prowadzony jest również do grup tanecznych: Iskierki i Pantera (taniec nowoczesny, 7 - 15 lat, instruktor: Agata Lig-Sarama), oraz Mini Force, Kids Force i Force (6-9 lat, instruktor: Katarzyna Dzięgiel).

Zapisy pod nr. tel: 14 6969310. Spotkanie organizacyjne odbędzie się 2 października o godz. 17:30. Z uwagi na sytuację epidemiczną w zajęciach będzie mogła brać udział ograniczona liczba dzieci.

tra

Jego pióro docenili również finansowo

Janusz Pyziński zwycięzcą dwóch konkursów poetyckich.

I to nie byle jakich, bo I Ogólnopolskiego Festiwalu Poetyckiego pod hasłem Zawierszujmy Bielsko i IX Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego O Trzos Króla Eryka organizowanego w Darłowie.

Do pierwszego z tych konkursów zgłoszonych zostało ponad 200 zestawów wierszy. Mimo tego to właśnie poetę z Podgrodzia wskazali jego jurorzy jako autora najlepszych z nich. I to właśnie Janusz Pyziński zgarnął główną nagrodę finansową w kwocie 1000 zł. W konkursie O Trzos Króla Eryka otrzymał 500 zł.

tra

Teatr Kurtyna szuka młodego aktora

Miałby zagrać Kleonta w sztuce Mieszczanin szlachcicem.

Bo właśnie nad tą komedią Moliera pracuje obecnie zespół prowadzony w Miejskim Ośrodku Kultury przez Roberta Chodura.

Do roli Kleonta - zalotnika Lucylii, córki głównego bohatera, potrzebny jest im mężczyzna w wieku od 20 do 30 lat, któremu nieobca jest praca z tekstem i aktorami w żywym planie.

Wszyscy chętni do spróbowania swoich sił na teatralnej scenie, a spełniający te warunki, proszeni są o kontakt z Dominiką Migoń, pod nr tel. 510 394 981.

tra

eprasa.pl c79251ca82

Squash

Przed ligą zagrali o puchar burmistrza

Szymon Nesteruk wygrał Turniej Squasha o Puchar Burmistrza w klubie Fun&Sport w Dębicy.

Do udziału w turnieju squasha zgłosiło się szesnastka zawodników, w tym także dwie panie.

Wyniki zawodów

Ćwierćfinały: Jarosław Pieniądz - Marcin Goleń 2:1, Tomasz Dąbrowski - Agnieszka Misa-Górny 2:0, Sławomir Górny - Jakub Skrodzki 2:0, Kamil Kurcz - Szymon Nesteruk 0:2.

Półfinały: Jarosław Pieniądz - Tomasz Dąbrowski 0:3, Sławomir Górny - Szymon Nesteruk 0:3.

Decydującym o końcowym zwycięstwie Szymona Nesteruka okazał się pojedynek z Tomaszem Dąbrowskim. Do rozstrzygnięcia potrzebnych było aż pięć setów. Ten mecz trwał prawie 51 minut i był dwukrotnie dłuższy od spotkań półfinałowych.

Ostatecznie wygrał Szymon Nesteruk 3:2 (11/7, 9/11, 11/1, 8/11, 10/12). Trzecie miejsce przypadło Jarosławowi Pieniądzowi, który pokonał Sławomira Górnego 3:0 (11/7, 11/9, 11/7).

Mecze o miejsca 5-8: Marcin Goleń - Agnieszka Misa-Górny 2:0, Jakub Skrodzki - Kamil Kurcz 2:1, Marcin Goleń - Jakub Skrodzki 2:1.

Z mężczyznami rywalizowały też panie, które są zawodniczkami Dębickiej Ligi Squasha. Wśród szesnastu osób, które zgłosiły się do udziału w zawodach było ich dwie. Na ósmej pozycji sklasyfikowana została Agnieszka Misa-Górny, nieco niżej znalazła się Magdalena Dąbrowska.

- Zainteresowanie turniejem było tak duże, że już teraz myślimy o kolejnych zawodach, w których wezmą udział zawodnicy spoza miasta i powiatu dębickiego, czyli np. z Tarnowa, Mielca, Stalowej Woli i Rzeszowa - mówi Katarzyna Czeluśniak, kierownik marketingu w klubie F&S.

Zawody o puchar burmistrza były wejściem w kolejny sezon ligowy. W poniedziałek 14 września ruszyła bowiem trzecia edycja Dębickiej Ligi Squasha F&S. Podobnie jak w poprzednich latach, zawodnicy zostali podzieleni na grupy. W nich mecze będą rozgrywane w systemie Best of 5, każdy z każdym z możliwością rewanżu.

Mecze można rozgrywać w wyznaczonych terminach po indywidualnej rezerwacji w klubie. Tę można również potwierdzić on-line poprzez stronę internetową www.fun-sport.eu/squash-rezerwacja/ lub aplikację Best of 5. Dzięki niej zawodnicy mogą na bieżąco sprawdzać wyniki, śledzić tabelę i umawiać się z innymi graczami.

Katarzyna Czeluśniak informuje, że jest jeszcze możliwość zgłoszenia się do udziału w rozgrywkach ligowych. Można to zrobić dzwoniąc na numer telefonu 725 311 311.

JAG

Brydż sportowy

Odebrali puchary za poprzedni sezon i... rozdali karty na kolejny

Zbigniew Wilisowski wygrał poprzednią edycję Mistrzostw Dębicy w Brydżu.

Rozgrywki zostały przerwane z powodu epidemii po 27 turniejach. Wyniki po nich zostały uznane za ostateczne. W punktacji długofalowej z wynikiem 449 pkt. triumfował Zbigniew Wilisowski. Drugie miejsce zajął jego kolega z Wisłoki Dębica Tadeusz Urbanek (423 pkt.), a trzecie reprezentant Greinplastu Andrzej Janda (411,5 pkt.).

Najlepsi zawodnicy puchary odebrali na początku września i niemal z marszu usiedli przy stołach, by rozpocząć kolejną edycję mistrzostw.

Wyniki 1. turnieju:

1. Wojciech Micek i Damian Smulski (Greinplast) - 17 pkt.
2. Tadeusz Urbanek i Zbigniew Wilisowski (Wisłoka) - 14
3. Marek Szczudło i Ryszard Jackowski (Greinplast) - 11
4. Zbigniew Niziołek (Elektryczni) i Andrzej Janda (Greinplast) - 8
5. Jan Warchoł (Singleton Podkarpacki) i Zygmunt Szczudło (Greinplast) - 6
6. Tomasz Mazur (Wisłoka) i Ireneusz Cacała (NZ) - 4
7. Józef Turecki (Elektryczni) i Marek Rusek (Singleton) - 2

Wyniki 2. turnieju:

1. Marek Szczudło i Ryszard Jackowski (Greinplast) - 23 pkt.
2. Damian Smulski i Wojciech Micek (Greinplast) - 20
3. Jan Lipior i Tomasz Mazur (Wisłoka) - 17

Od lewej stoją: Andrzej Janda, Zbigniew Wilisowski i Tadeusz Urbanek.

4. Wiesława Rusek i Izabella Klar (NZ) - 14
5. Tadeusz Urbanek i Zbigniew Wilisowski (Wisłoka) - 12
6. Bogdan Rojkowicz (NZ) i Robert Piechota (Wisłoka) - 10
7. Tadeusz Chmielowiec i Marek Garlewicz (NZ) - 8
8. Andrzej Janda (Greinplast) i Zbigniew Niziołek (Elektryczni) - 6
9. Mieczysław Cisło (NZ) i Jan Warchoł (Singleton) - 4
10. Józef Turecki (Elektryczni) i Marek Rusek (Singleton) - 2

Klasyfikacja długofalowa (po dwóch rozegranych rundach)**:** 1. Wojciech Micek - 37 pkt; 1. Damian Smulski - 37; 3. Ryszard Jackowski - 34; 3. Marek Szczudło - 34; 5. Tadeusz Urbanek - 26; 5. Zbigniew Wilisowski - 26; 7. Tomasz Mazur - 21; 8. Jan Lipior - 17; 9. Andrzej Janda - 14; 9. Izabela Klar - 14; 9. Zbigniew Niziołek - 14; 9. Wiesława Rusek - 14; 13. Robert Piechota - 10; 13. Bogdan Rojkowicz - 10; 13. Jan Warchoł - 10, 16. Tadeusz Chmielowiec - 8, 16. Marek Garlewicz - 8; 18. Zygmunt Szczudło - 6; 19. Ireneusz Cacała - 4, 19. Mieczysław Cisło - 4; 19. Marek Rusek - 4, 19. Józef Turecki - 4.

JAG

Karate tradycyjne

Lublin jest szczęśliwy

Dla karateków z Dębicy był to pierwszy start po długiej przerwie. I od razu udany.

Podczas XX Ogólnopolskiego Pucharu Dzieci Dębicką Akademię Karate Tradycyjnego w Lublinie reprezentowało 17 zawodników.

Hanna Biela, Zuzanna Panek i Julia Dybowska walczyły w kata indywidualnym 4 kyu. Najbliżej medalu była Julia, której brakło jednego punktu. W drużynie dziewczęta wygrywały jednogłośnie walki eliminacyjne. Do brązu zabrakło jednej sędziowskiej chorągiewki.

W najmłodszej grupie w kata indywidualnym rywalizowały Maria Pomprowicz (rocz. 2013) i Zuzanna Kurek (rocz. 2014). Pierwsza zdobyła brązowy medal, druga uplasowała się tuż za podium.

W grupie wiekowej 2007-2008 8 kyu w kata indywidualnym na trzecim stopniu podium stanęła Lena Radomska. Sukces powtórzyła w kumite, gdzie też zdobyła brąz.

- Był to jej pierwszy start w tej konkurencji. Zmierzyła się z zawodniczkami z wyższym kyu, a była wśród nich najmniejsza - podkreśla sensei Katarzyna Michoń–Szczerba.

Mikołaj Biela wywalczył srebro w kata indywidualnym. Świetnie w eliminacjach radzili sobie Błażej Bartkowicz i Julia Piękoś. Ta druga uplasowała się na piątej pozycji. Oboje są jeszcze bardzo młodzi i mają przed sobą jeszcze wiele startów.

Lublin to szczęśliwe miejsce dla DAKT. W 2013 r. Adrian Ciołek zdobył tam puchar Polski w kata indywidualnym. Od sierpnia tego roku Adrian może pochwalić się czarnym pasem, a klub może się pochwalić tym, że ma młodych, godnych następców Adriana.

Wyjazd do Lublina zorganizowany został dzięki pomocy finansowej miasta Dębica.

JAG

W zawodach pucharowych w Lublinie wystartowało 17 karateków DAKT.

eprasa.pl c79251ca82

Alergologia

Lek. med. Krystyna Rybka
specjalista chorób płuc, alergolog
• testy skórne • spirometria
przyjmuje
poniedz. i środa od 16.00 do 18.00
Dębica, ul. Czarnieckiego 4
Rejestracja: 601 514 300

Analityka

Diagnostyka Tarnów
Badania analityczne, mikrobiologiczne, mykologiczne, cytologia, wymazy ginekologiczne
Czynne od pon.-pt. 6:45-14:15
sobota 7:00-11:00
Dębica ul. Rzemieślnicza 2
Centrum Medyczne "Pod Akacjami"
tel.14 676 04 45
Najniższe ceny w regionie.
www.diagnostyka.tarnow.pl

Chirurgia

Lek med. Stanisław Plata
specjalista chirurg
Pracownia Endoskopii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
• porady gastroenterologiczne **/gastroskopia/**
• porady proktologiczne **/rektoskopia/**
• małe zabiegi chirurgiczne
Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 16.00 do 20.00
Tel. 604 489 052

Dermatologia

Lek. med. Małgorzata Krasoń
specjalista dermatolog - wenerolog
przyjmuje od poniedziałku do czwartku
Dębica, ul. Żołędziowa 3,
rejestracja telefoniczna **14 670 41 83**
- **porady dermatologiczne**
- **kriochirurgia**
- **fototerapia dermatologiczna**
- **zabiegi dermatologii estetycznej**

LASERY
specjalista dermatolog Marek Haslinger
• **usuwanie:** owłosienia, tatuaży, naczynek (również nogi), brodawek, plam, piegów itp.
• **BOTOX** - zmarszczki, nadpotliwość, mezoterapia i inne zabiegi dermatologii estetycznej
Dębica, ul. Rynek 32; tel. 602 789 581

Lek. med. Bogusława Rydzewska
Dermatolog
Gabinet prywatny
Dębica, ul. Sobieskiego 13/40
wt. i czw. 16.00 - 17.30
Tel: 14 68 12 643 (dom), 14 670 50 50 (gab.)
609 284 184
ROPCZYCE – NFZ
Ropczyce, ul. Grunwaldzka 9
tel. (17) 2228 288
wt.-czw. 8.00 - 12.00
poniedziałek 12.00 - 17.00.

Dietetyka

Poradnia dietetyczna ProDiet
ul. Krakowska 7a (II piętro, gabinet nr 2),
39-200 Dębica
tel. 881 584 171;
www.poradnia-prodiet.pl
PRODIET
* **Poradnictwo dietetyczne**
* **Dietoterapia w chorobie**
* **Skuteczne odchudzanie**

Endokrynologia

Lek. med. Bolesław Komorowski
spec. chorób wewnętrznych – endokrynolog
choroby tarczycy i cukrzyca
Dębica, ul. Paderewskiego 2,
środa od 15.00
informacja: +48 14 670 52 71
rejestracja +48 887 807 566

Lek. med. Jadwiga Niemiec-Kulij
Endokrynolog
Spec. chorób wewnętrznych
Dębica, ul. Królewska 55
Poniedziałek od 17.30.
Rejestracja tel. 608 879 367

Endokrynologia

dr nauk med. Zofia Grażyna Żyła
specjalista endokrynolog
specjalista chorób wewnętrznych
przyjmuje we wtorki od godz.15.00
„ Pod Akacjami" Dębica,
ul. Rzemieślnicza 2
tel. 509 648 757
Lekarz robi USG i biopsję tarczycy.

Ginekologia

Lek med. Anna Siwińska
specjalista ginekolog położnik
poniedziałek 9-11 i 16-18;
wtorek 9-11 i 16-18;
środa 9-11 i 16-18;
czwartek 9-11; piątek 9-11
USG i USG przezpochwowe, Krioterapia nadżerki, USG piersi
Tel. 606 453 528, Dębica,
CENTRUM POD AKACJAMI, ul. Rzemieślnicza 2

Kardiologia

KARDIOLOG
Lek. med. Krystyna Moskal
kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych
Poniedziałek 15-18
Dębica, ul. Sobieskiego 3 *(obok Kaprysu)*
REJESTRACJA **tel. 14 676 35 71**
517 408 805

KARDIOLOG
lek. Adam Rojek
EKG•Holter EKG•Holter ciśnieniowy
Echo serca•Test wysiłkowy EKG
Rejestracja:
pon. – pt.: 12:00 - 14:00
Tel. 691 704 912
Dębica, ul. Paderewskiego 2

Lek. Marcin Urbański,
specjalista kardiolog
Echo serca, EKG, Holter EKG
Holter ciśnieniowy
Gabinet Kardiologiczny
Nagawczyna 24 a,
tel. 570 623 580
Miejsce pracy: Oddział Kardiologii, Szpital MSW Rzeszów

Medycyna pracy

SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
lek. med. Jan Marć
BADANIA PROFILAKTYCZNE WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE, SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE, BADANIA DLA KIEROWCÓW WSZYSTKICH KATEGORII
Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Medella)
przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
Inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

Neurochirurgia

DR N. MED. SYLWIA ŚLIWONIK
specjalista neurochirurg
* leczenie chorób układu nerwowego: mózgu, kręgosłupa, nerwów obwodowych
Dębica, Mielec, Sandomierz,
rejestracja tel. 695 944 434
* badanie EMG - Mielec, rejestracja pn - pt w godz. 15:00 - 18:00, tel. 725 455 100

Neurologia

SPECJALISTA NEUROLOG
Krzysztof Bałabuszek
Dębica, ul. Wielopolska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 563,
14 676 97 40
EEG badanie głowy

dr n. med. Sławomir Kroczka
NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRA
rejestracja telefoniczna
14-670-30-98
„Domed" - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa
Dębica, ul. Sobieskiego 31

Neurologia

Pracownia EEG
badanie u dzieci, młodzieży i dorosłych
tel. 661 675 000
Dębica, ul. Nosala 4, gabinet 4

SPECJALISTA NEUROLOG
Lek. med. Jacek Składzień
telefoniczna rejestracja pacjentów:
14 677 92 76
696 48 12 56
Dębica, ul. 3 Maja 10/17

Okulistyka i optyka

Badanie wzroku
Soczewki kontaktowe
Okulary
REALIZACJA RECEPT NFZ
Kolejowa 30c, Dębica
14 670 27 07
optyk- debica.pl
6-optyk Pokorna-Stafin rok zał. 1961

dr n. med.
Barbara Brożyna-Żyłka
specjalista chorób oczu
rejestracja od 9.00 do 10.30
tel.: 14 677 65 60, 502 071 715
Dębica, ul. 3 Maja 12/11

OPTYK
Wiesława Kędzior
39-200 Dębica
ul. Sobieskiego7
zapraszamy:
tel. 14 681 76 00, kom. 502 869 454
pn. -pt. 9.00 - 17.00
sob. 9.00-12.00

Zakład Optyczny „OPTI"
Pocica-Niziołek
Dębica, Rynek 24.
pn. - pt. 9.00-17.00,
sob. 10.00-13.00
Komputerowe badanie wzroku - dobór szkieł rejestracja
tel. 14 676 42 74

6-optyk Pokorna-Stafin rok zał. 1961
Rynek 18, Dębica
14 670 35 00
Rynek 40, Dębica
534 451 880
optyk- debica.pl
kontakt@optyk-debica.pl

Ortopedia

Lek. med.
Maksymilian Chmura
specjalista
ortopeda - traumatolog
Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

Lek. med. Marcin Dec
Specjalista Ortopedii i Traumatologii, Chirurg
usg narządu ruchu, stawów i mięśni
diagnostyka i leczenie ortopedyczne
Sędziszów Młp ul. 3 Maja 29
czwartek od 15:00
rejestracja 603-757-452

Ortopedia

Lek med. Paweł Jasiński
specjalista-ortopeda traumatolog
Asystent Oddz.Ortopedii Szp. Woj.Nr 2 w Rzeszowie
-USG stawów biodrowych u dzieci
-USG innych stawów i narządu ruchu
-artroskopie
-leczenie operacyjne po urazach
Centrum Medyczne Pod Akacjami
tel. kom. 509 648 757
tel. kom. 602 471 187

Lek. med. Zbigniew Kiebała
specjalista
chirurg urazowy,ortopeda
- **USG stawów kolanowych, barkowych, mięśni, ścięgien, bioderek u dzieci**
- leczenie i diagnostyka urazów i schorzeń narządu ruchu oraz wad postawy

Przyjmuje: wtorek, czwartek
16.00-18.00
Dębica, ul. Rynek 32
Rejestracja tel. 503 157 841 po 17.00

Psychiatria

Gabinet Lekarski
Agnieszka Żaba–Susz
Specjalista psychiatra
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

Lek med.
Anna Czarnecka–Ożóg
specjalista psychiatra
Rejestracja telefoniczna
Tel. 536 308 387
MOŻLIWOŚĆ TELEWIZYT
Dębica, ul. Paderewskiego 2
lub
Sędziszów Młp., ul. 3 Maja 29

Agnieszka Orechwo
LEKARZ SPECJALISTA PSYCHIATRA
Kompleksowa pomoc psychiatryczna
Dębica, ul. Kolejowa 30C
Rejestracja telefoniczna
664-445-406
Możliwe wizyty online

Psychologia

Biofeedback
terapia zaburzeń koncentracji uwagi, pamięci, nadpobudliwości u dzieci i dorosłych wspomagająco przy dysleksji i dysortografii
Dębica, ul. ks. Nosala 4, Gabinet nr 4
rejestracja telefoniczna tel. 661 675 000

PSYCHOTERAPEUTA, PSYCHOLOG, COACH
mgr Robert Gutkowski
ul. Cmentarna 33a/8
Rejestracja: 14 635 11 63
psychoterapia-coaching.eu
CERTYFIKAT PSYCHOTERAPEUTY
Polskiego Towarzystwa
Psychiatrycznego Nr 711

Gabinet Psychoterapeutyczny
Dobry Kontakt
mgr Magdalena Krajewska
Psychoterapeuta Gestalt
specjalista psychoterapii uzależnień
Dębica, ul. ks. Nosala 4
- Openmed, parter gabinet nr 6
Rejestracja telefoniczna:
731 279 187
kontakt@dobry-kontakt.pl

Psychoterapia

mgr Katarzyna Kuraś
psycholog/psychoterapeuta
PSYCHOTERAPIA OSÓB DOROSŁYCH
Możliwe wizyty online
Tarnów, ul. Mościckiego 14
Tel. 601 556 330

Pulmunologia

USG płuc
i jam opłucnowych
dzieci i dorośli
rejestracja 14 64 83 700
lub www. vivere-usg.pl

Radiologia

Prywatny rentgen ogólny i stomatologiczny
Nowoczesny sprzęt pełnoochronny
- zdjęcia:
pantomograficzne, cefalometryczne zębów, płuc, kręgosłupa, kończyn, czaszki, zatok, stawów skroniowo-żuchwowych,
Czynne: pon.-pt. 16.00-18.00.
Dębica, ul. Bławatowa 12
tel. 14 677 81 38, kom. 509 181 373

Rehabilitacja

Fizjo-Med Studio Terapii
Manualnej i Rehabilitacji
mgr Jurek Podgórski
mgr Norbert Podgórski
Terapia schorzeń kręgosłupa i stawów obwodowych
Dębica, ul. Kościuszki 18
Tel. 602 481 553, 14 676 96 96

Gabinet Rehabilitacji
fizykoterapia, masaż
Małgorzata Barnaś
tel. 661 675 000
Dębica, ul. Ks. Nosala 4 gabinet 4

Stomatologia i protetyka

Pracownia Protetyki Stomatologicznej
tech. dent. Jakub Franczyk
Usługi protetyczne, naprawa protez
Dębica, ul. Północna 88
Tel.: 886-706-886, 14-677-87-71

JANECZKO profesjonalna stomatologia
dr n. med. Ewa Janeczko
lek. dentysta
Pełny zakres usług stomatologicznych w tym abrazja powietrzna i leczenie kanałowe w mikroskopie
D-ca, ul. Konarskiego 17 a,
rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923

STOMATOLOGIA LEWICCY
Diana i Paweł Lewiccy
pn. - pt. 9.00-19.00, sobota 9.00-13.00
Leczenie kanałowe pod mikroskopem
Tel. 500 526 800
Dębica, ul. Rzeszowska 26,
(naprzeciw kościoła św. Jadwigi)

Specjalista protetyk
Jadwiga Naziemiec
Dębica, ul. Cmentarna 40
Kontrakt z NFZ
Tel. 14 670 86 49

Prywatny Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. Mariusz Pogorzelski
Dębica, ul. Słowackiego 8
14 670 35 50, 602 557180
Umowa z NFZ

eprasa.pl c79251ca82

Stomatologia i protetyka

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. EWA POŁOMSKA
przyjmuje codziennie
ul. Paderewskiego 2
rejestracja telefoniczna
14 677 98 20, tel.kom 693 461 770
www.dentysta-debica.pl

RAMUT STOMATOLOGIA
tel. 668 988 870
ul. Prof. Gawrysia 5/1, Dębica
www.ramutstomatologia.pl

STOMATOLOGIA openmed
ORTODONCJA / IMPLANTY
KOMPLEKSOWE LECZENIE
Dębica, ul. Ks. Nosala 4
Tel: 570 208 708
www.openmed.eu

Zapraszamy
wszystkie dzieci z Dębicy i okolic
do gabinetu stomatologicznego NFZ
w Szkole Podstawowej Nr 9
w Dębicy, ul. Grottgera 3
Rejestracja tel. 500 038 130
czynny od poniedziałku
do czwartku 6:30 - 13:00
Oferujemy krótkie kolejki i piękny uśmiech

ul. Głowackiego 17A
39-200 Dębica (parter budynku Endorfina obok Lidl)
tel: 500 828 228
rejestracja@odontic.pl

Urologia

Gabinet Urologiczny
lek. Daniel Łukaszewski
przyjmuje w soboty 14:00-18:00
i poniedziałki 17:00-20:00
39-200 Dębica, ul. Paderewskiego 2
rejestracja tel. 530 309 303
USG, diagnostyka, leczenie chorób układu moczowego i płciowego m.in. prostaty
PROFESJONALIZM I MIŁA ATMOSFERA!

USG

USG NARZĄDU RUCHU
lek. Maksymilian Chmura
Diagnostyka: uszkodzeń układu mięśniowo więzadłowego; stawów barkowych, kolanowych i innych; torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera)
Profilaktyka: dysplazji stawów biodrowych u dzieci
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

Lek. Marcin Gajewski
specjalista chorób wewnętrznych i chorób naczyń
- **USG** jamy brzusznej, piersi, tarczycy
- **USG** doppler (przepływy) tętnic i żył
- **ECHO** serca

Gabinet lekarski **ULTRAMED**
Dębica, ul. Sobieskiego 3 *(obok Kaprysu)*
REJESTRACJA: **517 408 805**

Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas
Dębica, ul. Ks. Nosala 6
Tel. 14 676 32 63, 538 363 127
USG jamy brzusznej, tarczycy, tętnic szyjnych (Doppler), inne
ELASTOGRAFIA

Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas
Dębica, ul. Ks. Nosala 6
Tel. 14 676 32 63, 538 363 127
ELASTOGRAFIA
DYNAMICZNA
Ocena włóknienia wątroby
Ocena zmian w tarczycy
Ocena węzłów chłonnych
Inne po uzgodnieniu

USG

GABINET LEKARSKI
USG DZIECI I DOROSŁYCH
węzły chłonne, szyja, jama brzuszna, piersi
badania naczyniowe (żyły, tętnice)
lek.med. Tomasz Krzyżanowski
specjalista medycyny rodzinnej
specjalista medycyny transportu
Umawianie badań:
tel. 603 994 449, 14 648 37 00
oraz **www.vivere-usg.pl**

Uroda

STUDIO ZDROWA STOPA
Zapraszam panie i panów
w każdym wieku.
Możliwy dojazd do klienta.
Zmiana adresu z ulicy Rzeszowskiej 76
na ul. Głowackiego 35
obok banku PeKaO
Tel. 504 552 173

NOCNE DYŻURY APTEK

21-27.09.2020
Apteka „Pod Gryfem",
Dębica, ul. Kolejowa 34
tel. 14 683 34 37

28.09-4.10.2020
Apteka „Rodzinna",
Dębica, ul. Czarnieckiego 4
tel. 14 670 87 59

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy osoby fizyczne, zlecające druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10; kontakt: pajura@ol.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zewnętrznym tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego.
Ogłoszeniodawcom przysługuje prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego.
Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

Ogłoszenia drobne przez SMS w Obserwatorze Lokalnym.
Wyślij SMS na nr 79567
wpisując w treści:
DEBICA.INNE
spacja treść ogłoszenia.
Koszt SMS – 11,07 zł
(9,00 zł + VAT 23%).
Regulamin na www.ol.com.pl lub w redakcji

Ogłoszenia drobne

DZIAŁKI

- Atrakcyjne działki budowlane – Głowaczowa, 12-16 arów. Tel. 604 350 835, 608 277 776.
- Sprzedam działkę budowlaną 18,5 a w Pilźnie, mpzp, media, kanalizacja. Tel. 601 921 016.
- Sprzedam działki 18 arowe, rekreacyjno – budowlane, Machowa. Tel. 790 776 113.

KREDYTY, POŻYCZKI

- Ekspresowe kredyty gotówkowe, hipoteczne, na oświadczenie, również działalność. Tel. 14 681 11 71, 531 411 512.

MIESZKANIA, DOMY

- Do wynajęcia dom w Dębicy. Tel. 606 675 580.
- Do wynajęcia 2 pokoje (ok.30 m^2) w Warszawie, ul. Grzybowska 30. Wynajem 1200 zł. plus czynsz, media ok. 450 zł. Kontakt: 886-160-385.
- Mieszkanie do wynajęcia 35 m^2, parter, 1 duży pokój, ul. Matejki. Tel. 509 931 484.
- Sprzedam dom do remontu z działką 8,15 a, Kraszewskiego 50. Tel. 791 292 550.
- Sprzedam mieszkanie 44 m^2, wyremontowane, kuchnia na wymiar, wyposażona; ul. Strażacka; cena 235 tys. zł do negocjacji. Tel. 501 479 704.
- Sprzedam mieszkanie 60,49 m^2, IV piętro, osiedle Fredry, kuchnia i sypialnia na wymiar. Tel. 730 114 770.
- Wynajmę mieszkanie w Dębicy, ul. Rzeszowska – 52 m^2. Kontakt: 781 431 133.

MOTORYZACJA

- Konserwacja samochodowa, podwozia, nadkola, progi. Mycie, czyszczenie, odtłuszczanie, zabezpieczanie 1 i 2 baza cena od 600 zł. Wiecej inf 509 541 017 odp. na SMS.
- Skup samochodów uszkodzonych, skorodowanych, bez aktualnych badań technicznych, **kasacja pojazdów, zaświadczenia**. Tel. 572 829 444.
- **Skup aut. Całe, skorodowane, zniszczone bez opłat. Płacimy najwięcej. Tel. 601 500 160.**

NAUKA, KURSY

- PRACOWNIA ARTYSTYCZNA DHARMA zaprasza na zajęcia plastyczne: ceramika, malarstwo, rysunek. Wszystkie grupy wiekowe. Tel. 662 241 676.
- Matematyka, angielski, niemiecki, inne; dla uczniów i studentów. Tel. 696 005 366.
- Matematyka korepetycje w domu ucznia. Tel. 728 392 010.
- Wezmę kilka lekcji z czytania rysunku technicznego – montaż elementów konstrukcji stalowych w tym przekroi A-A B-B itp. Tel. 606 855 240.

NIERUCHOMOŚCI, RÓŻNE

- ABC nieruchomosci24 Rzeczoznawca majątkowy, pośrednik nieruchomości – wycena, sprzedaż, kupno. Domy, mieszkania, działki. Tel. 606 407 112, www.abcnieruchomosci24.pl.
- aokazja.pl szuka: mieszkanie, działka, las, pole, lokal, gospodarstwo, dom. Tel. 607 720 930.

PRACA

- Firma budowlana zatrudni osobę do obsługi magazynu sprzętowego oraz towarowego. Wymagania – uprawnienia na wózek widłowy, prawo jazdy kat B. Mile widziane – uprawnienia SEP do 1kv, umiejętność drobnej naprawy sprzętu. Zainteresowanych prosimy o kontakt tel. 668 155 652.
- **Firma budowlana zatrudni robotników budowlanych, murarzy, tynkarzy, zbrojarzy. Zainteresowanych prosimy o kontakt pod numerem 664 740 723.**
- Firma instalacyjna zatrudni osoby na stanowiskach: doświadczony monter instalacji sanitarnych, spawacz rurociągów metodą tig. Tel. 666 047 250.
- Firma zatrudni spawaczy, monterów konstrukcji, kierownika budowy. Tel.14 682 28 02.
- Magazynier. Producent okien i drzwi z drewna zatrudni magazyniera. Wymagane uprawnienia do obsługi wózka widłowego. Może być emeryt lub rencista. Kontakt tel.: 668 682 828, 14 674 70 81.
- Producent okien i drzwi z drewna zatrudni kobiete do pracy fizycznej przy produkcji. Praca w Podlesiu Machowskim. Kontakt tel.: 668 682 828, 14 674 70 81.
- Przyjmę do pracy operatora dźwigu 10 i 30 ton. Kontakt: 668 155 652 i 664 740 723.
- Poszukuję do współpracy absolwentkę kosmetologii. Proszę o zgłoszenie sms-em na nr 606 453 528 – oddzwonię.
- Skład budowlany zatrudni osobę na stanowisko: sprzedawca, sprzedawca – magazynier. Mile widziana znajomość programu Optima i kasy fiskalnej. Kontakt: 664 787 527
- **Zakład mięsny zatrudni pracownika uboju i rozbioru wieprzowego. Tel. 606 276 849.**
- **Zatrudnię kierowcę kat. C. Może być emeryt, rencista.** Praca dorywcza (1/5 etatu). Wyjazdy do 500 km w jedną stronę. Kontakt tel.: 668 682 828, 14 674 70 81.
- Zatrudnimy operatora koparki i koparko – ładowarki. Wymagane uprawnienia. Kontakt: 664 740 723.
- Zatrudnimy operatora wózka widłowego. Wymagane uprawnienia UDT oraz zarejestrowanie z PUP Dębica. Kontakt: 664 740 723.

cd. na str. 26

eprasa.pl c79251ca82

- Zatrudnimy osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności na stanowiska: magazynier/narzędziowiec, kierowca kat B/zaopatrzeniowiec. Kontakt: 664 740 723.

SPRZĄTANIE

- Czyszczenie chodników, dywanów, tapicerek meblowych i samochodowych. Ozonowanie dywanów, pojazdów i pomieszczeń. Wstawiamy faktury Vat, Dębica, Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.
- Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, ozonowanie samochodów. Jerzy Matłok, Dębica, Szkotnia 2. Tel. 14 670 87 28.
- Myjnia parowa; pranie tapicerki, mycie zewnątrz, ozonowanie. Wstawiamy faktury Vat, Dębica, Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.

SPRZEDAM RÓŻNE

- Drewno opałowe, kominkowe, buk, dąb i inne z dowozem. Tel. 516 595 999.
- Pługi 3 grudziądzkie, stan bardzo dobry. Tel. 505 025 285.
- Sprzedam sadzonki truskawek, ziemniaki: jadalne, paszowe. Wola Wielka 4C. Tel. 887 587 664.
- Tani opał, zrzyny dębowe, cena 80 zł/m^3 Tel. 607 611 868.
- Sprzedam 4 tony pszenicy 650 zł/tona. Brzezówka 229 A. Tel. 790 457 809.
- Sprzedam ziemniaki jadalne Denar 0,70 zł/kg. Tel. 608 354 152.
- Ziemniaki jadalne Denar, Ignacy, Bellarosa, buraki ćwikłowe, Straszęcin. Możliwy dowóz. Tel. 695 120 459.

TŁUMACZENIA

- Alemannia Centrum Tłumaczeń. Wszystkie języki. Dębica, ul. Kolejowa 18; pon – pt: 8:00 – 17:00. Tel. 14 682 18 08, 785 992 307.

TOWARZYSKIE

- Pan pozna Panią w średnim wieku o zainteresowaniach **ezoterycznych**. Tel. 697 881 738.

UBEZPIECZENIA

- UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. – pt.: 8:30 – 17:00, 39 – 200 Dębica, Rynek 16. Tel.: 14 682 65 15, 14 670 22 01. www: ubezpieczeniamarco.pl

USŁUGI KOMINIARSKIE

- Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominiarski Dariusz Pieniążek. Tel. 664 492 296.
- Frezowanie (rozwiercanie) kominów. Montaż i sprzedaż wkładów kwasoodpornych, żaroodpornych i ceramicznych. Tel. 505 871 128.

USŁUGI BUDOWLANO – REMONTOWE

- Adaptacja poddaszy, bezpyłowe tarcie, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. Tel. 668 437 530.
- Adaptacja poddaszy, elewacje, malowanie, szpachlowanie, tynkowanie, układanie płytek itp. Tel. 500 823 660.
- Adaptacja poddaszy, podwieszane sufity, szpachlowanie, malowanie, układanie płytek, paneli podłogowych, ściennych, przeróbki elektryczne, hydrauliczne. Tel. 537 268 782.
- **Atrakcyjne** ceny; malowanie dachów i elewacji, rynien, remont kominów. Tel. 691 419 597.
- **Atrakcyjne** ceny: malowanie dachów, elewacji, ogrodzeń. Czyszczenie dachówki, blachodachówki z porostów, zabrudzeń. Tel. 886 231 674.
- Bezpyłowe cyklinowanie, kompleksowa renowacja podłóg, parkietów. Usuwanie subitu. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.
- Bezpyłowe cyklinowanie parkietów, lakierowanie; układanie, renowacja schodów. Tel. 604 704 743.
- **Budjan.** Remonty, adaptacja poddaszy, docieplenia budynków, tynki gipsowe i cementowo – wapienne (maszynowe). Tel. 668 854 123.
- „Cama" adaptacja poddaszy, pełny zakres prac wykończeniowo – remontowych. Jesień/zima znaczne rabaty. Tel. 600 975 532.
- Czyszczenie, mycie, malowanie dachów, obróbki dekarskie. Wymiana, montaż rynien, malowanie elewacji, mycie kostki. Tel. 575 783 406.
- Dachy, rynny, reperacje. Tel. 505 536 889.
- Docieplanie budynków, elewacje, podbitki, tynki agregatem, układanie płytek elewacyjnych. Tel. 14 682 38 07, 696 396 690.
- Docieplenia pianką poliuretanową. Izolacja idealna. Izolacja poddaszy, hal, przechowalni. www.piotrowski-okna.pl, tel. 509 655 100.
- **Elewacje**, malowanie, docieplanie, odnowa dekortynków. Tel. 691 419 597.
- Kopalnia Kruszywa LIPINY koło Pilzna oferuje: żwiry 2-8, 8-16,16-63, kliniec, piasek, pospółkę, ziemię ogrodową, możliwość transportu, tel.: 601 621 816.
- Kopalnia Kruszywa Wola Żyrakowska, sprzeda: piasek zasypowy, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamyk, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grysy, korę kamienną. Transport. Tel. 510 457 303.
- Malowanie dachów. Tel. 516 267 207.
- Malowanie dachów, mycie, montaż orynnowania i śniegołapów prace dekarskie. Tel. 880 898 632.
- **Malowanie i mycie dachów,** elewacji, wnętrz, czyszczenie kostki brukowej, montaż rynien, śniegołapów, okuwanie kominów, **rachunek i 5 lat gwarancji.** Tel. 881 564 317.
- Malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.
- **Malowanie,** szpachlowanie, panele, elektryka, remonty. Tel. 691 419 597.
- Ogrodzenia panelowe, siatka, kamienie dekoracyjne. Tel. 730 633 756.
- **Robimy Bramy Na Wymiar**, montaż ogrodzeń panelowych, siatki, podmurówki, ogrodzenia ozdobne, zrealizujemy każdy indywidualny projekt. Tel. 535 271 960.
- Remonty wnętrz, adaptacja poddaszy, malowanie, tapetowanie, układanie paneli, przeróbki ścian K/G przeróbki elektryczne. Tel. 535 271 960.
- Szpachlowanie, malowanie, tapetowanie, regipsy, układanie płytek. Tel. 792 309 545.
- Usługi instalacji wod – kan, remontowo – budowlane, kostka brukowa. Tel. 730 633 756.
- Usługi koparką 4 t; wozidłem 4 t, wyburzenia młotem hydraulicznym betonów itp. Wolne terminy, szybka realizacja. Tel. 537 114 117.
- Usługi remontowo – budowlane; malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy g/k i inne wykończenia. Tel. 535 244 985.
- Wylewki anhydrytowe. Tel. 509 655 100, www.piotrowski-okna.pl.
- Wylewki maszynowe, niwelowanie laserem, zacieranie mechaniczne, wysoka jakość, krótkie terminy. Tel. 509 655 100, www.piotrowski-okna.pl.

USŁUGI OGRODNICZE

- Wycinka i pielęgnacja drzew trudnych, metodami alpinistycznymi, usługi ogrodnicze. Tel. 663 198 971.
- Przycinanie drzew i krzewów, ozdobne formowanie roślin, wycinka małych drzew, porządkowanie działek. Tel. 609 797 306.
- Wykonuję różne prace ogrodowe i porządkowe odpłatnie oraz prace fizyczne (w tym rozbiórki drewniane). Tel. 661 536 379.

USŁUGI RÓŻNE

- Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 669 885 762.
- Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne. Tel. 14 683 34 10, 602 199 038.
- Montaż, naprawa anten satelitarnych, naziemna telewizja cyfrowa, instalacje. Tel. 728 392 010.
- Skupujemy antyki – starocie: radia, zegary, aparaty, maszyny itp. Tel. 698 693 846.

USŁUGI STOLARSKIE

- Meble na wymiar: kuchnie, szafy wnękowe, meble nietypowe itp. Tanio, szybko, solidnie. FPHU Vega, Brzeźnica, ul. Złota 1, www.meble-tobola-krzysztof.pl. Tel. 663 795 727.
- Wykonujemy szafy na wymiar pod zabudowę. Tel. 535 271 960.

USŁUGI TRANSPORTOWE

- Oferujemy transport HDS-em, wywrotką, usługi dźwigiem 10 i 30 ton okaz koparko-ładowarką. Kontakt: 668 155 652
- Przeprowadzki kompleksowo, transport, bus 9 – osobowy. Tel. 14 681 64 91, 607 231 561.

WYNAJEM

- Do wynajęcia lokale – Pilzno, Rynek. Tel. 504 223 602.
- Poszukuję garażu do wynajęcia Tel. 606 855 240.
- Wynajmę lokal usługowy 26 m^2, Dębica, Głowackiego, naprzeciwko PKS. Tel. 14 670 25 08.

ZWIERZĘTA

- Hodowla drobiu z tradycjami R.Wnuk w Żarówce 111 a oferuje: indyki tuczone na zbożu, kurczak brojler na żółtej nodze tuczony z udziałem całej pszenicy oraz kokoszki z wybiegu. W przyszłości zapraszamy na ubite ptaki. Tel. 605071424, 14 683 38 27.
- Ferma Drobiu Machowa – Beata Fornal oferuje: kokoszki, brojlery, kaczki, gęsi, perliczki. Tel. 600 137 375, 14 626 50 87.
- **Sprzedam brojlery 5 zł/kg 07.09.2020 – 28.09.2020 Żarówka 99. Możliwość kupienia paszy oraz młodej nioski. Tel: 887 418 498.**

eprasa.pl c79251ca82

LEWIATAN
Twój dobry sąsiad

2,99
Czekolada Milka
mleczna, oreo 100 g
[29,90 zł/1kg]

3,49
Przecier pomidorowy Łowicz
500 g [6,98 zł/1kg]

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO
SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM PONIŻEJ LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM

5,49
Kawa mielona Woseba
Rodzinna 250 g
[21,96 zł/1kg]

1,59
Makaron Lubella
jajeczna krajaneczka
5 jaj 200 g
[7,95 zł/1kg]

3,49
Napój Caprio
multiwitamina,
pomarańcza 2 L
[1,74 zł/1l]

1,99
Piwo Harnaś
500 ml but. zw
[3,98 zł/1l]

Oferta ważna w dniach od 22.09.2020 r. do 28.09.2020 r. lub do wyczerpania zapasów.

Apartamenty
ŁĄKOWA

- Dębica, ul. Łąkowa
- apartamenty w zabudowie szeregowej
- termin realizacji IV kwartał 2020
- ogródki lub balkony
- nieodpłatne miejsca postojowe
- powierzchnia 58-95 m²

ul. Cmentarna IV ETAP
OSTATNIE MIESZKANIA
www.mieszkania-debica.pl
730 015 505
JRW PARTNERS

eprasa.pl c79251ca82

Markizy
Rolety
Moskitiery
Szutlery
Okna
Bramy garażowe
Automatyka
Jovanna
ul. Krakowska 31, Tel. 691 364 667
e-mail: jovanna@interia.eu

Wypożyczalnia przyczep, skup złomu
w Głowaczowej
zaprasza firma Tomex Tomasz Czapla
Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep i skupu złomu.
Usługa ważenia - waga do 30 ton.
Tel. 508 461 117

DOCIEPLENIA
- STYROPIAN
- KLEJE, TYNKI
- DESKA ELEWACYJNA
FARBY NA ELEWACJE I DO WNĘTRZ
CHEMIA BUDOWLANA GREINPLAST
WOJCIECH MICEK - DĘBICA ul. TYSIĄCLECIA 21
tel/fax. 14 670 37 46 kom 501 477 174
micekw@gmail.com docieplenia-debica.pl

Sklep DOR-AN
ul. Lwowska 32,
39-200 Dębica
tel. 14 627 91 12
GODZINY OTWARCIA:
pon. - pt. 7:00 - 17:00
sob. 7:00 - 13:00
www.dor-an.pl
- ZAKUWANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH
- CZĘŚCI, AKCESORIA I FILTRY DO MASZYN BUDOWLANYCH
- AKCESORIA MILWAUKEE
- KLUCZE KING TONY
- OLEJE, SMARY, NARZĘDZIA
- KSZTAŁTKI I RURY KANALIZACYJNE

Obserwator Lokalny

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

.....

.....

.....

.....

Kupon upoważnia do publikacji drugiego ogłoszenia tej samej treści z 50 % rabatem.
Emisja ogłoszenia po uregulowaniu należności w biurze ogłoszeń, ul. Żeromskiego 10, Dębica.

UWAGA!!! Kupon ważny przez miesiąc od daty emisji gazety **22.09.2020**

BRYKIET DĘBOWY
590 ZŁ/TONA
BRYKIET BUKOWY
590 ZŁ/TONA
BRYKIET SOSNOWY
550 ZŁ/TONA
TANIE I EKOLOGICZNE CIEPŁO DLA TWOJEGO DOMU
Zamów już dziś,
TERAZ PROMOCJA
Kontakt: 578 922 702, 509 867 600
Z kuponem transport i rozładunek towaru gratis

SKUP ZŁOMU
- STALOWEGO - MOSIĄDZ - ALUMINIUM - MIEDŹ -
- BRĄZ - AKUMULATORY - KOMPLEKSOWA OBSŁUGA FIRM -
NAJWYŻSZE CENY SKUPU
Płacimy gotówką
TEL. 14 68 18 205
METKOM
Pustynia 31A, 39-200 Dębica

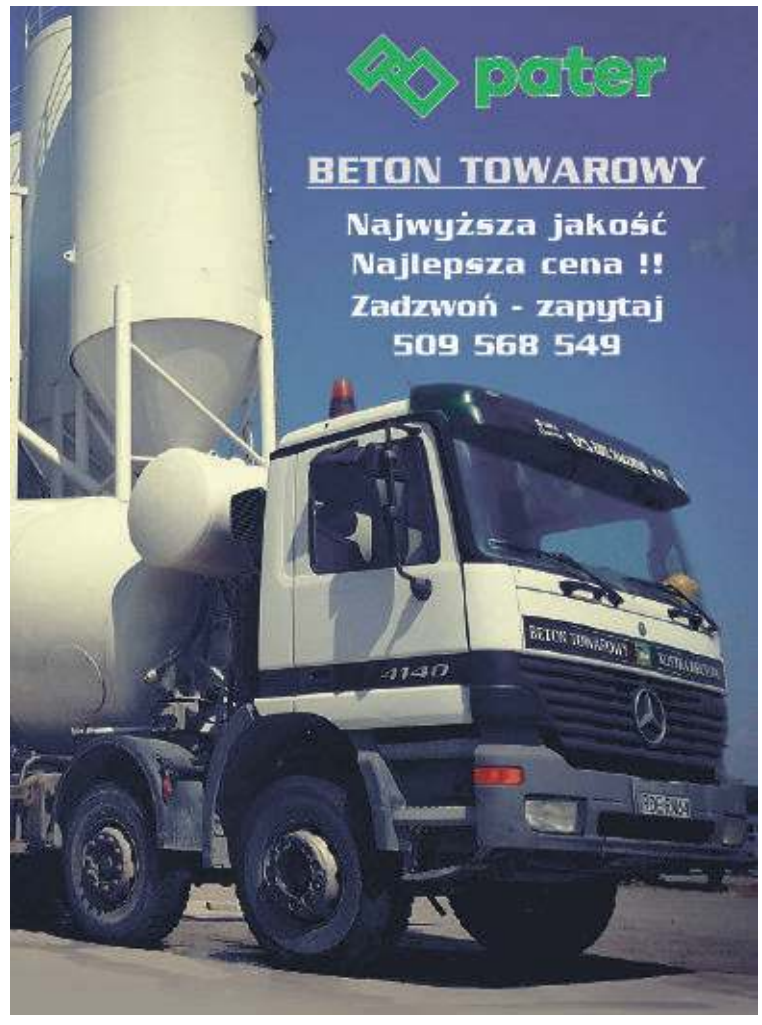

eprasa.pl c79251ca82

Klasa A

Niespodzianka w Zasowie

Prowadzenie w tabeli na rzecz Pogórza straciła po porażce w Zasowie drużyna z Łęk Górnych.

Strzelec Frysztak - Paszczyniak 0:1 (0:0)

0:1 R. Chorąży (90+2).

Paszczyniak: Świętoń - Mazur, Różak (46 Giełbaga), D. Wolak, Mitręga, D. Fryz (78 R. Chorąży), Chmura, Szpunar, Podjasek, Cetnarski, Maruszak (60 Kucharski).

Zasów-Mokre – Łęki Górne 2:1.

1:0 Róg (20), 1:1 Kula (23), 2:1 Pasieczyński (71).

Z/M: Świerk - Bartkowicz (90+2 Cyran), Róg, Janeczek, Matłok, Pasieczyński (80 Sąsiadek), Adamczak (89 Kulas), B. Zioło, J. Zioło, Wałęga (63 Krzystyniak), Ożóg.

Łęki: Napora - Rogowski, Sokół, Barycza (53 R. Łazowski), Urjasz, Kot, Haptaś, Rzeźnik, Kula, Zabawa, Drożdż (75 Sztorc).

Borowiec Straszęcin – Stasiówka 0:1 (0:1)

0:1 K. Śliwa (11).

Kaskada Ostrów/Kamionka – Żyraków 0:1 (0:1)

0:1 Łączyński (34).

Łopuchowa – Pustków 1:3 (1:1)

1:0 Mateusz Pociask (12), 1:1 D. Mazur (44), 1:2 M. Mączka (70), 1:3 A. Mazur (74).

Pozostałe wyniki: Sokół Krzywa – Progres Kawęczyn 1:3, Borkovia Borek Wielki – Mała 4:8, Team Przecław – Olimpia Nockowa 5:0, Strażak Lubzina – Pogórze Wielopole Skrzyńskie 1:4. Pauzował Nagoszyn.

JAG

Paszczyniak (niebieskie koszulki) tym razem pokonał Strzelca. (fot. arch.)

1	Pogórze	10	23	28-11
2	**Łęki Górne**	**10**	**22**	**17-6**
3	Team	9	19	29-10
4	**Pustków**	**9**	**18**	**21-13**
5	**Zasów/Mokre**	**9**	**18**	**21-14**
6	Kaskada	10	17	20-10
7	**Paszczyniak**	**10**	**17**	**23-16**
8	Łopuchowa	10	16	21-15
9	**Żyraków**	**9**	**15**	**13-13**
10	**Borowiec**	**10**	**13**	**14-21**
11	Progres	10	13	20-21
12	**Nagoszyn**	**9**	**12**	**19-19**
13	**Stasiówka**	**9**	**11**	**14-19**
14	Strażak	9	10	13-19
15	Sokół	9	9	17-24
16	Mała	9	7	22-32
17	Strzelec	9	7	7-20
18	Borkovia	10	7	17-35
19	Olimpia	10	6	15-33

Klasa B

Brzeźnica traci punkty z rezerwami Chemika

Festiwal strzelecki w Klęczanach urządzili sobie piłkarze ze Starej Jastrząbki i Róży.

Plon Klęczany – Stara Jastrząbka/Róża 2:7 (0:1)

0:1 Pupek (33), 0:2 Płaczek (46), 0:3 Pudło (48), 0:4 Nowak (52), 0:5 Czechura (56), 0:6 Drozd (67), 1:6 Olech (75-k.), 2:6 Drozd (77), 2:7 Kępa (86).

St. Jastrząbka: Potępa - Smagacz, Piękoś, Pupek (66 Drozd), Płaczek (82 Czuba), Nowak, Szydło, Pudło, Czechura (64 Durołek), Kępa, J. Mrozowski)

Baszta Zawada – Dąb Żdżary 4:1 (2:0)

1:0 Rojek (14), 2:0 Dziedzic (41), 2:1 D. Bieniasz (68), 3:1 Moździoch (71), 4:1 K. Matyjewicz (75).

Baszta: S. Radoń - Żukowski (80 R. Strzałka), Pikuła, J. Radoń, Rojek (65 K. Matyjewicz), B. Matyjewicz (77 Skwirut), Siwula, Dziedzic, Marć (56 Moździoch), Chmielowski (85 Szydło), Kęder.

Dąb: Rogus - Świerczek, Stec, Knych, Wojciechowski (60 Ligęska), D. Bieniasz, Grądzki, Hebda, Szpara (86 Podraza), Kolak (85 Janus), G. Bieniasz.

Orły Borowa – Dragon Korzeniów 6:2 (3:0)

1:0 Dyndor (5), 2:0 Kieraś (7), 3:0 Waśko (40), 4:0 Kieraś (47), 4:1 Kwaśny (57), 4:2 Cholewa (79), 5:2 Sadio (76), 6:2 Waśko (90).

Orły: Wilk - Chytaj, Wal, Sadio, Mika, Kieraś, Krawczyk (44 Gruszowski), Ciurkot (85 Popławski), Dyndor (75 Smagacz), Lada (46 Pych), Waśko.

Brzeźnica - Chemik II 2:5

Dla Brzeźnicy: Dybowski, K. Jaskot.

Pozostałe wyniki: Lechia II Sędziszów Młp. – Gród Będziemyśl 6:1, Bystrzyca - Inter Gnojnica 1:2.

JAG

1	**Brzostek**	**7**	**21**	**27-7**
2	**St. Jastrząbka**	**7**	**16**	**29-11**
3	**Baszta**	**8**	**16**	**23-**
4	**Brzeźnica**	**8**	**15**	**25-25**
5	Lechia II	7	13	20-9
6	Inter	8	12	22-17
7	Plon	7	12	27-24
8	**Orły**	**6**	**10**	**18-17**
9	**Dąb**	**7**	**9**	**19-22**
10	**Chemik II**	**7**	**6**	**12-24**
11	**Dragon**	**8**	**3**	**12-39**
12	Bystrzyca	7	2	12-20
13	Gród	7	1	11-35

Reklama

Zajazd Polonez

Wesela

- Klimatyzowana NOWA SALA na 180 osób.
- Przyjęcia weselne i inne imprezy okolicznościowe.
- Apartament Lawendowy dla Młodej Pary.
- 20% rabatu za nocleg dla gości weselnych.
- Gospoda, wiaty grillowe.
- Apartamenty, pokoje jedno, dwu i trzy osobowe.

Zajazd Polonez

Dębica, ul. Metalowców 25

Tel.:14 681 42 42

ZAJAZDPOLONEZDEBICA

zajazdpolonezdebica

Ogłoszenie

Władysław Strączek przeprasza Policjantów z Komisariatu w Brzeźnicy za znieważenie Policjantów z tego komisariatu podczas interwencji z jego udziałem.

AUTO SERWIS 504 401 704

WARSZTAT SAMOCHODOWY

Dębica, ul. Rzeszowska 14

(teren DEZAKO)

ZAPRASZAMY !!

KUKUŁKA TRANSPORT sp.j.

Zawada 208, 39-200 Dębica

zatrudni

- kierowcę samochodu ciężarowego, kategoria C + E, transport międzynarodowy,
- umowa o pracę,

tel. 602739042

HYBRYDA zaprasza na bezpłatny kurs

języka angielskiego realizowany w ramach projektu „English for fun" oraz dofinansowane kursy komputerowe w ramach projektu „Komputer"

Rekrutacja od 31.08.2020 r.

Od poniedziałku do czwartku

w godzinach od 15.00 do 18.00

Dębica, ul. Krótka 4, II piętro.

Tel. 14 6272282, 506203462, www.hybryda.com.pl

Unia Europejska Europejski Fundusz Społeczny

PODKARPACKIE

Fundusze Europejskie Program Regionalny

DOCIEPLENIA - ELEWACJE typu SIDING

WYKONAWSTWO, MATERIAŁY - WOJCIECH MICEK

PODSUFITKI

antracyt, grafit, brąz, krem, biały, złoty dąb, winchester,orzech

BORYSZEW

SIDING

PANELE PCV

Dębica ul.Tysiąclecia 21 tel/fax.14 6703746 kom 501 477174

micekw@gmail.com docieplenia-debica.pl

eprasa.pl c79251ca82

Kolarstwo górskie

W Wałbrzychu sprawdzili się w starciu z najlepszymi

W Cyklokarpatach, Pucharze Smoka i Pucharze Polski w Wałbrzychu startowali zawodnicy DKK Gryf Dębica.

W Myślenicach nasi kolarze górscy rywalizowali w Cyklokarpatach. Na trasach było błotnisto i ślisko, ale takie warunki im nie straszne. Radzili sobie z nimi tak dobrze, że Jacek Ciecieręga triumfował w kategorii MM5, a w open uplasował się na 28. pozycji.

Na tym samym dystansie Kamil Bochenek zajął 40. miejsce w kat. MM3 i 110. w open. Z kolei na trasie hobby Miłosz Panyło ukończył start na wysokiej czwartej lokacie w swojej kategorii wiekowej, a w open był 22.

Dwukrotnie zawodnicy Gryfa Dębica jechali po punkty do klasyfikacji generalnej Pucharu Smoka. Zawody w Łysej Górze i Jedliczu - Długiem zaliczane były też do Podkarpackiej Ligi Rowerowej XC.

W Łysej Górze wśród chłopców 11-12 lat Maksymilian Kulas finiszował szósty. Wśród juniorów drugie miejsce na podium przypadło Bartoszowi Nosalowi. W kategorii Masters 2 - Marek Nosal zajął piątą pozycję, natomiast Andrzej Kulas był dziewiąty. Rywalizację weteranów jako czwarty ukończył zaś Marek Kulas.

W Jedliczu - Długiem Dębicki Klub Kolarski reprezentowało trzech zawodników. W kategorii 11-12 lat wystartował Maksymilian Kulas zajmując trzecie miejsce. Jego wynik w grupie juniorów powtórzył Bartosz Nosal. Trener Marek Nosal w kategorii M2 zakończył jazdę na szóstej pozycji.

Najmocniej obsadzony był jednak Puchar Polski w Wałbrzychu. Tu do zdobycia było dużo punktów UCI, ważnych w drodze do igrzysk olimpijskich, dlatego nasi kolarze mogli sprawdzić się w rywalizacji z najmocniejszymi zawodnikami z całej Europy.

W elicie mężczyzn Jakub Kulas finiszuje jako 44., co daje mu też 22. wynik w kategorii U23. Bartosz Nosal zajmuje 26. pozycję w gronie juniorów (14. wśród polskich zawodników). W kategorii Masters 2 debiutuje etatowy zwycięzca z Cyklokarpat, czyli Jacek Ciecieręga. Start jest udany, bo za taki należy uznać 11. miejsce. W tej samej kategorii jako piętnasty do mety dociera prezes DKK Marek Nosal.

JAG

Marek Nosal rywalizację podczas Pucharu Polski w Wałbrzychu zakończył na piętnastej pozycji.

III liga kobiet

Pleban na początek, Pleban na koniec

Trzeci mecz u siebie i trzecie zwycięstwo Pomarańczek. A bohaterką Aleksandra Pleban.

DAP Girls Dębica - Starówka Nowy Sącz 2:0 (1:0)

1:0 Pleban (1), 2:0 Pleban (88).

DAP: Julia Gac - Anna Mucha, Natalia Ćwik (46 Krystyna Klabacha), Agata Michoń, Gabriela Szymaszek (88 Alicja Zwierzyńska), Beata Rogaczewska, Paulina Sąsiadek, Marlena Pyskaty, Aleksandra Pleban, Gabriela Pyskaty (65 Julita Kasprzyk), Marta Bielatowicz.

Żółta kartka: Sąsiadek.

Nie mogły wymarzyć sobie lepszego początku spotkania podopieczne trenera Kamila Nowaka. Już pierwsza akcja po gwizdku rozpoczynającym rywalizację ze Starówką Nowy Sącz zakończyła się trafieniem do bramki rywalek.

Decydujące o tym okazały się dwa elementy. Po pierwsze bardzo dobre dośrodkowanie w pole karne od Marty Bielatowicz. Po drugie zaś precyzyjne uderzenie Aleksandry Pleban.

Najlepsza obecnie napastniczka DAP Girl zazwyczaj w takich sytuacjach nie zawodzi. Później spotkanie było bardzo wyrównane. Sądecczanki tylko momentami przejmowały pałeczkę, ale niewiele były w stanie wskórać. Nie pozwalały im na to gospodynie, które grały w niedzielę odpowiedzialnie i mądrze, szanując piłkę.

Ostatnie słowo należało właśnie do nich i kropkę nad i postawiła Aleksandra Pleban po brawurowym indywidualnym rajdzie.

JAG

1	Podgórze	5	13	15-5
2	Unia	5	10	24-7
3	Naprzód	4	9	11-6
4	**DAP Girls**	**5**	**9**	**8-9**
5	Puszcza	5	7	9-11
6	Izolator	5	7	9-9
7	Dąb	4	6	8-6
8	Tarnovia II	5	5	15-12
9	Starówka	5	5	4-6
10	Hetmanki	4	4	5-14
11	Iskra B.	5	3	8-17
12	Iskra K.	4	1	4-18

Reklama

Ogłoszenie

Wójt Gminy Dębica informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy Dębica przy ul. Stefana Batorego 13 na tablicy ogłoszeń wywieszony został na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy z terenu Pustkowa, Gumnisk, Nagawczyny. Nieruchomości stanowią własność Gminy Dębica. Szczegóły na stronie internetowej www.ugdebica.pl w dziale ogłoszenia oraz pod numerem tel. 14 680 33 27.

MASZ PROBLEM, POTRZEBUJESZ POMOCY

majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

kruszynska-idzior@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

Tygodnik powiatu dębickiego **Obserwator** lokalny

Wydawca:
Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:
39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80, 14 670 42 38, fax.14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Biuro Reklam i Ogłoszeń:
Agnieszka Olsza
tel/fax 14 670 42 34
e-mail: reklama@ol.com.pl
Czynne:
pn., wt. 8^{00}-15^{00}; śr., czw., pt. 8^{30}-15^{30}

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny), Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat, Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.
Red. techniczny: Artur Barwacz

Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów i zastrzega sobie prawo do ich dowolnego redagowania i skracania. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

ISSN 1507-1049
Druk: Polska Press oddział Poligrafia
Drukarnia w Sosnowcu
Nakład: 8 500 egz.

eprasa.pl c79251ca82

Badminton

Najpierw poszła z pocztem, później zdobyła srebro

Podczas mistrzostw w Bieruniu duży zaszczyt spotkał Emilię Skrzek.

W Bieruniu najlepiej spośród zawodników Orbitka spisali się Emilia Skrzek i Arkadiusz Dydyński. Na zdjęciu z trenerem Piotrem Skrzekiem.

Podczas uroczystości rozpoczęcia znalazła się w poczcie sztandarowym. Było to wyróżnienie organizatorów dla badmintonistki Orbitka Straszęcin za bardzo dobrą formę prezentowaną przez cały sezon wraz z partnerem mikstowym.

Nasza zawodniczka potwierdziła ją również podczas Indywidualnych Mistrzostw Polski Młodzików w badmintonie. Para Emilia Skrzek i Arkadiusz Dydyński zdobyła srebrny medal. I zrobiła to w pięknym stylu nie tracąc do meczu finałowego nawet jednego seta.

W drodze do finału pokonali miksty: Wojciech Nych/Emila Jochacy (Unia Bieruń) 21:8, 21:8, Mikołaj Kraft/Antonina Cybulka (Arena Hawel Academy Poznań) 21:8, 21:16, a w meczu półfinałowym nie dali szans Maksymilianowi Krogulskiemu (Hubertus Zalesie Górne) i Annie Kotlarskiej (MKS Garwolin).

W finale spotkały się najlepsze pary sezonu jedynka (Dydyński/Skrzek) i dwójka Mateusz Golas (Technik Głubczyce)/Julia Wójcik (Beninca Feniks Kędzierzyn Koźle). Pierwszego seta nasi reprezentanci wygrali do 19. Drugiego i trzeciego przegrali niestety odpowiednio do 14 i 12.

Wysokie piąte miejsca w grze mieszanej wywalczyła też Klaudia Zator w parze z Karolem Wąsikiem (Stal Nowa Dęba). Na tej samej pozycji sklasyfikowany został debel dziewcząt Emilia Skrzek/Klaudia Zator.

W grze podwójnej chłopców dziewiąty w parze z Aleksandrem Mitroszewskim z Białegostoku był Arkadiusz Dydyński. Duet ten uległ w meczu o ćwierćfinał po zaciętym boju późniejszym zwycięzcom mistrzostw. Choć miał rywali na przysłowiowym widelcu.

JAG

V liga

Zadecydowała bramka Grzegorza Ostaszewskiego

Bohaterem derbów gminy Czarna był zdobywca hat-tricka Filip Bielański z Głowaczowej.

Kamieniarz Golemki – Głowaczowa 4:5 (2:2)

0:1 F. Bielański (23), 1:1 Kantor (28), 1:2 Wolański (30), 2:2 F. Bielański (38), 2:3 F. Bielański (48), 2:4 Majewski (51), 3:4 Kantor (76), 4:4 Koczot (90+1), 4:5 Ostaszewski (90+4).

Kamieniarz: Kieraś - Klęk (75 Waśko), Toczyński (60 Pękala), Kurek, Ciołek, Zięba, Kantor, Koczot, Małek, Wolański, Juszkiewicz.

Głowaczowa: Machaj - Ryng (87 Kutrzuba), Ostaszewski, M. Nalepka, Czerwiec, Kołodziej, S. Knych (82 Socha), Skrzek (76 Tomasiewicz), Majewski, B. Knych (65 H. Nalepka), F. Bielański.

Żółte kartki: H. Nalepka 2, Skrzek, B. Knych - Koczot, Kantor, Zięba. **Czerwona:** H. Nalepka (75-za drugą żółtą).

Kolorado Team Wola Chorzelowska – Czarnovia 1:6 (1:2)

Dla Czarnovii: sam. (5), Brzostowski (22, 58, 69, 77), Helton (81).

Czarnovia: Balasa - Kubicki (70 Piekarczyk), Augustyn, Wolak, Mazur (76 Ziarko), Domek, Jeleń (77 Serafin), Miazga (82 Krawczyk), Łukaszewski (74 Wadas), Helton, Brzostowski (78 Chęciek).

Tak efektowne zwycięstwo wyjazdowe w okręgówce Czarnovia zanotowała ostatnio przed piętnastu laty. W sezonie 2004/05 pokonała Strażaka Niwiska 6:0.

Radomyślanka Radomyśl Wielki – Chemik Pustków 3:1 (0:1)

0:1 Jezuit (1:0), 1:1 Szewczyk (58), 2:1 Szewczyk (86), 3:1 Szewczyk (90).

Olchowa – Wiewiórka 3:0 (v.o.)

Goście nie dojechali na mecz.

Pozostałe wyniki: Piast Wolica Piaskowa – Victoria Czermin 3:3, Stal III Mielec – Victoria Ocieka 7:0, Korona Majdan Królewski – Czarni Trześń 0:4, Smoczanka Mielec – Atut Podborze 3:0, Płomień Zagorzyce – Sparta Chorzelów 2:2.

JAG

1	**Czarnovia**	**9**	**25**	**26-5**
2	Victoria Cz.	9	22	29-7
3	Czarni	9	20	27-9
4	**Głowaczowa**	**9**	**18**	**23-17**
5	Radomyślanka	9	17	24-13
6	Smoczanka	9	14	19-16
7	Stal III	9	13	25-12
8	Piast	9	13	25-18
9	Płomień	9	13	1723
10	**Kamieniarz**	**9**	**12**	**21-23**
11	Atut	9	12	14-17
12	Olchovia	9	10	14-19
13	Korona	9	10	17-22
14	Sparta	9	8	11-16
15	Victoria O.	9	5	7-26
16	**Wiewiórka**	**9**	**5**	**12-35**
17	**Chemik**	**9**	**4**	**11-23**
18	Kolrado	9	2	13-34

IV liga

Takiego wyniku w Ropczycach się nie spodziewali

Po serii dobrych spotkań niespodziewanie wysokiej porażki doznał Legion Pilzno.

Igloopol – Wisłok Wiśniowa 0:0

Igloopol: Psioda – Ligęzka, Socha, Stefanik – Wiszyński (73 Cyran), Janus, Rokita, Syguła – P. Nalepka, Stańczyk, Pyskaty.

Żółta kartka: Rokita.

W tym meczu okazji bramkowych nie brakowało. Mimo to żadna z drużyn nie potrafiła udokumentować swojej przewagi trafieniem. W ekipie Igloopolu najbliżej zdobycia gola był w 69. min Marcin Janus. Z rzutu wolnego przymierzył w poprzeczkę.

Stały fragment gry próbował też wykorzystać Damian Socha. Po jego strzale instynktownie reagował bramkarz gości. Wisłok miał pierwszą szansę w 17 min. Szymański uderzył w słupek.

Później dwukrotnie Łukasza Psiodę próbował pokonać Nowak. Pierwsza jego próba to było właściwie dośrodkowanie, ale golkiperowi Morsów przysporzyło sporo problemów. Zdołał odbić piłkę, która przeturlała się po poprzeczce i spadła za linią końcową.

Igloopol (czarne stroje) zremisował z Wisłokiem. (fot. igloopol.info)

Błękitni Ropczyce - Legion Pilzno 4:1 (2:0)

1:0 Majcher (40), 2:0 Siepierski (41), 3:0 Siepierski (51), 3:1 Wolański (67-k.), 4:1 Darłak (86).

Legion: Kochan - Tragarz, Bieszczad, Pęcak, Sikora - Dereń (46 Kwiatek), Manzo, Barycza, Misztal (60 Buras), Kozioł (46 Sztuka) - Wolański.

Żółta kartka: Manzo.

Pilźnianie mecz w Ropczycach rozpoczęli w swoim stylu. Od razu natarli na rywala i powinni prowadzić już w 8. min. Strzał Tomasza Baryczy zdołał jednak wybronić Albrycht. Podopieczni Romana Gruszeckiego grali, a bramki zdobywali gospodarze.

W 40. min Mateusza Kochana po raz pierwszy pokonał Majcher, który dostał idealne podanie od Majki. Po minucie Siepierski znalazł lukę między bramkarzem Legionu a lewym słupkiem.

W przerwie Gruszecki zmienił dwóch zawodników, ale na niewiele się to zdało. Najpierw prowadzenie Błękitnych podwyższył Siepierski, a kiedy z karnego odpowiedział Damian Wolański, wynik ustalił Darłak.

JAG

1	Piast	13	30	30-14
2	Korona	13	26	29-15
3	Karpaty II	11	23	18-7
4	**Legion**	**13**	**23**	**22-18**
5	**Igloopol**	**12**	**22**	**10-5**
6	Wisłok	12	22	25-19
7	JKS	13	22	20-13
8	Izolator	13	22	23-14
9	Głogovia	13	21	22-18
10	Sokół KD	13	19	15-12
11	Błękitni	13	19	19-20
12	Ekoball	13	16	14-20
13	Stal II M.	13	16	16-14
14	Polonia	13	16	16-18
15	Sokół N.	12	15	25-21
16	Czarni	12	15	17-21
17	Start	13	13	10-17
18	Partyzant	13	13	13-26
19	Lechia	13	12	18-21
20	Stal II SW	13	12	26-36
21	Orzeł	13	7	13-27
22	Resovia II	13	5	10-35

Commando Race

Pokazali dobre przygotowanie

Znakomicie spisali się zawodnicy OCR Team Dębica podczas zawodów w Krakowie.

Paweł Łuka i Michał Dziadosz ukończyli Commando Race na poligonie Pasternik w Krakowie.

Michał Dziadosz zaliczył wszystkie dystanse 3, 7 i 11 km.

Paweł Łuka z opaską elity dotarł do mety na 11 km zaliczając wszystkie przeszkody.

iw

Michał Dziadosz i Paweł Łuka.

eprasa.pl c79251ca82

Wcale nie na marginesie

W koszyku same psiuby, Panie!

Agnieszka Majba-Pochwat

Nie wiem, czy jest jakiś inny naród, który jesienią dostaje takiego zbiorowego bzika jak my - Polacy. Przy czym my - mieszkańcy powiatu nie jesteśmy żadnym wyjątkiem. Patrząc na facebookowe profile znajomych zastanawiam się nawet, czy czasem nie przodujemy w tym szaleństwie, jakie kryje się pod niewinną nazwą grzybobranie. Ba! Sama zamieściłam fotorelację z polowania na grzyba, w którym uczestniczyłam w ostatnią niedzielę. Czyli ten obłęd udziela się dość skutecznie.

Prawdę powiedziawszy bakcylem zarażona jestem od dzieciństwa. Pamiętam poranki, kiedy za oknem było jeszcze ciemno, a ja z bratem w gumiakach ładowaliśmy się na tylną kanapę fiata i razem z tatą i babcią ruszaliśmy na grzyby. Dlatego to ogólnoludzkie w naszym kraju i powiecie dążenie do zebrania jak największej liczby grzybów jest mi tyleż znane, co irytujące.

Oczywiście ten nerw na przechadzających się po lesie ze wzrokiem utkwionym w ściółce, nie przeszkadza mi zachowywać się wobec nich kulturalnie. Ale jak każdy grzybiarz wiem, że dobre maniery w takiej sytuacji to ściema, że hej!

W ogóle rasowi grzybiarze odznaczają się wyjątkową perfidią i zakłamaniem. Nie jestem wyjątkiem, to wiem, o czym piszę. Idzie taki przez las z pełnym koszykiem.

Prawdziwy grzybiarz grzyba wyczuje na 5 metrów, a kłamie jak z nut. Nie wierzcie żadnemu !

No przecież widzę, że pełnym, bo nogi się pod nim uginają. I nagle dostrzega mnie nadciągającą z naprzeciwka. Żebyście Państwo widzieli, te akrobacje, żeby zasłonić sobą ten koszyk. O, jak to się wije, jak piskorz, żeby tylko nie nawiązać kontaktu wzrokowego, po którym - wiadomo - pada nieśmiertelne pytanie.

- I jak? Są grzyby?

Odpowiedź jest równie niezmienna i do przewidzenia.

- Iiiii tam, same psiuby. Ledwie parę mam.

Yhy, rzeczywiście. A z koszyka bezczelnie wystają kapelusze dorodnych borowików. Krętactwo grzybiarzy nie zna granic. Kiedy już się zorientują, że - jasna cholera! - nie dało się tych borowików schować, nagle zaczyna im się spieszyć, jakby teraz natychmiast musieli pędzić po zagubione w borze dzieciątko (zresztą niewykluczone, że jakieś zgubili, bo grzybiarza podczas grzybobrania nie obchodzi cały świat, a co dopiero jakieś dziecko). Nic z tego. Pytanie paść musi.

- A gdzie to takie okazy?

Możecie Państwo być pewni, że zawsze pokażą w przeciwnym kierunku. Dodając oczywiście, że i tak nie ma po co iść, bo wszystko wyzbierane. Nawet jeśli już wychodzą z lasu, bo z ich koszyka się przesypuje. Tacy są prawdziwi grzybiarze - chytrzy, cwani i kłamliwi. Siebie też oczywiście mam na myśli. A do grzybobrania zachęcam. Takie piękne prawdziwki znalazłam ostatnio w...No, właśnie.

majba@ol.com.pl

Reklama
GABINET STOMATOLOGICZNY
"APARACIK"
lek. stom. Jerzy Żabicki
specjalista ortodonta
Świadczenia z zakresu:
- stomatologia zachowawcza
- protetyka - korony i mosty porcelanowe
- ortodoncja - aparaty ruchome, aparaty stałe
Dębica, ul. Kolejowa 29
(pawilon Spółdzielni Mieszkaniowej)
tel. 14 670 87 80, kom. 602 176 852

Obserwatorium

Tym razem Jan Warzecha, poseł, zafundował fanom na Facebooku bezpośrednią relację z obrad Sejmu. „Tego jeszcze nie było w Sejmie RP. Tercet mówców-posłów Konfederacji na mównicy. Co jeszcze wymyślą, aby przekroczyć granicę śmieszności? - napisał w ubiegłą środę. Cóż, nie każdy ma to szczęście być w partii, w której wódz może być tylko jeden.

Mateusz Cebula, przewodniczący Rady Miejskiej, zmartwił się na Tweeterze, że NIK wykazał nieprawidłowości w finansowaniu transportu publicznego w kilku miastach na Dolnym Śląsku. Według niego wszystkie wystąpiły też w Dębicy. Co powinno go ucieszyć - w kupie siła.

Burmistrz Mariusz Szewczyk za to nie widzi potrzeby, by na swoim facebookowym profilu odpisywać na komentarze. Trochę się nie dziwimy, bo nic tylko, by się czepiali. A to o postępy na lodowisku, to znów o to, że miasto dróg nie naprawia.

Za to Wojciech Staniszewski, burmistrz Brzostku, jest chytry. Tak przynajmniej twierdzi jego żona. Dlaczego? Bo jej na odpuście w Siedliskach Bogusz korali z ciasta nie kupił. Na facebooku się poskarżyła.

Reklama
Roltiss
Producent systemów osłonowych
rolety
żaluzje
plisy
moskitiery
14 300 01 44
663 038 058
ul. Żuławskiego 2A
39-200 Dębica
www.roltiss.pl

Reklama
SURET
SPRZEDAŻ
WYNAJEM
WÓZKÓW WIDŁOWYCH
ul. Fabryczna 12, 39-200 Dębica
Tel. 667 661 014
www.suret.com.pl

Reklama
KRUSZ
USŁUGI SPRZĘTEM BUDOWLANYM
SPRZEDAŻ I TRANSPORT KRUSZYW
SKŁAD KRUSZYW
Dębica, ul. Lwowska (przy obwodnicy)
tel.: 512 377 553, 603 703 336

NOWE OSIEDLE W DĘBICY - II ETAP
OSIEDLE SKOWRONKÓW
600 467 817
WWW.SKOWRONKOW.COM
Kupisz,
Zaprojektujesz,
Wykonasz
KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA
511 599 511

eprasa.pl c79251ca82